Nr 205. Dnia 15 września. Poniedziałek. Dnia 3 (15) września 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Nikodema Kap. M.
Jutro: ŚŚ Cyprjana B. i Eufemji M.
Środa: 5 ran Ś. Franciszka i Justyna.
Czwartek: Ś. Józefa z Kopert. i Tomasza.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 35. Długość dnia godzin 12 minut 40
Zachód „ „ 6 „ 15 Ubyło „ „ 4 „ 3

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: Ś. Januarjusza Bisk. Męcz.
Sobota: Ś. Eustachjusza M.
Niedziela: Ś. Mateusza Apost. i Ewang.
Poniedziałek: Ś. Maurycego M.

— W dniu wczorajszym, jako w uroczystość Podwyższenia św. Krzyża, odbywały się odpustowe nabożeństwa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami tak rano w czasie Sumy, jak i po południu, podczas Nieszporów, w trzech jednocześnie kościołach, ku uczczeniu tej dorocznej pamiątki, a mianowicie: w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, w kościele św. Jacka, przy ulicy Freta i w kościele św. Krzyża.

W pierwszym, t. j. św. Ducha, odbyło się to nabożeństwo uroczyście, przy nader licznem zebraniu się pobożnych.

W drugim kościele (św. Jacka), słowo Boże przed Sumą wygłosił JX. Wróblewski, wikarjusz miejscowy. Następnie zaś Mszę Wielką celebrował JX. Wierzbicki, administrator miejscowy.

W trzecim nareszcie kościele św. Krzyża, gdzie w czasie tegoż odpustu przez dzień cały wystawionemi były na osobnym ołtarzyku przed presbiterjum relikwje drzewa Krzyża świętego, Sumę celebrował JX. Marmo, wikarjusz tamtejszy.

Słowo zaś Boże głosili:

Zrana w czasie Prymarji JX. Jaworski, podczas Sumy JX. Magnuski, a w czasie Nieszporów JX. Wójcicki.

— W kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, gdzie przez ubiegłe 3 dni obchodzoną była czterdziestogodzinnym odpustem doroczna uroczystość N. Serca Najświętszej Marji Panny, celebrował Sumę w dniu wczorajszym JX. Busiakiewicz, w czasie której kazanie wśrod natłoku pobożnych miał JX. Łepkowski, kapelan warszawskiego Tow. dobroczynności, który też następnie odprawił i Nieszpory, podczas których naukę duchowną miał JX. Wołyniec.

Na Wotywie i Sumie wykonane były utwory Stanisława Moniuszki, wraz z orkiestrą pod dyrekcją pana Jana Stembrowicza, miejscowego organisty.

W piątek na rozpoczęcie 40-godzinego nabożeństwa Sumę odprawił JE. prałat książę Radziwiłł w asystencji duchowieństwa.

Na chórze pani Dziadulewiczowa wykonała kilka ustępów solowych kompozycji Moniuszki, akompanjował p. Jan Stembrowicz.

— W kościele Dzieciątka Jezus, przy placu Wareckim, obchodzono w dniu wczorajszym doroczną pamiątkę Poświęcenia tego Przybytku Pańskiego.

— W kościele archikatedralnym św. Jana celebrował Sumę w dniu wczorajszym JX. Jakubowski, kanonik archikatedralny, w czasie której kazanie miał JX. Suchecki.

— W przyszłą środę, oraz w piątek i w sobotę przypadają trzecie tegoroczne *suchednie*, w które Kościół święty zaleca ściślejszy post.

„Czarna Wenus.”

Paryż d. 7 września 1879 r.

Pierwsze przedstawienie „Czarnej Wenus“ (*la Vénus noire*) w teatrze Châtelet było rzeczywistą niespodzianką — i wyznać muszę — niespodzianką nieprzyjemną.

My we Francji nie jesteśmy nieprzyjaciołmi świetnej wystawy scenicznej, nowych i bogatych dekoracyj, efektów i gry światła.

Co więcej nawet, uważamy, że z naukowego punktu widzenia rzeczy jest w tem wszystkiem znaczna pomoc i podpora dla wielkich widowisk.

I ja też szczerze przyklaskiwałem „Podróży naokoło świata w 80 dniach“—i z małemi restrykcjami serdecznie witałem „Dzieci kapitana Granta“.

Ale „Czarna Wenus“... tego już zawiele!

Wystawa sceniczna i dekoracje, zdaniem mojem, a zapewne i waszem, powinny być tylko świetnemi ramami, których przeznaczeniem jest podnieść wartość akcji.

Znaczy to, że przedewszystkiem potrzeba obrazu... czyli mówiąc inaczej... potrzeba sztuki.

Otóż, przykro mi to powiedzieć, gdyż Adolf Belot jest jednym z najsympatyczniejszych naszych autorów, „Czarna Wenus“ robi wrażenie ram... bez obrazu!

Prawdziwem obecnie nieszczęściem jest to, że teatr u nas stał się w szczególności dla autorów—kwestją zarobku.

Z dwustu, trzystu lub czterystu przedstawień tworzy się odrazu znaczny majątek.

Zarobek autora liczy się na setki tysięcy franków.

Więc, przyznać to trzeba, olbrzymie te rezultaty trudne są do osiągnięcia za pomocą komedyj obyczajowych, szkiców dramatycznych i w ogóle dzieł literacką wartość posiadających i wiele pracy zużywających.

Publiczność zamiłowana w tego rodzaju utworach, chętna i spragniona usłyszenia obrony poważnej tezy, odczucia wrażeń prawdziwie ludzkich, stanowi mniejszość, jestto liczba spektatorów, wystarczająca co najwięcej na sto przedstawień.

Inaczej rzecz się ma, gdy idzie o lekką, humorystyczną muzykę „Córki pani Angot“ lub „Dzwonów z Kornewillu“, panoram w guście „Podróży naokoło świata“ i innych podobnych widowisk.

Tutaj spektatorów dostarcza nietylko cały Paryż, ale nawet cała Francja.

Belot chciał też spróbować szczęścia i powiedział sobie, że czem mniej będzie oryginalnym, tem może łatwiej spodziewać się ogólnego i wielkiego powodzenia.

Nie zdał on sobie może dobrze sprawy z tego co postanowił, ale w rzeczywistości, cokolwiek myślał, doszedł jednak do tego wniosku:

„Ponieważ „Podróż naokoło świata“ i „Dzieci kapitana Granta“ przyniosły autorom po trzykroć sto tysięcy franków... a więc przeróbmy to samo na inny sposób, a będziemy mieli także trzykroć sto tysięcy franków“.

Tak też zrobił.

W jednej z tych sztuk dzieci puszczają się w podróż dla odszukania swego ojca „kapitana Granta“, zawieruszonego w lodach oceanu północnego.

W „Czarnej Wenus“ kobieta puszcza się w podróż dla odszukania swego męża, przepadłego w palących piaskach Afryki środkowej.

Dalej sztuka już sama się robi...

Potrzeba tylko z jednej strony nagromadzić niebezpieczeństwa, jakie zagrażają poszukującej karawanie, z drugiej zaś straszne przejścia, jakim ulega błąkający się podróżny—i wszystko gotowe.

Publiczność drży z obawy, żeby zbawcy nie zginęli w drodze lub też nie przybyli zapóźno.

Ponieważ jednak zasadą ogólną jest, aby widzów nie wypuszczać z teatru pod smutnem wrażeniem, przeto rozwiązanie z góry przewidzieć można.

Zguba zostanie znalezioną i wszystko się skończy ku ogólnemu zadowoleniu.

Jak widzicie sami, niewielkiego na to potrzeba wysiłku imaginacji.

Gdyby autorem sztuki był zwyczajny wyrobnik literacki, nie miałbym do niego żadnej pretensji, i nie sprawiłoby to na mnie żadnego wrażenia.

Takie rzeczy robi się w ten sposób jak stolarz hebluje deskę.

To już rzemiosło.

Tło jest z drzewa białego, jak najlżejszego, dekorator przybywa i nakłada na nie kolor i światło.

Oto i wszystko—i sztuka gotowa!

Ale Adolf Belot przyzwyczaił nas do czegoś lepszego.

W „Artykule 47“ broni on tezy ciągłej odpowiedzialności człowieka, który raz upadł...

W znanym „Dramacie przy ulicy de la Paix“ przed oczyma widza roztacza się prawdziwie porywająca akcja.

Kobieta, która sobie postawiła za zadanie odkrycie i zdemaskowanie zabójcy, poświęca rzeczy tej swój honor i celu dopina.

W „Ojcobójcy“—oskarżony, chociaż uniewinniony, zostaje pod klątwą opinji publicznej aż do chwili, kiedy rzeczywistego winowajcę odkryto.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Zgryzoty rodziców z powodu nowego roku szkolnego.—Typowe poglądy pewnego ojca. — Czy otworzenie „klas równoległych“ w gimnazjach rozstrzyga kwestję „dobrego wychowania“ dzieci? — W jaki sposób możnaby dzieci wychować za pomocą środków podręcznych? — Do tego jednak trzeba: ludzi i wiedzy. — I do „kółek zachęty przemysłowej“ trzeba także ludzi.

„Co robić z chłopcami, którzy nie znaleźli miejsca w szkołach?“ pyta jakiś zafrasowany ojciec, któremu widać syna do pierwszej klasy nie przyjęto.

I wnet bardzo słusznie dodaje: „podobne pytanie zadaje sobie wielu ojców i łamią daremnie głowę, aby na nie odpowiedzieć“.

Istotnie napływ dzieci do szkół rządowych jest tak wielki, że ledwie trzecia część ich otrzymuje prawo wejścia do klasy. Kwestja jest więc ważna, łączy się bowiem z wydatkami i stratą czasu a nadewszystko wywołuje kłopotliwe pytanie: co robić z przyszłością chłopca? i to zaraz, natychmiast, nie czekając siedmiu albo ośmiu lat, w ciągu których dzieciak szkołę ukończy, ani tych dwu lub trzech lat, po których wydalą go za niewypełnianie przepisów.

Ten sam ojciec „łamiący sobie głowę“ hamletowską zagadką na nowoczesny sposób przyjętą i do okoności miejscowych zastosowaną, tenże sam ojciec w dalszym ciągu dręczy się innemi jeszcze łamigłówkami następnej treści:

— Możebyś oddał swego chłopca do rzemiosła—pyta go jakiś dobry duch—boć i tym sposobem pozbędziesz się troski o wychowanie.

— Gdzież tam! odpowiada ojciec. — „Do rzemiosła oddawać go zawcześnie, a przytem boję się (ojciec się boi), że terminując wśród miejskich uliczników straci najdroszy skarb, jakim go dom rodzicielski obdarzył.

Jaki skarb?.. o tem nie wspomina ojciec. A czy tego „najdroższego skarbu“ syn nie straci „terminując“ w gimnazjum? Nie — ponieważ inaczej troskliwy ojciec nie upierałby się o oddanie tam syna. Mamy więc nowy rodzaj „najdroższego skarbu“, który dziecko wynosi z domu, który zatraca między „ulicznikami miejskimi“, lecz konserwuje w gimnazjum. O nazwisku jednak, naturze i innych własnościach skarbu zatracającego się między ulicznikami—nic więcej nie wiemy.

„Z każdym rokiem (mówi dalej zbolały ojciec) położenie staje się trudniejszem. Gdybym od kolebki wdrażał go (swego syna) *do fizycznej pracy i razowego chleba, myśl (!) jego nie wybiegłaby po za sferę pragnień wyrobnika*, ale dziś to już zapóźno“.

Wielka szkoda, że ojciec syna nie wdrażał do „fizycznej pracy i razowego chleba“. Bo naprzód — praca fizyczna rozwija siły fizyczne, a to powinno być jednym z najpierwszych celów wychowania, powtóre—chleb razowy jest tańszy, zdrowszy i do zdobycia łatwiejszy, a to także ma pewną wartość w życiu. Co się zaś tyczy związku między „chlebem razowym“ i „sferą myśli“,—„pracą fizyczną“—i „wybieganiem“, to sądzę, że kwestje podobne lepiej zostawić psychologom.

„Pragnienia wyrobników“, o których nader melancholijnie wspomina ojciec, bywają też bardzo niekiedy przesadne i „przynoszą z sobą rozczarowania“. Razowiec zatem i praca fizyczna nie stanowią bynajmniej lekarstwa przeciw fałszywym ambicjom, na które ludzie każdej klasy społecznej chorują.

„Budziłem (lamentuje ojciec) w nim (t. j. synu) chęć do nauki, do szlachetnej emulacji, popychałem ku sferom światła i dobrobytu, do których sam z tradycji czułem pociąg (bagatela!). Dziś droga ta (do której ojciec czuł tradycjonalny pociąg) zamyka się; zstąpić na dół (?), stanąć z potrzebną energją wśród ludzi fizycznie pracujących, on nie będzie już miał chęci a może i możności (jakie niedołężne potomstwo!) Zepchnięty tam konieczną potrzebą, przyniesie z sobą rozczarowanie ofiary (nb. złego wychowania), a nie posiędzie zalet wdrożonego pracownika“.

I konkluduje, że:

„Najprostszym środkiem (na kłopoty rodziców) byłoby utworzenie oddziałów równoległych w szkołach dziś już istniejących“.

Ojcowie po za obrębem szkoły i rzemiosła nie widzą już sposobu radzenia sobie z dziećmi. Ciż ojcowie tak dalece osłabili organizm potomstwa, że ono nie może wziąć się do pracy fizycznej. I ciż sami znowu ojcowie, zadatki rozumu i dobrobytu widzą dla

W tem wszystkiem widać pracę, wysiłek, myśl, tendencję.

Można być zwolennikiem lub przeciwnikiem tego rodzaju literatury, ale nie można zaprzeczyć, że wymaga ona wielkiej działalności umysłu i pracy imaginacji.

Ale wodzić podróżnych od brzegu Nilu do Khartoum, od Tambuktu do kraju Nyam-Nyam'ów, jedynie tylko dla pokazania im w jednem miejscu straszuego pożaru, w drugiem palącej pustyni piasczystej, w trzeciem znowu tańca dzikich, gdy pośród tego wszystkiego niema ani jednej sceny, ani jednego wybuchu namiętności, ani jednego krzyku serca... to się nie godzi!

I wiecież co się dzieje?

Publiczność męczy się temi ciągle i coraz świetniejszemi wystawami scenicznemi, które przypominają jej panoramy, jakie widzieć może i widuje na jarmarkach i placach publicznych!

Zabawny przytem znalazłem *lapsus* autorski, który wam muszę zaznaczyć.

W pewnej scenie, wódz nie wiem jakiego pokolenia dzikich środkowej Afryki mówi do podróżnych:

— Idźcie do stolicy sąsiedniego pokolenia... tam znajdziecie tę kobietę, tak piękną, że wszyscy moi poddani nazywają ją „Czarną Wenus".

Dzicy ci ludzie, w których gorace strefy żaden jeszcze białych potomek się nie przedostał, ludzie, którzy tańczą „taniec krokodylów", którzy tatuują sobie ciało z taką łatwością, z jaką my golimy brody a kobiety nasze się pudrują, ludzie, którzy ubóstwiają kawałki drzewa i jadają chętnie na śniadanie kotlety ludzkie, tak jak my wołowe lub baranie, ludzie tacy nazywają swą sąsiadkę „Czarną Wenus"!

Gdzież się oni wyuczyli mitologji greckiej?!

Czyż ci poczciwi ludożercy na naszych ławach szkolnych tak zużyli pewne części swego ubrania, że ich już teraz nie noszą!?

— Wszyscy moi poddani zowią ją „Czarną Wenus"!

Te wiadomości, których my dopiero z ksiąg nabierać musimy, u nich są już widocznie wrodzone.

Zresztą sztuka frazeołogji jest tak silną, że sprowadza efekta prawdziwie komiczne.

Jeden z dzikich niemniej tatuowany i niemniej bliźniożerczy jak wszyscy inni, oznajmia z cynizmem równym chyba jego własnej naiwności, że zabił swoją żonę, ponieważ była tak słabą, że nie mogła z nim odbyć podróży.

W odpowiedzi na to bohater sztuki, chcąc dać mu poznać o ile czyn ten jego jest zbyt gwałtowny i niezgodny ze zwyczajami europejskiemi, wykrzykuje wznosząc ku niebu ramiona.

— „Boże! kiedyż chrześcijanizm zawładnie temi sercami!"

To nagłe i niespodziewane wywołanie chrystjanizmu wśród mnóstwa dziecinnych baśni sprawia efekt racy fajerwerkowej w gniazdku skowronków.

Cała sala wybucha wielkim śmiechem.

Śmiech ten rozumie się nie jest spowodowany samą ideą, ale wywołuje go niestosowność tego religijnego wybuchu wśród różnych bajd i niedorzeczności, które mu za tło służą.....

Niedawno mówiłem wam, że nam brak aktorów.

Otóż zastępują już brak ten różnemi sposobami.

Żyrafy, psy, małpy, słonie i w ogóle zwierzęta rozmaitego rodzaju i rozmaitej płci zapełniać zaczynają nasze sceny.

Zaprawdę, jedno źdźbło Dumasa albo Sardou pocieszyłoby nas w tym smutku.

Zanadto cenię Belota, żebym długo chował do niego urazę za jego „Czarną Wenus", ależ na Boga, niech podobnego rodzaju literackie klejonki pozostawi naszym dramatycznym blagierom i wyzyskiwaczom.

Belot nie potrzebuje wykradać powodzenia i tryumfu.

Może on go i powinien zdobyć otwarcie i bez sztuczek, może nań zapracować i zasłużyć!

J. L.

WYSTAWA W SZAWLACH.

I.

Po dwudziestocztero-godzinnej podróży kolejami petersburską i libawską przybyliśmy wreszcie w piątek wieczorem do miejsca wystawy w Szawlach.

Razem z nami zdążało mnóstwo podróżnych.

Co chwila do wagonu wkraczały barczyste i wąsate postacie mężów żmujdzkich, poważne figury ich połowic i nadobne, choć niezbyt wiotkie dziewice poniemuńskie i uciańskie.

Rozmowa obracała się około tematów poważniejszych, mówiono więc o sprzątniętym jęczmieniu i okazach posłanych na wystawę, chociaż niekiedy zbaczano też i na wdzięczniejsze przedmioty, naprzykład, na młodego p. Ejczkunasa, który na ostatnim baliku wiejskim omal czterech tancerek odrazu nie wywrócił.

Tymczasem konduktorzy wykrzykiwali nazwiska stacyj.

Wreszcie zawołano: „Szawle!"

Tłum wypłynął w dworzec, myśmy też parli się naprzód.

Szawle roztaczały przed nami miłą swą panoramę.

Ujrzeliśmy znaczną liczbę domków drewnianych, ugarnirowanych tu i owdzie większemi murowanemi budynkami, z wybiegającą wysoko w górę z pośród nich wieża starożytnego kościołka; miasto otoczone jest masą zieleni, a w sąsiedniej dolinie wstęgą przewija się jezioro szawelskie.

W ogóle Szawle zrobiły na nas wyborne wrażenie, które jednak wkrótce rozwiało się.

Oto przekonaliśmy się, że szawlanie wszystkich narodowości i płci z przybyciem naszem powzięli mylne mniemanie, że gród ich odwiedziło grono... nababów indyjskich.

Więc ceny na wszystko podskoczyły — nie do uwierzenia.

Za pokój w jednym z hotelów na trzy dni żądano — trzydzieści rubli.

Za kurs dorożką na niezbyt wielkiej przestrzeni miasteczka — od rubla do półtora...

Wreszcie za porcję befsztyku w restauracji wystawowej — rubla!!

Nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe! mieszkańcy Szawel postawili sobie za zasadę, że pierwszym obowiązkiem każdego uczciwego człowieka... obdzierać bliźnich.

Niech im lekkie będą ruble i kopiejki, z których ogołocili nasze kieszemie.

Na tem kończymy z miasteczkiem, które posiada powiat, liczy przeszło 15,000 ludności, mnóstwo hotelów, a więcej jeszcze faktorów — i przechodzimy do wystawy.

Obecna jest trzecią z kolei odbywającą się w Szawlach; poprzednie były w latach 1876 i 1875.

Wystawy szawelskie kombinują się zazwyczaj z wystawami w dobrach książąt Ogińskich w Retowie, tak, że jedne i drugie odbywają się naprzemian, dotąd jednak nie było ustanowionych stałych terminów wystaw.

Obecnie zdecydowano, że wystawy odbywać się mają co rok naprzemian w Szawlach i Retowie, a w roku przyszłym wystawa retowska przyjdzie do skutku bez względu nawet na spodziewaną warszawską.

Urządzeniem wystaw zajmuje się specjalny istniejący stale komitet, złożony z kilkudziesięciu okolicznych obywateli ziemskich, funduszu zaś dostarczają stałe składki członków komitetu, pobierane od wystawców opłaty za miejsce pod okazy, wreszcie opłaty wejściowe.

Koszt urządzenia obecnej wystawy wynosił do 7,000 rubli; wydatek ten po części poniesiono z remanentu z zeszłych wystaw, w pozostałej zaś części zostanie on pokryty ze spodziewanego dochodu.

Specjalną organizacją wystawy zajmowała się dyrekcja, złożona z kilku obywateli pod prezydencją hr. Zubowa, miejscowego marszałka szlachty.

Dyrekcja i komitet zaprosiły na ekspertów do sądzenia okazów wielu obywateli i specjalistów, a między innymi znanych w Warszawie prof. Jerzego Aleksandrowicza, inżeniera Spornego i słynnego piscykultora p. Girdwojna; dwaj pierwsi nie mogli przybyć na miejsce.

Wystawę urządzono w obszernych zabudowaniach koszar w Szawlach.

Do koszar prowadziły dwie specjalnie pobudowane bramy ozdobione flagami i wieńcami, w podwórzu rozłożono liczne maszyny rolnicze kilkunastu firm, w dwóch pawilonach z tyłu umieściły się konie i bydło, w zagrodach owce i nierogacizna, wreszcie w obszernym wojskowym maneżu na długich stołach ulokowane zostały drobniejsze okazy, jako to nabiał, wosk, owoce, jarzyny, nasiona, plany i modele, wyroby tkackie i powroźnicze, wyroby drewniane, przetwory chemiczne itp.

Na prawo od wejścia usadowiła się obszerna i wspaniała (jak na Szawle) restauracja, o licznym legionie rożnojęzycznych, garsonów i cenach, o których... wyżej.

Na terytorjum wystawy znajdowały się jeszcze zabudowania mieszczące biuro dyrekcji, salę posiedzeń komitetu i wreszcie olbrzymie, choć w dość prosty sposób przybrane, sale balowe.

Ściągnął też i fotograf z Kowna, który *atelier* swe rozłożył na placu wystawy.

Przez cały ranek w sobotę przybywały nowe okazy, zapisywano je i ustawiano, słowem, wystawa skompletowała się dopiero około południa.

Dla braku szczegółowych kontrol nie udzielono nam jeszcze wiadomości o liczbie wystawców i okazów, w każdym jednak razie na oko wszystko przedstawiało się wcale ponętnie i dawało dość skończony, choć nie wiemy, czy zupełnie dokładny, obraz produkcji rolniczo-przemysłowej na Żmudzi.

W południe w sobotę, jak to już zresztą donosiliśmy, odbyło się otwarcie wystawy.

Przy dźwiękach dwóch orkiestr wojskowych inaugurował wystawę p. gubernator kowieński w towarzystwie hr. Zubowa i komitetu w stroju galowym; żadnych przemówień nie było.

Mnóstwo publiczności, którą poczęto wreszcie wpuszczać, towarzyszyło komitetowi z dwoma dostojnikami na czele, zwiedzającymi szczegółowo całą wystawę.

Nadobne żmujdzinki w towarzystwie wcale eleganckich mężów i braci zapełniły plac z maszynami, obory, stajnie i maneż, a w bufecie dały się słyszeć strzały... korków.

Po południu w sobotę eksperci, podzieliwszy się na trzy sekcje, rozpoczęli swe prace; prezesem wszystkich sekcyj jest znany właściciel fabryki kół w Wysokim Dworze, p. Podbereski.

Nagrody zostaną rozdane w poniedziałek.

W liczbie nagród, oprócz kilku medali, znajduje się ozdobny puhar, ofiarowany przez kółko rolników powiatu nowo-aleksandrowskiego w gubernji kowieńskiej.

Wieczorem w sobotę odbył się bal, z którego dochód wyniósł do tysiąca rubli (bilet wejścia po dwa ruble); dochód z wejść na wystawę dosięgnął pierwszego dnia kilkuset rubli.

W niedzielę w południe w salach wystawy koncert na cele dobroczynne.

H. N.

WYBORY.

W tej chwili odbywają się wybory na prezesa komitetu właścicieli listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Oto co pisze o tem *Wiek*.

„Wybory na prezesa komitetu właścicieli listów zastawnych

---

swych dzieci tylko w „klasach równoległych". Nie jest-że to chaos stokroć boleśniejszy, aniżeli brak miejsc w szkołach?

Spencer, jeden z najznakomitszych myślicieli rasy anglosaksońskiej, która w poglądach na życie o kilka wieków wyprzedziła inne, wylicza pięć celów, ku którym „dobre wychowanie" zmierzać musi.

Naprzód — trzeba wychowańca zahartować, rozwinąć w nim siły fizyczne i podać mu najogólniejsze wskazówki pielęgnowania zdrowia.

Powtóre — należy go usposobić do zdobycia sobie chleba i niezależności między ludźmi, a więc do pracy samodzielnej i pożytecznej.

Potrzecie — rozwinąć w nim przymioty i dać mu wiedzę niezbędną do zajęcia stanowiska ojca (lub matki) rodziny, którą powinien umieć „dobrze" wychować.

Poczwarte—zaznajomić go i wdrożyć do pełnienia obowiązków i używania praw przysługujących mu jako obywatelowi kraju, cząstce społeczeństwa.

Popiąte—zaznajomić go z temi naukami i kunsztami, które służą do uprzyjemnienia życia.

Zbytecznem byłoby dodawać, że przynajmniej cztery pierwsze zadania edukacji osiągać się dadzą i powinny prawie współcześnie.

Czy ojcowie zapytujący: „co robić z chłopcami nie przyjętymi do szkół?" zastanawiali się kiedy nad tem: gdzie i w jaki sposób dziecko ich nabędzie wiedzy i nałogów w pięciu powyższych kategorjach zawartych?

O pielęgnowaniu zdrowia dowiadują się u nas tylko studenci wydziału medycznego na uniwersytecie i to wówczas, gdy już sami młode siły stargają.

O tem—w jaki sposób zdobyć utrzymanie? uczymy się w warsztatach lub szkołach specjalnych, po największej części wymagających patentu gimnazjalnego.

O wychowaniu dzieci nie uczymy się nigdzie i nigdy, dział obowiązków rodzinnych dla naszej edukacji nie istnieje.

Prawa obowiązujące w kraju znają studenci i kandydaci wydziału prawnego na uniwersytecie. Ale o prawach i obowiązkach człowieka, jako istoty żyjącej wśród danego społeczeństwa i cywilizacji, wiedzą tylko ci ludzie, którzy sami sobie pytania podobne zadawali i własną pracą odpowiedzi na nie wynaleźli.

Natomiast ostatni dział mający na celu: uprzyjemnienie życia, w wychowaniu naszem jest doskonale rozwinięty. Uczymy się grać, śpiewać, tańcować, haftować, języków żyjących i martwych, a wszystko — w celu uprzyjemnienia życia. Skutkiem tego jest nam tak wonnie i słodko, że aż się mdło robi.

Ten dział edukacji raczej zwęzić niż rozszerzać należałoby; inaczej jednak rzecz się ma z czterema pierwszemi. Czy je zaś dopełni otworzenie „klas równoległych", owe jedyne lekarstwo zafrasowanego ojca? na to niech czytelnicy odpowiedzą.

(Dokończenie nastąpi).

mają się odbyć wkrótce. Jak wiadomo, stanowisko to zajmował dotąd ś. p. Kazimierz Wójcicki przez długi szereg lat, a powierzone mu zostało w nagrodę długoletniej pożytecznej jego literackiej działalności. Sądziliśmy więc, że i obecnie urząd ten złożony zostanie w ręce jakiego zasłużonego obywatela kraju, któremu przez to da się możność wypoczynku, a jednocześnie okaże mu się wdzięczność za użyteczną i sumienną dotychczasową pracę. Tak sądziliśmy, ale niestety obecnie przekonywamy się, że sąd nasz był zupełnie mylny, gdyż, jak się dowiadujemy, rozwiniętą została bardzo silna agitacja ze strony jednej z więcej znanych firm handlowych, aby godność prezesa powierzoną została osobistości, dla której pensja przywiązana do tego urzędu nic nie będzie stanowić, a wypełnianie nowych obowiązków nie przysporzy jej pracy, gdyż, jak wiadomo, czynności prezesa komitetu właścicieli listów zastawnych są prawie żadne. Żałujemy że się tak stanie, w zasadzie potępiamy wszelkie sinekury, ale jeżeli już one istnieją, to należałoby przynajmniej spożytkować je na korzyść ludzi, którzy istotne zasługi dla społeczeństwa położyli, tak że mogą rościć prawo do pozyskania *panem bene merentium*".

Echo odzywa się w tej sprawie w sposób następujący:

„Pojutrze w Towarzystwie kredytowem ziemskiem ma się odbyć wybór prezesa komitetu właścicieli listów zastawnych, na miejsce ś. p. Kazimierza Władysława Wójcickiego. Krążą dość uzasadnione pogłoski, że w rzędzie kandydatów stanęli kierownicy dwóch firm bankierskich tutejszych. Nie chcemy wchodzić w szczegóły, dotyczące zjednywania głosów i umożliwienia szansy wyboru kandydatom, lecz nie możemy utaić zdziwienia, że o posadę dość skromną i stanowiącą dotąd *chleb dobrze zasłużonych*, tych mianowicie, którzy pomimo pracy całego życia nie mogli zdobyć sobie tego chleba na wiek sędziwy, ubiegają się jednostki, których majątek i stanowisko towarzyskie od dawna skierowały na inne pola działalności społecznej. Kumulacja wszystkiego w rękach kilku wybrańców fortuny, których łączy tak zwany *nexus*, zawsze wychodzi na niekorzyść społeczeństwa, i dla tego, wobec mających nastąpić pojutrze wyborów, przypominamy wyborcom obowiązki, to jest głosowanie za tym kandydatem, którego z wiedzą i przeświadczeniem za najgodniejszego uznają".

Kurjer Poranny powtarza w całości artykuł *Wieku*.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Ze względu, że przy bardzo znacznej liczbie kolei żelaznych w Cesarstwie i Królestwie (do 21 tysięcy wiorst) ilość dróg szosowych jest stosunkowo daleko mniejsza, w sferach rządowych, jak twierdzą gazety petersburskie, powstał projekt pobudowania w ciągu lat kilku nowych szos ogółem do 17,000 wiorst długości; niewiadomo jeszcze, o ile olbrzymi ten projekt będzie mógł w całości wejść w życie, w każdym jednak razie, zapewniają *Nowosti*, najpierw pobudowanych zostanie kilka tysięcy wiorst szosy w Królestwie Polskiem.

= Zamierzona w r. 1880 wystawa przemysłowo-rolnicza—jak się dowiadujemy z pewnego źródła—do skutku nie przyjdzie, wszelkie zatem rozpoczęte przygotowawcze czynności przerwane zostały.

= Warszawskiej szkole weterynaryjnej z początkiem b. roku szkolnego przybyło dwóch nowych profesorów, a mianowicie pp. Żurawski i Królikowski; pierwszy będzie wykładał terapję i patologję, drugi fizjologję.

= Prelekcje w cesarskim uniwersytecie warszawskim rozpoczęte zostaną w dniu jutrzejszym.

= W ciągu wiosny i lata r. b. pan G. Ossowski, członek tow. antropologicznego w Paryżu, badał pod względem archeologicznym pasmo wapienia juraicznego, rozciągającego się pomiędzy Częstochową a Krakowem, począwszy od Krakowa i przyszedł do bardzo ciekawych wyników; odnalazł mianowicie pewną liczbę nieznanych jaskiń, a w nich mnóstwo nowych przedmiotów.

= Wkrótce w Grodnie, w biurze zarządu dóbr państwowych, odbędzie się licytacja na sprzedaż z porębów puszczy białowiezkiej 123,884 sztuk drzew sosnowych, wartości 310,000 rs.; zwracamy uwagę na tę olbrzymią licytację.

= W Nieświeżu, w gubernji mińskiej, otwarta została stacja telegraficzna dla przyjmowania depesz międzynarodowej korespondencji.

= P. oberpolicmajster warszawski, jenerał orszaku J. C. M., wyjechał z Warszawy za piętnastodniowym urlopem; zastępować go będzie pomocnik oberpolicmajstra pułkownik Polenow.

† W tych dniach zmarła w Eppon pod Bozen 32-letnia autorka Karolina Gyzicka, która przed dwoma laty ogłosiła w osobnej książce stosunek swój z Arturem Grottgegrem.

= Dziś pochowano zwłoki ś. p. Pauliny z Adolfów Hochowej, sędziwej małżonki szanowanego w mieście naszem obywatela Jana Hocha.

= **Z literatury.**

* Świeżo ukazał się w handlu księgarskim tom trzynasty wydawnictwa jubileuszowego pod tytułem: „Wybór dzieł J. I. Kraszewskiego."

Mieści on w sobie wyborną powieść pod tytułem: „Półdjable weneckie" i mniej znany obrazek z końca ośmnastego stulecia pod tytułem: „Pomywaczka".

Obrazek ten, osnuty na tle erotycznych stosunków ks. Józefa Poniatowskiego, charakteryzujący życie towarzyskie „pod blachą", przed dawnym już czasem drukowany był w *Tygodniku Illustrowanym* i po raz pierwszy przyodziany został w szatę książkową.

* W ostatnim numerze *Tygodnika Illustrowanego* rozpoczęty został druk ciekawego studjum utalentowanej pisarki pani Walerji Marrené (Morzkowskiej) pod tytułem: „Kwestja żydowska w powieści społecznej".

Autorka zestawia w studjum tem rozmaite poglądy więcej ogólne i popularne, zawarte we współczesnych utworach beletrystycznego francuskiego, niemieckiego, angielskiego, jak również i naszego piśmiennictwa.

* W jednym z ostatnich numerów angielskiego czasopisma naukowego *Nature* znajduje się artykuł dra Juljana Ochorowicza „o teorji i prawach mikrofonu".

W temże piśmie pomieszczony był już dawniej opis i rysunek „mikrofonu", pomysłu tegoż autora.

P. Ochorowicz drukuje nadto w naszem *Ateneum* obszerne studjum z filozofji i fizyki p. t. „Siła jako ruch".

* W ostatnim numerze *Gazety Lekarskiej* znajduje się początek pracy p. t. „Urządzenia, odnoszące się do grzebania ciał zmarłych."

Praca ta wyjętą została do druku z pism pośmiertnych dra W. Kochańskiego, b. inspektora głównego służby zdrowia w Królestwie Polskiem, a zarazem prezesa rady lekarskiej.

W rzeczy tej znajdujemy obszerny rozdział „o grzebaniu ciał zmarłych w kraju."

= **Z teatru.**

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada co następuje:

Teatr letni:

Poniedziałek: „Halka"; wtorek: „Nieszczęśliwi", „Ciekawość pierwszy stopień do piekła", „Kwiat z Tlemcenu", „Kalosze"; środa: „Faust"; czwartek: „Rosenmüller i Finke"; piątek: „Cudzoziemka"; sobota: „Hugonoci"; niedziela: „Rosenmüller i Finke."

Teatr wielki:

Czwartek: „Modniarki"; niedziela: „Kuglarka."

* Jutro debiutować będzie na scenie teatru letniego w jednoaktówce: „Ciekawość pierwszy stopień do piekła" p. Ligman, uczeń ś. p. Chęcińskiego.

* Podobno w roku przyszłym dyrekcja teatrów warszawskich zamierza przystąpić do odnowienia wnętrza teatru wielkiego i rozmaitości.

* Henryk Laube, znakomity dramaturg niemiecki, autor „Dymitra Samozwańca", napisać miał pięcioaktową tragedję opartą na tle dziejów polskich XVII stulecia.

= **Z teatrzyków.**

* Dzisiaj w teatrzykach ogródkowych odbywają się przedstawienia na dochód warszawskiego okręgu Towarzystwa niesienia pomocy tonącym.

Eldorado wystawia sztukę ludową: „Tajemnice ludu".

W Alhambrze zaś odegraną zostaje „Noc świętojańska" po raz trzydziesty ósmy.

Spodziewać się należy, że ze względu na cel dobroczynny, a przytem i na dobór sztuk, publiczność zgromadzi się licznie.

* Na benefis dyrektora orkiestry w Alhambrze, pana Augusta Balcarka, przedstawioną zostanie jutro w tym teatrzyku operetta pod tytułem „Cyganka", kompozycji Jana Strausa.

W Alhambrze też wystawioną zostanie w niedługim czasie wielka „bomba teatralna" pod tytułem: „Podróż po piekle, ziemi i niebie".

Czy niezawiele tych „bomb"?

* W Eldorado ukaże się wkrótce na scenie kilka krotochwilek, jakoto: „Ulica Marszałkowska" „Zbrodnia przy ulicy Chmielnej", „Eldorado", etc.

= **Ze sztuki.**

* Na wystawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych umieszczone zostały w dniach ostatnich następujące nowe obrazy:

Bieńkowskiego Stanisława „Głowa kobiety" (studjum), „Nimfy nad Wisłą" tudzież: „Zbroje", Gersona Wojciecha: „Św. Jadwiga, wchodząca do sali sądowej", Maleckiego Władysława: „Plansce w Tyrolu," Perla Edmunda: Portet autora, wreszcie Redlicha Henryka: trzy sztychy.

W dziale rzeźby nie przybyło nic nowego.

* Obrazy b. p. Gotlieba przybyły już do Warszawy i wkrótce zostaną wystawione.

* Matejko maluje wielki obraz na blasze, który ofiaruje Sukiennicom.

= Donoszą nam z Wiednia:

Hans Makart marzy o nowych cudach barw, o nowych tryumfach!

W roku 1883 będzie Wiedeń święcił otwarcie nowego ratusza.

Atoli na ten czas przypada i dwóchsetna rocznica oswobodzenia Wiednia od hord Kary Mustafy.

Owóż mistrz Makart zamierza czarodziejskim sposobem pamiętną tę walkę pod Wiedniem z przeszłości przenieść w teraźniejszość.

W tym celu mają być urządzone formalne manewry, które w wielkim i ściśle historycznym stylu stworzą bogaty w tęczowe barwy obraz pamiętnego dnia odsieczy Wiednia.

Krocietysiące ludzi, widzów tworzyć będzie niejako ramy tego uroczystego obrazu, który na Kahlenbergu weźmie swój początek.

Po zwycięztwie zdążać będzie pochód zwycięzców z wziętemi w niewolę turkami i turczynkami, ze zdobytemi trofeami, bronią i chorągwiami ku nowemu ratuszowi.

Wojska, biorące udział w pochodzie, nosić mają wierne historyczne kostjumy, zdobyte na turkach trofea, broń i chorągwie, będą te same, które przed 300 laty pod Wiedniem zdobyte zostały; na turkach herkulicznych i rycerzach nie braknie pomiędzy tutejszą ludnością, jak to pochód z powodu uroczystości srebrnego wesela dowiódł, najmniej zaś na pięknych turczynkach pomiędzy hożemi wiedenkami.

Pochód ruszy z Kahlenbergu wszystkiemi drogami pomiędzy Dornbach a Nussdorf ku Wiedniowi.

Na czele oswobodzicieli jechać będzie na ognistym rumaku Jan Sobieski, a w jego orszaku znajdować się będą waleczni książęta i rycerze: książę Sawojski, książęta lotaryńscy, badeński, wirtemberski, brunszwicki, Croy, margrabiowie z Beureuth i Hessji, książęta Salm i Palffy i rycerstwo polskie: Lubomirski, Zamoyski, Sapieha, Rzewuski i inni.

= Na Wiśle po stronie Warszawy pod tarasem zamkowym utworzyły się znaczne zaspy i ławy czyste.

Statki parowe, zawijające w zwykłem miejscu do brzegu, nie mogą ztąd korzystać ze swej dotychczasowej przystani.

Wobec tego administracja żeglugi parowej na Wiśle urządziła przystań po drugiej stronie rzeki od Pragi, przy domu klubu rzecznego.

Ztamtąd też odpływają parostatki, udające się do do Płocka.

= Wynalazek.

W tych dniach próbowano w Berlinie przy licznym udziale sportsmenów dwa patentowane aparata naszego ziomka, p. Juljusza Brzozowskiego, mające przeszkodzić rozbieganiu się koni.

Próby wypadły nader świetnie, a zebrani przyznali, iż wynalazek p. Brzozowskiego rozwiązuje trudność, nad którą dotąd tak wielu bezskutecznie pracowało.

Nie wdając się w opis aparatu dodamy, iż przyrząd jest zupełnie niezłożonej konstrukcji.

Jeden z aparatów przeznaczony jest dla koni wierzchowych, a drugi dla pociągowych.

Życzymy powodzenia i szerokiego zastosowania tym użytecznym wynalazkom naszego rodaka.

= W objaśnieniu wiadomości o procesie miasta z właścicielami przyległej do ogrodu Saskiego posesji dodajemy, że nie leżało bynajmniej w naszym zamiarze, tak jak to nie leży w naszej atrybucji, wypowiedzieć ostateczne zdanie o sporze nie znajdującym się dotąd w właściwej fazie, a tem samem rozpoznania tytułów posiadania właścicieli posesyj nr 413*b*

Powszechnie wiadomo, że posesje te od bardzo dawnego czasu zajmują tęsamą przestrzeń co obecnie, i że dzisiejsi właściciele w tym stanie nieruchomość w r. 1850 na własność nabyli.

Nadmieniamy wreszcie, że dla publiczności jest dziś obojętnem czyli przestrzeń przylegająca z jednej strony do ściany bocznej posesji nr 413*b*, a z drugiej strony do ulicy prowadzącej do bramy przy Królewskiej ulicy nawprost kościoła ewangelickiego należy do rzeczonej posesji lub do ogrodu, gdyż takowa zajęta również przez ogród rzeczywiście wzorowo jest utrzymywaną.

= Dziwna rzecz!

Tyle razy utyskiwano na złe finansowe położenie prywatnych urzędników, na małe ich uposażenie, a ogólnie mniemano, że nie należą oni wcale do liczby władnących dobrami tego świata.

Tymczasem istnieją fakta, które zdają się temu zaprzeczać.

Oto do wyborów na prezesa komitetu listów zastawnych Tow. kr. ziemskiego stanęło w charakterze właścicieli papierów bardzo wielu urzędników kolejowych i instytucyj prywatnych, okazując po kilkadziesiąt tysięcy rubli w listach.

Powtarzamy, rzecz dziwna...

Czy nie jestto tylko debiut tak zwanych „swoich ludzi" i „kantorowiczów"?

Bodajby tak nie było, a okazało się, że w samej rzeczy urzędnicy nasi są posiadaczami tylu listów zastawnych....

= **Echa z prowincji.**

* W dniu 10 b. m. po południu odbyły się wyścigi konne na błoniach pod Kaliszem.

Wyścigi te urządzili huzarzy tamecznego pułku ks. Leuchtenberskiego.

Nagrodzonymi za zwycięztwo w wyścigowych szrankach zostali: baron Sass, następnie porucznik Seweryn Zalutyński i wreszcie sztabs-kapitan Szymanowski.

* Dnia 10-go b. m. wybuchł pożar w majątku ziemskim Rozdziały, będącym własnością pana Juljana Czartkowskiego, a odległym od Kalisza o wiorst sześć.

Straż ogniowa kaliska pośpieszyła na ratunek o godzinie drugiej po południu, zabrawszy z sobą dwie sikawki.

Ogień strawił niemal do szczętu stodołę ze zbożem, bardzo nisko, bo zaledwie na sześćdziesiąt rubli ubezpieczoną, tudzież kilka pomniejszych zabudowań przyległych.

* Straszliwa burza rozszalała się przed kilku dniami w wielu miejscowościach powiatu będzińskiego, gubernji kieleckiej.

W dniu bowiem 8-ym, jak nam donoszą, trąba powietrzna nawiedziła majątki ziemskie Protaszewice, Trzebniów, tudzież Gorzków.

Powyrywała ona wiele drzew, a grad rzęsisty i deszcz ulewny, jej towarzyszące, zrządziły znaczne szkody w kartoflach.

* We wsi Zapuście Małej pod Sieradzem wynikł pożar, który zniszczył ośm domów włościańskich.

Straż ochotnicza sieradzka znakomicie się przyczyniła do uśmierzenia płomieni.

* Straszna zbrodnia.

Spełnioną ona została w okolicach Ostrołęki.

Niewiadomi złoczyńcy napadli pod wsią Kadzidło na strażnika ziemskiego, nazwiskiem Krawczuka, który konwojował zbiegłego z wojska Golasa.

Z ranami w głowie i bez zmysłów pozostającego Krawczuka złoczyńcy porzucili, zbiegając wraz z Galasem.

Krawczuk na drodze do Ostrołęki zmarł.

Śledztwo się prowadzi.

* Jeszcze ochotnicza straż ogniowa na prowincji. Zawiązuje się ona w m. Warce, w kaliskiem.

= Z krainy duchów!

Najnowszem dziwactwem spirytyzmu, pozostawiającem daleko za sobą wszystko, na co dotąd wyegzaltowana fantazja mistyków zdobyć się potrafiła, jest „małżeństwo w krainie duchów“, jakie odbyć się w tych czasach miało pomiędzy córką niejakiego Izaaka Eatona z Leavenworth, w stanie Kansas, zmarłą przed trzydziestu laty, jako trzytygodniowe dziecko, a Benjaminem Pierce, który jako chłopiec dwunastoletni przed dwudziestu sześciu latami życie postradał, wskutek wypadku na kolei żelaznej.

Uroczystość tę z najdrobniejszemi szczegółami opisują rozmaici świadkowie, należący naturalnie do zagorzałych zwolenników spirytyzmu.

Wymienione tam są nazwy zaproszonych na wesele gości z krainy duchów; panna młoda miała na sobie jasno-zieloną suknię, oblubieniec, syn nieboszczyka Franklina Pierce, czternastego prezydenta Stanów Zjednoczonych, tańczył w czarnym oczywiście fraku i białej kamizelce.

Spodziewać się więc teraz wypada, że następną uroczystością spirytystów będą niezadługo „chrzciny w państwie duchów“.

= Anioł.

Pisarz francuski p. de Mery utrzymywał w tych dniach w liczniejszem towarzystwie pań, że nie zna młodej kobiety... brzydkiej i że wszystkie są.. aniołami.

— Czy i mnie pan liczysz do rzędu aniołów?—zapytała młoda dama, która, mając nos spłaszczony, nie rościła sobie pretensji do urody, a posiadając wiele innych zalet, lubiła zwracać sama uwagę na swą wadę piękności.

— Bez wątpienia—odpowiedział szybko p. de Mery—jesteś pani aniołem... który spadł z nieba — na nos...

= Na letniem mieszkaniu.

Warszawiak (potrąciwszy wieśniaka). — Pardon! pardon!

Wieśniak. — Na wieki wieków, amen!

= **Wypadki.**

* Nagła śmierć.

W sobotę, o godzinie 9 wieczorem, w sklepie wyrobów tabacznych firmy Laferme, na Krakowskiem-Przedmieściu pod nr. 5, Robert B., lat 34 liczący, cierpiący od dawna na suchoty płucne, zmarł nagle.

* Przy pracy.

Dziś rano wyrobnica pracująca przy nowo-budującym się domu nr 22 przy ulicy Świętojerskiej, Franciszka M., przez nieostrożność spadła z rusztowania z wysokości trzeciego piętra na ziemię.

Nie poniosła ona widocznych zewnętrznych uszkodzeń, mimo to jednak odesłaną została do szpitala.

* Po pijanemu.

Służąca Antonina R., zamieszkała na Nowolipiu w domu pod nr 12, będąc nietrzeźwą, wyskoczyła z okna pierwszego piętra na podwórze tegoż domu.

Sprawdziło się jednak i tutaj przysłowie, że „pijanemi Bóg się opiekuje“...

R. żadnego szwanku nie poniosła.

* Kradzież.

Panu On., urzędnikowi, zamieszkałemu przy ulicy Trębackiej pod nr. 9, skradziono 83.000 rs. w pięcioprocentowych listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

* Listy zastawne.

Rewirowy S. spostrzegł u robotnika Antoniego F., pracującego przy wywózce nieczystości aparatami Bergera, 8 sztuk listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego lit. A. po rs. 3000 sztuka.

Papiery te tenże robotnik znalazł w miejscu ustępowem przy oczyszczaniu takowego.

Śledztwo urządzono dla wykrycia właściciela.

* Przejechania.

Dorożkarz powożący dorożką nr 24, Konstanty S., przejeżdżając ulicą Chmielną, najechał na Katarzynę G., zamieszkałą przy tejże ulicy pod nr 6, uderzył ją i przewrócił na ziemię.

G. ma złamaną lewą rękę.

Majer F. i Karol L., powożąc bryczką ze skórami, najechali naprzeciw hotelu Saskiego na przechodzącą staruszkę Itę F., która zraniona została w głowę.

* Rozbiegane konie.

Wczoraj po południu w podwórzu domu nr 35 przy ulicy Królewskiej, woźnica p. O., Jan D., zaprzęgając konie do powozu, odszedł na chwilę do stajni.

Konie przelękły się niewiadomo czego i pobiegły pędem ku bramie.

Chcący je przytrzymać lokaj Antoni K. został przewrócony i przejechany, przyczem uległ złamaniu lewego ramienia i lewej nogi poniżej kolan.

Po udzieleniu mu na miejscu pomocy lekarskiej odwieziono nieszczęśliwego do szpitala.

* Ogień.

Przy ulicy Hożej w domu pod nr 9, w fabryce oleju. z niewiadomej przyczyny zapalił się wczoraj w beczce węgiel sproszkowany, używany do oczyszczania oleju.

Pożar natychmiast ugasili miejscowi mieszkańcy przy pomocy toporników 3-go oddziału straży ogniowej.

Straty nieznaczne.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

— *Panu Stefanowi Zaporze z Pragi.* — Nie przyda się.

— *Podpisującemu się „Veritas.“* — Prosimy jeśli ochota!

Nekrologja.

† Jutro, jest we wtorek, dnia 16 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Eufemji z Pągowskich **Pągowskiej** i jej siostry Józefy **Pągowskiej,** odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-tej** zrana, na które stroskany ciężko mąż z dwoma niemowlętami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.—18931

† We wtorek, dnia 16 b. m., jako w bolesną rocznicę śmierci Marcina **Krzymuskiego,** odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —18160—

† Dnia 16 b. m., we wtorek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Fortunata **Poll,** na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych przyjaciół i znajomych.

† Pojutrze, dnia 17 września, jako w pierwszą rocznicę zgonu nieodżałowanej pamięci Augusta **Lasockiego**, byłego radcy dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odprawioną zostanie msza żałobna, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół. —19010

† Ś. p. Michał **Maleszewski**, artysta muzyczny, opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach rozstał się z tym światem dnia 13 b. m. i r., przeżywszy lat 37. W ciężkim smutku pozostała matka z siostrą i braćmi zmarłego zapraszają przyjaciół, kolegów i znajomych na nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w dniu 16 b. m. to jest we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **4-tej** po południu na cmentarz powązkowski. —19029—

† W dniu wczorajszym, o godzinie 9-tej wieczór zmarł ś. p. Norbert **Bułhak**. o którego zgonie matka i siostry zawiadamiają kolegów i przyjaciół zmarłego. —19080—

† Niepocieszona po stracie najlepszego męża, ś. p. Jana **Baudouin de Cortenay,** wdowa z czworgiem dzieci, składa niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim tym, którzy w smutnym obrzędzie pogrzebu raczyli przyjąć chętny udział w licznem zebraniu się, dodając przytem szczere **„Bóg zapłać.“** **—18765—**

† W dniu 9 września r. b., liczny orszak pogrzebowy odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku drogie szczątki ś. p. Teofili z Kobyłeckich Michała **Przysieckiego,** rejenta małżonki, zgasłej niespodzianie w Ostendzie, d. 31 sierpnia r. b.

Cicha łza żalu, boleści i smutku była niekłamanym dowodem uczuć dla tej, która była obdarzoną najpiękniejszemi przymiotami duszy i serca i która żyła z poświęceniem dla swej rodziny.

Niech więc będzie pokój wieczny twym najdroższym cieniom zacna i szlachetna Teofilo. *X. X.* —18677—

† Pozostała rodzina po ś. p. Felicji z Trojackich **Cieleckiej,** wdowie po prokuratorze, składa niniejszem podziękowanie wszystkim uczestniczącym w obrzędzie pogrzebu. —18856

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 13 września.—Pogrzeb zmarłego mecenasa sztuk pięknych br. Taylora odbędzie się kosztem rządu.

× **Paryż** 13-go września.—Dziś zmarł tu słynny śpiewak operowy Roger.

× **Paryż** 13-go września.—Gabriela Moralis, słynna piękność, artystka teatru Palais Royal, zabitą została wystrzałem z pistoletu przez zazdrosnego wielbiciela; zabójca odebrał sobie natychmiast życie strzałem w usta.

× **Lyon** 13-go września.—Wczoraj dało się tu czuć dość silne trzęsienie ziemi.

× **Londyn** 13-go września.—Archibald Forbes, znany korespondent wojenny *Daily News*, mieć będzie kilka odczytów o zulusach i śmierci ks. Napoleona.

× **Londyn** 13-go września. — Stan zdrowia cesarzowej wzbudza silne obawy. Królowa Wiktorja ofiarowała jej na mieszkanie zamek Abergeldi. Papież, dowiedziawszy się o zamiarze Eugenji pielgrzymki do Loreto, zaprosił ją na dni kilka do wiecznego miasta. Lekarze twierdzą, iż zmiana klimatu i otoczenia jest kwestją życia nieszczęśliwej pacjentki.

× **Londyn** 13-go września. — Dzienniki angielskie podają wieść o zamierzonem podobno oddaniu ręki córki Wiktorji Beatryczy wicehrabiemu Makdufowi. Wicehrabia jest przedstawicielem jednego z najstarożytniejszych rodów szkockich. Wrazie dojścia małżeństwa do skutku zostałby on wicekrólem Indyj w miejsce Lyttona.

× **Neapol** 13-go września. — Jutro odsłonięty tu będzie pomnik znanego pianisty i kompozytora, Zygmunta Thalberga, zmarłego tu w dniu 26 kwietnia.

× **Zweibrücken** 13-go września. — Zawaliło się tu rusztowanie ustawione przy budowie kościoła katolickiego, wskutek czego dziewięciu robotników spadło z bardzo znacznej wysokości; trzech poniosło ciężkie, a reszta lżejsze uszkodzenia.

× **Berlin** 13-go września. — Bismarck wyjechać ma do Wiednia 18 lub 19 b. m.

× **Berlin** 13-go września. — W tych dniach pożar zniszczył wielkie magazyny firmy „Dahlmann et Uno“, w pobliżu dworca gorzelickiego; ogień przybrał bardzo groźne rozmiary i sprawił w mieście popłoch.

× **Kraków** 13-go września. — Program uroczystości jest następujący: Dnia 3 otwarcie Sukiennic, nabożeństwo, pochód do Sukiennic (więc same Sukiennice? *przyp. red.*), dnia 4-go wspólna uczta, dnia 5 bal. W program wejdzie też przedstawienie teatralne i wycieczka w okolicę.

× **Kraków** 13-go września.—Przybył tu po sześcioletniej podróży po Ameryce i Australji N. F. Żaba; ma on polecenie reprezentować rodaków naszych z Australji i Nowej Zelandji na jubileuszu Kraszewskiego.

× **Lwów** 13-go września.—Dziś rano uwięziono tu barona Wilhelma Beulwitz, który w roku 1870 po sprzeniewierzeniu pieniędzy rządowych zbiegł ze Lwowa. Obecnie powrócił z Rumunji, gdzie się cały czas ukrywał. Oddano go do sądu krajowego.

× **Pest** 13-go września. — Dzienniki tutejsze donoszą o śmierci Pawła Rajnera, byłego ministra spraw wewnętrznych, który dnia 9 b. w majątku swoim w Lonto, komitacie Honta, strzałem z pistoletu odebrał sobie życie. Przyczyną samobójstwa ma być według jednych nieuleczona choroba, według drugich, przesyt życia. Zmarły pozostawia po sobie ogólny żal. Życie jego publiczne było pełne zasług. Jako deputowany zastępował w sejmie kilkakrotnie swój komitat, którego był także wicežupanem i królewskim komisarzem. Należał do najbardziej wpływowych członków stronnictwa Deaka, i jako taki został powołany do ministerstwa.

× **Nowy York** 12-go września. — Żółta febra sroży się gwałtownie w dolinie Missisipi; w Memphis zamknięto wszystkie kościoły.

× **Petersburg** 13-go września.—Donoszą tu, iż w okolicy Ussy, w gubernji jenisejskiej, nad granicą chińską, odkryto bogate żyły złota.

× **Petersburg** 13-go września. — Według urzędowego sprawozdania, ostatni pożar w Irkucku zniszczył 85 murowanych i 1648 drewnianych domów mieszkalnych w 75 ulicach, dalej 19 murowanych i 1790 drewnianych budynków gospodarskich i magazynów, 10 kościołów, 2 synagogi, 5 hotelów i kilka rzezalni. Liczba poszkodowanych tym pożarem mieszkańców wynosi około 17,000, a szkoda ogólna przeszło 10,000,000 rubli. Towarzystwa ubezpieczeń wypłaciły poszkodowanym 4.540.700 rs.

Przegląd polityczny.

Wiadomości z Azji środkowej są z sobą dosyć sprzeczne i nie dają dokładnego pojęcia o sytuacji. Angielskie telegramy urzędowe nacechowane są bezustannym optymizmem, któremu sprzeciwiają się prywatne doniesienia, zazwyczaj lepiej i prawdziwiej poinformowane od urzędowych biuletynów.

Jedna z depesz londyńskich powiada, iż wice-król dotychczas posiłków nie zażądał i że ma nadzieję w krótkim czasie stłumić powstanie, z drugiej znów strony dowiadujemy się, że posiłkom, wysłanym do Kaplandu, polecono wrócić jak najrychlej do Bombayu.

Jeżeli się potwierdzi wiadomość *Standarda*, że kapłani afgańscy ogłaszają wojnę świętą, a poselstwo angielskie uciekło z dworu króla birmańskiego, oba-

wiając się gwałtu z jego strony, to będziemy mogli śmiało wnioskować, że sytuacja w środkowej Azji bardzo poważne przygotowuje następstwa. Wyjazd poselstwa angielskiego z Mandalayu nie przyczyni się wcale do podniesienia powagi i wpływu Anglji na buntujące się plemiona afgańskie i birmańskie.

Co do samego emira Afganistanu, nie mamy dotychczas stanowczych wieści; jedne prawią o jego śmierci, drugie o rozkazach wydawanych gubernatorowi Kandaharu.

Właściwy jego stosunek do anglików nie jest także dokładnie wyjaśniony; nie wiadomo, czy Jakób Khan zdradza, czy Jakóba Khana zdradzają. Krążyły pogłoski, iż emira zamordowano, inne znów utrzymywały, że sam sobie śmierć zadał, a jeszcze inne zaprzeczają poprzednim, donosząc, jakoby Jakób Khan znosił się z anglikami, wzywał ich do przysłania mu posiłków na odsiecz i swym podwładnym polecał uległość dla anglików.

Ze Simli telegrafują, iż 12 pułków zbuntowało się przeciw istniejącemu porządkowi rzeczy i uderzyło na poselstwo angielskie; w zaciętej walce afghanowie stracić mieli 210 ludzi, co znaczy, iż dali trzech swoich za jednego anglika.

Journal de St. Petersbourg oświadcza, iż Rosja pomimo różnicy zdań w polityce Beaconsfielda względem muzułmanów nie chce zapomnieć solidarności, która ją wiąże z mocarstwami europejskiemi, interesowanemi na wschodzie. To umiarkowanie i bezstronność nie cechuje wszelako wszystkich pism petersburskich.

Okupacja Nowego Bazaru postępuje dotychczas wcale pomyślnie dla austryjaków; spodziewane zaburzenia jakoś do tej chwili nie wybuchły i o ile sądzić można z telegramów, wcale się na to nie zanosi. Jedyne zajścia miały władze wojskowe austryjackie z władzami tureckiemi. I tak, kiedy brygada jenerała Killicza zajęła Plewlje, tamtejszy komendant załogi Mustafą pasza oświadczył, iż wojsk swoich nie wycofa, gdyż nie ma żadnych w tym względzie informacyj z Konstantynopola a sam tekst konwencji austro-tureckiej nie jest dla niego obowiązującym. Nawet interwencja ks. Wirtemberskiego, który osobiście zjechał do Plewlja nie na wiele się przydala; turcy na miejscu pozostalii jak obecnie ztamtąd telegrafują, załoga będzie mieszaną.

Dalszy pochód brygady Killicza na Prjepolje jest też chwilowo wstrzymany, raz skutkiem powyższego zajścia z Mustafą paszą, powtóre skutkiem potrzebnych przygotowań i zaopatrywania magazynów w żywność, którą austryjacy w tym mało urodzajnym i ubogim kraju za soba prowadzić muszą.

Pochód północnej kolumny pod rozkazami jen Obadicza odbywa się jeszcze powolniej; brygada ta nie wyruszyła dotąd z Banji, jakkolwiek od 8 b. m. tam przebywa.

Przychylne okupacji dzienniki austrjackie tłómaczą to potrzebą zabezpieczenia sobie etapów i względami ekonomicznemi. Do załagodzenia możliwych sporów z władzami miejscowemi Porta wydolegowała przecież Husni paszę, który towarzyszy jeneralnemu sztabowi austrjackiemu.

W sferach dyplomatycznych i wojskowych wiedeńskich spodziewają się, iż wszelkie nieporozumienia zostaną wkrótce usunięte i że najdalej do tygodnia zajęcie całej linji Limu będzie już faktem dokonanym.

Telegramy z Konstantynopola szeroko i długo rozprawiają teraz o reformach, które Porta zamierza w myśl traktatu berlińskiego zaprowadzić w swych europejskich i azjatyckich prowincjach. *Pester Lloyd* dowiaduje się tedy, że w tych dniach komisja międzynarodowa uda się z Filipopola do stolicy sułtańskiej i tam rozpatrywać zacznie projekta reform, przeznaczonych dla wszystkich elajetów tureckich na półwyspie bałkańskim i w Małej Azji. Komisja ma się przekonać, czy owe projekta wygotowane przez Portę zgadzają się z duchem traktatu i odpowiadają wymogom mocarstw w artykule 23-cim tegoż traktatu wyrażonym.

Według sprawozdań konsularnych z Filipopola, powróciło dotychczas do wschodniej Rumelji około 75,000 muzułmańskich wychodźców, a więc więcej, niż połowa emigracji—i zajęło swoje dawne siedziby.

„Z Białogrodu donoszą, jak pisze *Korespondencja wiedeńska*, że w pierwszej połowie października ma się odbyć w Niszu zjazd chrześcijańskich księztw półwyspu bałkańskiego, na którym to zjeździe prócz czarnogórskiego ks. Mikołaja, serbskiego Milana i bulgarskiego Aleksandra, również i rumuński ks. Karol i ks. Aleksander Vogorides (Aleko-pasza), wziąćby mieli udział. Jakkolwiek źródło, z którego powyższa wiadomość pochodzi, uważać można za zupełnie wiarogodne, niemniej przeto wydaje się udział ks. rumuńskiego, a szczególniej gubernatora Wschodniej Rumelji, Aleko-paszy w zjeździe książąt bałkańskich nieprawdopodobnym“.

Być może, iż wiadomość ta jest wiarogodną; zkąd inąd bowiem dowiadujemy się także, iż zapowiedziana wizyta ks. bulgarskiego w Niszu została na dłuższy czas odłozoną. Przypadłaby ona zatem na ogólny zjazd książąt, który nie wiadomo tylko — jaką właściwie przybierze cechę.

Odnośnie do rozmowy ks. Gorczakowa z redaktorem *Soleil*, *Presse* czyni uwagę, że pomimo stagnacyj zajęć dyplomatycznych kanclerza, Baden w ostatnich czasach był ogniskiem ruchu dyplomacji rosyjskiej, gdyż jeden po drugim z ważniejszych mężów stanu zjeżdżał na konferencje do księcia. Wspomniany dziennik wymienia hr. Szuwałowa i ks. Orłowa, którzy odwiedzali kanclerza.

W sobotę lub w niedzielę spodziewano się w Wiedniu przybycia ks. Bismarcka, wracającego z Gasteinu. Miał on zabawić dwa dni w stolicy Austrji i spędzić je na konferencjach z Andrassym i br. Haymerle, ewentualnym jego następcą. Rozumie się, że go i audjencja u Cesarza Franciszka nie ominie. Zapowiadana walna narada ministrów, na którą umyślnie i Tisza z Ostendy przybędzie, odbyć się ma pod przewodnictwem samego Cesarza przed ogłoszeniem dymisji Andrassyego i nominacją Haymarlego, który w spadku po swoim poprzedniku przyjmie znacznie ulżony ciężar interesów zewnętrznych, o ile te dotyczyć mogą traktatu berlińskiego.

Rokowania grecko-tureckie postępują bardzo wolnym krokiem: greccy delegowani chcą, aby Porta uznała w zasadzie obowiązującą moc protokółu XXIII. Porta zaś nie myśli sobie z góry rąk wiązać, więc znowu przewłoki, zatargi i nieporozumienia, które trwać mogą bez końca, wobec tego, iż mocarstwa traktatowe nie okazują wiele szczerej ochoty wdania się energicznie w tę sprawę.

Deutsche Ztng. dowiaduje się z Aten, iż rząd grecki gotówby był odstąpić od swoich żądań co do Janiny, gdyby Porta zgodziła się natomiast oddać Grecji jedną z wysp Archipelagu.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Londyn, 14-go.— Sprawozdania z przylądku Dobrej Nadziei donoszą: Sytuacja jest niezmienioną; Cetevayo znajduje się w ucieczce, ściganie go trwa dalej.

Londyn, 13-go. — Donosi *Times* z Wiednia, że wiadomość o tajemnym układzie między Austryją i Turcją jest nieprawdziwa. Z Afganistanu nie nadeszły nowe wiadomości.

Konstantynopol, 13-go— Layard z familją i z pierwszym dragomanem poselstwa angielskiego wyjechał do Beyrutu.

Berlin, 23-go.— Według *Kreuzzeitung* odbywają się obecnie rokowania między ludem pruskim i kurją za pośrednictwem nuncjusza papieskiego w Wiedniu Jacobiniego.

Wiedeń, 13-go. — Hr. Hohenwart przesłał również swe pismo zapraszające do utworzenia klubu prawicy arcy-wybitniejszym deputowanym czeskim. Konferencja odbyć się ma w Wiedniu dnia 18 września.

Berlin, 13-go.— Zapewniają tu, że Bismarck ma jutro być w Wiedniu, 16-go b. m. zaś ma powrócić do Berlina, zkąd po kilkudniowym pobycie uda się do Friedrichsruhe.

Paryż 14-go. — Statek transportowy Sendre przywiózł 117 ułaskawionych.

Londyn 14-go. — *Daily Telegraph*: Emir zmuszony został do działania wespół z powstańcami przeciwko anglikom.

Wiedeń 14-go.—Książe wirtemberski przybył wczoraj do Prepolje. Bataljon turecki, który tu stał załogą, jeszcze nie wyszedł.

Berlin 14-go. — Rząd wydał polecenie, przyśpieszenia fortyfikacji Torunia. Z poleceniem tem jest w związku podróż feldmarszałka Moltkego, który był w Toruniu w celach inspekcyjnych.

Wiedeń 13-go. Półurzędowy *Fremdenblatt* jest upoważniony do oświadczenia, że wszelkie domysły i przypuszczenia, jakoby rząd wpływał był w jakikolwiekbądź sposób na ogłoszenie broszury Italicae res są zupełnie bezpodstawne. Pułkownik Haymerle nie był bynajmniej upoważniony do tego, a w kołach decydujących tembardziej zdziwieni są ową publikacją, że rząd z zasady przeciwny jest temu, ażeby urzędnik zdania i sądy, jakie nabył na swem urzędowem stanowisku, podawał bez upoważnienia swojego rządu do publicznej wiadomości.

Praga 14-go.—Posłowie narodowi z Czech, Morawji, Dalmacji i Krainy utworzą w radzie państwa klub słowiański.

Londyn 13-go. — Z Simli donoszą gazecie *Daily Telegraph*: jenerał Roberts zażądał telegraficznie nadesłania mu czterech pułków posiłków. Postanowiono, aby zamierzony pierwotnie bezwłoczny marsz na Kabul, powstrzymać chwilowo.

Ateny 13-go. — Delegowani greccy do układów o regulację granicy otrzymali polecenie, aby, przyjąwszy do wiadomości wnioski delegowanych tureckich, skonstatowali ich sprzeczność z 13 protokółem kongresu berlińskiego i następnie opuścili Konstantynopol.

Wiedeń 13-go.—Do *Polit. Coresp.* donoszą z Priboju: Oczekują tu przybycia Husni paszy celem ostatecznego ustanowienia linji demarkacyjnej. Z Belgradu: Minister finansów Jovanowicz otrzymał dymisję z powodu choroby; kierunek wydziału finansów obejmuje minister robót publicznych Alimpicz. Bulgarski konsul jeneralny Kirowicz rozpoczął swoje czynności urzędowe.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 15-go września 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	141 52$\frac{1}{2}$—67$\frac{1}{2}$—75- [illegible] $\frac{1}{2}$—.	141 [illegible]2	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.62$\frac{1}{3}$—63—63$\frac{1}{2}$	[illegible]6 $\frac{1}{2}$	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	114 30.—45	114.60	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	122,85—.—	123 15	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	97.85—60	98.—	—.—
„ „ „ małe	97.60	97.75	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I.	94.15	94.25	—.—
„ „ „ II.	—.—	94.25	—.—
„ „ „ III.	—.—	—.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	—.—	87.20	—.—
„ „ małe.	—.—	—.—	—.—
Bil. Bank. Ces. serji I, II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
III Pożyczka wschodnia rs. 100	92.10—20	92.30	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi zel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	270.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.—	270.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. fabryk cukru	—.—	—.—	740.—
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	260.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	620.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzys. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 92$\frac{2}{9}$ nowych 175$\frac{5}{18}$ zastawnych m. Warszawy serji I i II 227$\frac{7}{9}$ m. Łodzi 186$\frac{1}{9}$ listów likwidacyjnych 115$\frac{5}{9}$, obligów skarbowych 182$\frac{1}{5}$, pożyczki prem. 1-ej emisji 86$\frac{1}{10}$. 2-ej emisji 2$\frac{4}{5}$.

Monety: Półimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —.

— **W numerze 252** ***Kurjera Porannego*** **czytamy:**

„Panie redaktorze *Gołosu* w St.-Petersburgu:

Z powodu rewizji, jaka przed pewnym czasem dopełnioną została w zakładzie moim przez nadzorcę akcyznego i znalezienia słodkiej wódki w jednej z karafek nieobanderolowanych, rozwiniętą została przeciwko mnie, na żądanie władzy akcyznej sprawa, która, posłużyła ludziom zawistnym do rozpuszczania fałszywych i szkodzących sławie mojej wieści.

Na pogłoski te, jako plotkarskim sposobem roznoszone, jakkolwiek nieprzyjemne, uwagi nie zwracałem; gdy jednak w nr. 212 *Gołosu* z dnia 14 sierpnia 1879 roku wyczytałem artykuł, w którym jako rzecz pewną i stanowczą podane zostało, iż w obecnych czasach pewien anglik bawiący w Warszawie, miał poznać we mnie osobę, która przed kilkunastu laty dopuściła się zabójstwa w Odesie, że wskutek tego zostałem aresztowany i sprawa została oddana właściwym władzom do dochodzenia, nie mogę zbyć takiego faktu milczeniem. Fakt powyższy w największym stopniu szkodzący mojej sławie i honorowi, jest zupełnie fałszywy, mam więc wszelkie prawo rozwinąć przeciwko panu dochodzenie na zasadzie art. 1535 kod. kar. i żądać wymierzenia właściwej kary, za znieważanie mej osoby przez opublikowanie kłamliwego i zupełnie nieistniejącego zdarzenia.

Nie mogąc odstąpić od poszukiwania mych praw przeciwko panu w drodze sądowej, przedewszystkiem proszę o przedrukowanie na czele pańskiego pisma, w 3 po sobie następujących numerach niniejszego listu, lub zamieszczenia usprawiedliwienia od Redakcji, w sposób nie pozostawiający wątpliwości o kłamliwości faktu, jaki w artykule wzmiankowanym o o mej osobie w nr. 212 *Gołosu* zamieszczony został— i upraszam o wyjawienie imienia i nazwiska osoby, która swą kłamliwą korespondencją w błąd redakcję wprowadziła. Na dowód kłamliwości tej wieści, dołączam *Kurjera Porannego* z ostrzeżeniem mojem z dnia 10 sierpnia 1879 roku.

Oczekuję odpowiedzi sz. pana na niniejszą korespondencję, ku czemu tydzień czasu zakreślam.

Władysław Reiner,
właściciel teatru Belle-Vue w Warszawie, ulica Chmielna nr. 5.

— *Komitet muzeum przemysłu i rolnictwa* podaje do wiadomości publicznej, iż dalszy ciąg wstrzymanych czasowo odczytów z chemji w zastosowaniu do przemysłu p. N. Milicera i z fizyki p. Boguskiego, zacznie się w dniu 16 września r. b., t. j. we wtorek o godzinie 7-mej wieczorem. Osoby, życzące zapisywać się na abonamenty na oba te przedmioty, lub na każdy przedmiot osobno, zechcą się zgłaszać do kancelarji Muzeum (plac Krasińskich nr 3) codziennie od godziny 10-tej do 3-ciej.

Odczyty te odbywać się będą po sobie kolejno, t. j. we wtorki i czwartki—odczyty z chemji, a we środy i soboty—z fizyki, w godzinach od 7-mej do 8-mej wieczorem. —18418—2—2

Komitet Towarzystwa muzycznego

ma zaszczyt upraszać członków założycieli o zebranie się w lokalu Towarzystwa na sesję dnia 16 września r. b., t. j. we *wtorek*, o godzinie 7½ wieczorem, w celu balotowania kandydatów przedstawionych na członków Towarzystwa. Zechcą równie przybyć członkowie, którzy kandydatów przedstawili. 1—1—19025

— **Sklep z produkrami wiejskiemi**, jaki otwieram z dniem 1 października r. b., przy ulicy hr. Berga, pragnę urządzić tak, aby o ile można najwięcej zaowolnić Szanowną Publiczność i zasłużyć na jej względy, jużto zaopatrzywszy się w dobry i świeży towar, jak również kontentując się jaknajmniejszym zyskiem, do tego jednak potrzebuję wsparcia ze strony Szanownych Pań zamieszkałych na wsi, uprzejmie więc proszę, aby raczyły ze wszystkiemi produktami jakieby tylko miec mogły do zbycia, zgłaszać się do mnie, które czy to w komis, czy też za gotówkę nabywać będę. — *E. Liczbińska*, adres mój *Nowogrodzka nr 27.* 1—1—18992

Paulina Hoport,

właścicielka fabryki parasoli, Senatorska nr 20,

po powrocie z zagraniny zaopatrzyła magazyn swój w wielki dobór parasoli własnej fabryki, jakoteż zagraniczne paryzkie i angielskie parasole otrzymała.— Tamże otwartą została sprzedaż wyborowych prawdziwych kozłowych rękawiczek krajowych, na sposób żytomierski i krawatów mezkich. 1—1—18996

— ***Dr E. Modrzejewski*** powrócił do Warszawy. Graniczna nr 14. —19033—

— ***P. Jan Kleczyński,*** profesor fortepianu, ***powrócił do Warszawy.*** Sienna 13. —19030—1—2

— ***Antonina Ordyniec***, była nauczycielka Instytutu muzycznego, powróciła do Warszawy. Plac Zamkowy nr 97, gdzie apteka. 1—3—18859

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Składam *osobie* najszczersze podziękowanie za dzień 10-ty września r. b.; upraszam zarazem o nadesłanie właściwej litery.— *M. D.* 1—1—18887

— Powrócił z Paryża ***K. Głodziński***, nauczyciel i autor „Najnowszej metody kroju sukien damskich", o rozszerzeniu swej działalności na wyższą skalę wkrótce zawiadomi. Wykład kroju rozpoczęty, wpisy na naukę przyjmują się każdodziennie. Miodowa nr 1. 2—3—17941—

— ***Magazyn towarów bławatnych*** **Edmunda Makowskiego** przy placu teatralnym, otrzymał pierwsze transporty towarów jesiennych. 2—3—18792

— ***Dr Braun*** powrócił do Warszawy. 3—3—18333—

— ***Dentysta Feliks Idzikowski,*** b. zastępca profesora przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, powrócił z zagranicy i przyjmuje jak dawniej od godz. 10 r.—6 w. Leszno nr 7. 4—6—17802

— ***Dr Grodzki***, autor „*Poradnika lekarskiego dla mężczyzn.*" Ulica **Mokotowska** nr 23. 4—6—18097

— ***Dentysta Landau*** powrócił z zagranicę ***Długa 32***, wprost hotelu Niemieckiego. —17986—3—6

— ***Centralny instytut gimnastyczno-leczniczy*** Stanisława Majewskiego na Sewerynowie przyjmuje chorych przychodnich i na mieszkanie, mianowicie dotkniętych skrzywieniem kręgosłupa (Scoliesis et Cyphosis) i niektóremi chorobami chronicznemi. ***W szkole gimnastyki i fechtunków*** lekcje udzielają się codziennie do 10½ wieczorem. Pierwsza filja zakładu Nowy-Świat nr 5ty, wprost straży ogniowej. —17862—3—6

— Uprasza się p. ***Maciejewskiego,*** który mieszkał przedtem przy ulicy ***Wielkiej nr 13,*** o przybycie w godz. między 5-tą a 7-mą do czytelni Jana Jeleńskiego (Nowy-Świat nr 4) ***we własnym interesie.*** —18637—2—2

— Pan Juljan ***Penkala,*** właściciel magazynów przy ulicy Senatorskiej, w dniu dzisiejszym wyjechał do Paryża, Lyonu i Londynu po zakup towarów jesiennych oraz zimowych. —18964—

TEATR LETNI.

Dziś: Halka.

Jutro: Ciekawość pierwszy stopień do piekła.—Kwiat z Tlemcenu.—Kalosze.—Nieszczęśliwi.

Dziś rano ciepła st. 17 w południe ciepła st. 20 Reomura 762 (Odmiana.)

—Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 3 cali 7

HOTEL EUROPEJSKI.

Przybyli dnia 13 Września 1879 r.

Kowalski Morein, obyw. z Wiednia; Glikson Teresa, obyw. z Berlina; Busz Katarzyna; obyw. z Wiednia; Fomin Wikul, dymis. podpółkownik z Wiednia; Razumowska Anna, żona radcy kol. z Lublina; Raczkiewicz Michalina, żona urzęd. z Siedlec; Minc Michał, kap. z Dynaburga; Romejko-Gurko, radca stanu z Petersburga; Iwanow Szymon, urzęd. z Aleksandrowa; Plauer Leopold, fabrykant z Wiednia; Segałow Chaim, syn kupca z Wiednia; Hordyski Antoni, obyw. z Lublina; Baranowski Kazimierz, obyw. z Berlina; Auer Leopold, artysta muzycz. z Wiednia; Altschwagez Fryderyk, obyw. z Berlina; George Franciszek, kup. z Berlina; Grabski Leon, kup. z Berlina; Trotner Karol, obyw. z Eketerinodaru; Predan Antoni, obyw. z Ekaterindaru; bar. Tizenhauzen Katarzyna, z Petersburga; Radok Eljasz, inż. z Wilna; Kamieniem Teodor, szt. kap. inż. z Iwangrodu; Zwierew, jenerał-lejtnant z Petersburga; Wohlberg, jenerał-major z Petersburga; Are Karol, artysta muzycz. z Wiednia; Are Julja, żona art. muz. z Wiednia; Beiygrü Rozalja, obyw. z Wiednia.

Przybyli dnia 14-go Września 1879 roku.

Szemiot Stanisław, asesor kol. z Wołkowyszek; Gachet Ludwik, komisant han. z Petersburga; Iwanow Natalia, obyw. z Wiednia; Szilder Olga, żona inż. jenerał-majora z Wiednia; Terentiew, sztabs-kap. z Lublina; Popkow Mitrofan, kozak z Służewa; Kowalski Józef, obyw. z Brześcia; Horodyski Władysław, obyw. z Lublina; Geith Józef, komis. handl z Berlina; Berezowska Kazimiera, obywatelka z Czerkasko; Kawalkow Aleksander, szambelan Dworu J. C. M. z Berlina; Szczerbakow Konstanty, artysta teatrów z Berlina; Sokołow Marja, artystka teatrów z Berlina; Sokołow Nadzieja, żona kupca z Berlina; Gołumow Jan, obyw. z Berlina; Gołumow Aleksandra, obyw. z Berlina; Owander Aleksander, dymisjon. sekr. kol. z Rygi; Petersohn Olivia, obyw. z Taganrogu; Kubitowicz Mikołaj, towarzysz prokur. z Siedlec; Głogowski Feliks, dr. med. z Lublina; Armołowicz Wiktor. obyw. z Wiednia; Armołowicz Paulina, obyw. z Krakowa; Jakubowska Ksawera, córka obywat. ze Lwowa; Tłuchowski Teodor, obyw. z Lipna.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 16, t. j. we Wtorek: Rosół z ryżem, sztuka mięsa z musztardą, groch polny.

LASU

włók 23, blizko Warszawy i **DOBRA**, włók 37, o wiorst 14 od Warszawy, szosą, bez serwitutów, są do sprzedania. — Wiadomość w mieszkaniu Nr 6, domu Nr 9, przy ulicy Długiej. 3—3—18692—

Majątek ziemski,

w szacunku rs. 11,000, z lasem materjalowym, odległy od Warszawy w czasie godzin 5, jest do sprzedania, lub zamiany na dom w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich.—Również jest do wypożyczenia na hypotekę **2500 rs.**—Wiadomość plac Grzybowski, w Cukierni Paravicini.
2—3 — 18635 —

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do godz. 1ej z południa. —22597—21—0

Zakład naukowy męzki
K. BRONIEWSKIEGO,

od 20-tu lat w Warszawie renomowany,

przyspasabia Uczni do pierwszych 4-ch klas Gimnazjalnych, oraz przyjmuje Młodzież na moralne wychowanie i utrzymanie z wszelką wygodą, pieczołowitością Rodzicielską i pomocą naukową jak i konwersacją języków.— Krakowskie-Przedmieście w domu pod Nr 6, wprost kościoła Ś go Krzyża, w oficynie na 1-m piętrze, po lewej stronie podwórza lokalu Nr 13. 13—0

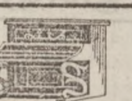
Ważna wiadomość dla Dam!

Po dwuletniem studjowaniu w Paryżu otwieram Zakład

Kroju Sukień

i wszelkich fasonów. W 8 lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby niemające żadnych zasad. Wyrachowanie to techniczne P. Burżoa, tak zrozumiałe, że uczennica po 4 lekcjach kroju, może bez poprawki krajać; nie potrzeba dzieł i 1,000 rycin, gdyż na wyrachowaniu stanika, opiera się cała nauka, co żurnal przynieść może. — Była Nauczycielka Instytutu w Puławach **ZALESKA**.

Nr. 37 Plac Zygmunta, gdzie **Apteka.** —17458—5—6



Wyłączna Fabryka Pianin
JANA LUTZA,

Elektoralna Nr 20.

Poleca Szanownej Publiczności Pianina o 7 oktawach, z angielską mechaniką, palisandrowe, mocnej budowy, na które fabryka daje kilkoletnią gwarancję i sprzedaje po cenie przystępnej. Także przyjmuje reperacje i strojenia fort-pianów i pianin. 3—6—17946—

STOLARZ

przyjmuje wszelkie reparacje mebli i odświeżanie takowych, znany ze starannego wykonywania robót na czas umówiony, na miejscu uskutecznia, za cenę jaknajtańszą. — Nowy-Świat Nr 32, wprost ulicy Chmielnej. —18875—2—2

Dnia 13 Października. o godzinie między 11 rano a 12 i pół, idąc ulicą Graniczną do Cukierni przy ogrodzie Saskim, zgubiono

Listy Dostojnych Osób,

należące do Matelinga. — Łaskawy znalazca raczy takowe za wynagrodzeniem oddać do kantoru W. Jana Epsteina, przy ulicy Granicznej. —19001—1—2

OWOCE

gruszki, jabłka, szliwki, letnie, jesienne i zimowe, bardzo ładne gatunki i orzechy włoskie, są do sprzedania w ogrodzie W. Krupeckich na Koszykach, za cenę przystępną. 2—4—18684—

SKLEP

obszerny, z dwoma pokojami, z których jeden także obszerny i kuchnią, do najęcia każdego czasu, w domu przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3, między hotelami: Rzymskim i Litewskim —19003—1—3

LOKAL

na 1-m piętrze, złożony z salonu z balkonem, 4 pokoi, kuchni, piwnicy, z wodą i zlewem, za rs. 420 rocznie; 2 Pokoje z dużą kuchnią na 1-m piętrze i 6 Lokali małych, na dole od frontu, od 7 do 10 rs. miesięcznie, do najęcia. Tamże są FLIZY marmurowe i Kominek tanio do sprzedania.—Wiadomość nad Wisłą w Łazienkach Kurtza, u właścicielki. —18978—1—3

SKLEP

z dwoma pokojami, dogodny na Traktjernię lub Flaczarnię, od 1-go Października r. b. w cenie 75 rubli kwartalnie, przy ulicy Dunaj Nr 147, dom nowy, gdzie figura Ś-go Jana, stróż Mikołaj wskaże. —19021—1—2

Do najęcia od Ś-go Michała

Pokój kawalerski,

z osobnym wchodem, z opałem, na drugiem piętrze od frontu.—Leszno Nr 36, stróż wskaże. —19020—1—1

Przy ulicy Podwale, obok kolumny Zygmunta

N. 2,

do wynajęcia od Ś-go Michała

SKLEP

z wejściem z ulicy, z dwoma pokojami w suterenach.—Gaz i wodociąg. —18990—1—12

Student Uniwersytetu,

życzy udzielać lekcje w zakresie nauk gimnazjalnych. — Adresy uprasza się składać w Kiosku przy Ratuszu pod lit. A. B.
—19009—1—3

Student Uniwersytetu,

życzy udzielać lekcje lub korrepetycje w zakresie kursu gimnazjalnego, za umiarkowane wynagrodzenie lub stół.—Adresy uprasza zostawiać u szwajcara Uniwersytetu lub w Redakcji Przeglądu Tygodniowego pod lit. S. T.
—18988—1—2

Potrzebną jest

BONA

Niemka, oraz **Panny** podręczne do krawiecczyzny damskiej.—Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 18, w drugiej bramie, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 28. —18981—1—1

W języku polskim i ruskim, udzielam lekcyj

MUZYKI,

na warunkach przystępnych, posiadając patent Instytutu Muzycznego. — Wiadomość: Wspólna Nr 13, mieszkania 6. —18998—1—6

OSOBA

pisząca czytelnie po polsku i po rusku, pragnie przyjmać przepisywania w tych językach, po cenie nader umiarkowanej. — Wiadomość w Kiosku na Wareckim placu.
—18974—1—1

Panienka lub młody Chłopiec,

mogą znaleźć pomieszczenie przy rodzinie, wraz z całodziennym życiem i usługą, za umiarkowaną cenę.—Róg Chmielnej i Zielnej Nr 2, mieszkania 11. —18977—1—3

ZA OBIAD

Lekcyi Muzyki poszukuje osoba, posiadająca patent, również i za wynagrodzeniem.—Tamże jest **Mieszkanie** dla panny lub Wdowy.—Wiadomość od godz. 10 do 1, Aleksandrja Nr 15, mieszkania 20. —18967—1—2

Potrzebny jest od 1 Października r. b. na wieś

Ogrodnik

głównie na hodowli drzew i szkółek owocowych znający się.—Posiadający chlubne świadectwa, zgłosić się zaraz zechce na ulicę Królewską Nr 9; do godziny 8 i pół rano, albo od 3 po południu.—Miejscowy stróż wskaże.
—19019—1—3

Potrzebną jest od 1-go Października r. b. na wieś, do kawalera

Gospodyni,

w średnim wieku, do zajęcia się całem gospodarstwem kobiecem, pierwszeństwo mają osoby z dobremi świadectwami lub odpowiednią rekomendacją.—Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 33, mieszkania 3; codziennie do godz. 10 z rana i od 4 do 6 po południu.
—18969—1—3

Poszukuje się

CZŁOWIEKA,

w średnim wieku, mającego stosunki w Warszawie, z kaucją rs. 100.—Wiadomość w kantorze składu węgla pod firmą „Konkurencja." Leszno Nr 30. —19004—1—3

U akuszerki M. R.

Osoby spodziewające się słabości, znajdą **Pokoiki** oddzielne, za umiarkowaną cenę.—Tamże jest **Mamka** ze świeżym pokarmem, szatyna. — Ulica Chmielna Nr 4, vis-á-vis Belle-vue. —18982—1—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania od Ś-go Michała r. b. z powodu słabości zdrowia; egzystujący od lat kilkunastu, w miejscu bardzo ludnem; mieszkanie wygodne i komorne tanie. — Bliższa wiadomość w kantorze stręczeń służących pod Nrem 109, róg Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia, vis-á-vis Zamku. —18993—1—2

Z powodu nagłego wyjazdu do Odessy **Sklep Wiktuałów** wraz z **Dystrybucją**, jest zaraz do odstąpienia.—Ulica Świętokrzyzka Nr 12.
—19005—1—6

Płaszcz wojskowy,

zupełnie jest nowy, z kołnierzem bobrowym i z takiemi samemi klapami, jest do zbybia.—Ulica Marjańska Nr 2. dom Lewenberga.
—18997—1—3

Zaraz potrzebny jest

SUBJEKT

do Magazynu Laferme, Krakowskie-Przedmieście Nr 5. Pierwszeństwo mają posiadający chlubne świadectwa i znajomość języków francuzkiego i niemieckiego. 1—2—19849—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Felczera. Pierwszeństwo mają z prowincji, porozumieć się można osobiście lub listownie. Ulica Przejazd Nr 2. 1—3—18982—

Na wyjazd do Petersburga, do rodziny polskiej, potrzebną jest

Guwernantka,

znająca doskonale język francuzki i muzykę. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 11, mieszkania Nr 2, na parterze od frontu.
1—3—19043—

Potrzebną jest

POKOJÓWKA

na wyjazd w średnich latach, z dobremi świadectwami, umiejąca szyć, znająca obowiązki przy pani. — Wiadomość: Hotel Wiktorja u Szwajcara. 1—1—19026—

DOM

wartości około rs. 30,000, na dogodnych warunkach jest poszukiwany, bez pośrednictwa. Ktoby miał takowy, raczy zostawić opis wraz z adresem w Magazynie W-nej Krupskiej.—Nowy-Świat, wprost Chmielnej.
—18961—1—3

CEGŁA

do sprzedania z natychmiastową odstawą.—Wiadomość: ulica Zielna Nr 7 bez litery, Nr mieszkania 13; zastać można codziennie między godz. 3 a 5 południu. —19022—1—1

Pracownia Sukień, Okryć i Strojów Damskich Marji Gałkowskiej

przeniesioną została na ulicę Świętokrzyzką Nr 35, róg Marszałkowskiej. — Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres toalety damskiej wchodzące, z materjałów powierzonych lub własnych. 1—6—18953—

PRACOWNIA

Anny Łojewskiej,

ulica Niecała Nr 9,

przyjmuje do roboty suknie i okrycia damskie, i wykonywa z całą sumiennością i akuratnością w jaknajkrótszym czasie powierzona sobie robotę, podług ostatnich żurnali francuzkich, po cenie więcej niż umiarkowanej.—Tamże udziela się lekcje kroju sukień, francuzkim bardzo praktycznym sposobem, a dla ułatwienia może być zaraz w miejscu nauka szycia tychże. 1—3—18975—

Oszczędność rąk i Bielizny.

Sprowadzono z zagranicy do Magazynu J. Kaczkowskiej, Marszałkowska Nr 38. **Przyrząd do prania** — najnowszej konstrukcji.
1—6—11047—

Do sprzedania

Okrycie

damskie Syberynowe nowe. — Wiadomość: Chmielna Nr 25, mieszkania 23, od 10 tej rano do 2-giej po południu. 1—3—19048—

Korzystny interes.

Jest do sprzedania w okolicach Warszawy przy samej szosie **CEGIELNIA** z wyborowym materjałem na cegłę i inne wyroby gliniane. — Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 4a, mieszkania 3, każdodziennie do 9-tej rano, lub od 2-giej do 3-ciej po południu. 1—3—19018—

Klacz kara, wierzchowa,

zdatna i do zaprzęgi, jest do sprzedania.—Bliższą wiadomość udzieli i pokaże takową, Wachmistrz Warszawskiego Dywizjonu Żandarmów, w koszarach Mirowskich.
—19015—1—3

Do sprzedania:

Suknia jedwabna, Materja wełniana łokci 14, Gabryela nowa, oraz inne rzeczy, bardzo tanio —Twarda Nr 24, wiadomość u Felczera; zastać można o godzinie 4 —18976—1—2

Podczas pożaru zeszłej nocy w mojej fabryce tektury asfaltowej ogniotrwałej.

Skład z znacznymi zapasami gotowych wyrobów, nie uległ żadnemu uszkodzeniu, co mnie stawia w możności wykonywać bezwłocznie wszelkie zlecenia. Kommunikując o tem moim Szanownym kundmanom, polecam się i nadal ich łaskawym względom.

Warszawa dnia 13 Września 1879 r.

F. PIETSCHMANN.

1—3 — 19046 —



Jest do sprzedania

Fortepian

zagraniczny, palisandrowy, krótki, z całym metalowym blatem, 4-ma szprejcami, bardzo mało używany, za rs. 400; drugi o pół siódmej oktawy, krótki, nowszego fasonu, za rs. 200.—Marszałkowska Nr 71, w fabryce fortepianów J. Cerulli.—Tamże przyjmują się strojenia i reperacje fortepianów i pianin.
—19017—1—2

Dla PP. Amatorów!

Jest do sprzedania piękny i rzadkiej wielkości **Pies**, rassy duńskiej. — Wiadomość u L. Zawadzkiego, plac Krasińskich Nr 549 (6 nowy); od godz. 10 rano do 2 po południu.
—18873—1—2

Od dnia 1-go Października

mogą być przyjmowani Stołownicy na obiady tanie,

a zdrowo i smacznie przygotowane.—Wiadomość można powziąć przy ulicy Złotej Nr 13 lit. A, w mieszkaniu na dole, w bramie po prawej ręce. —18035—1—6

Są do sprzedania w składzie węgli i drzewa, przy ulicy Marjańskiej róg Pańskiej

różne odpowiednie rekwizyta, wskutek zwinięcia składu.

—18985—1—3

Do sprzedania:

Jedna **Szuba** damska, lisami podbita, za 70 rs; aksamitny **Paltocik**, podbity popielicami, z tumakowym kołnierzem i mufką, za 90 rs., jak również **Mundur galowy,** VI klasy, z kapeluszem i szpadą, dla Urzędnika Banku. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 36, mieszkania 26, w drugiem podwórzu.
—19014—1—3

SKŁAD

Towarów Bławatnych

Adama Moszczyc & Co

przy ulicy Niecałej Nr 3

otrzymał wielki wybór rannych **Szlafrokow damskich**, **Halek flanelowych** i **Ubiorków dziecinnych** na każdy wiek.
1—3 — 18894 —

EMERYT,

pragnie odnająć dwa małe lub jeden duży pokój, widny i suchy, najwyżej na 2 m piętrze, chociby z wspólnym przedpokokojem, z usługą, bez mebli, od frontu: w środku miasta. Adresów oczekuję w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **Z. C.** 4—0—18241—

Obywatel Ziemski,

zamieszkały w Warszawie dla edukacji dzieci, mając syna w 17-tym roku, życzy sobie znaleźć 2 albo 3 chłopców w równym wieku; jako przychodnich dla nauki wspólnym kosztem. Bliższe szczegóły ulica Chmielna Nr 8, mieszkania Nr 6, do 10 rano i od 4 do 6 po południu. 3—3 — 18520 —

Nagrody 200 rubli.

W tych dniach skradziono Listy Zastawne 5%, Nra: 033097 i 04156 po rs. 500; Nra: 158438, 146217, 158436, 115783 po rs. 100, razem rubli 1,400. — PP. Handlujący raczą zwrócić uwagę, w razie wykrycia, nagroda powyższa najniezawodniej wypłaconą będzie. Adres: Henryk Zajfert, urzędnik d. ż. W.-W. biura ekspedycji towarów, przy rogatce Jerozolimskiej. —19[illegible]07—1—1

Komitet Synagogi.

podaje do wiadomości, że w nadchodzące święta **Roszhaszana**, w synagodze na Tłomackiem, rozpocznie się nabożeństwo o godzinie $7\frac{1}{2}$, a kazanie o godzinie $9\frac{1}{2}$ zrana.
1—1 — 19023 —

W Dobrach Pass, stacja pocztowa Błonie, 12 wiorst od stacji drogi żelaznej Warsz. Wied. Grodzisk jest do sprzedania

108 Matek Negretti,

przeważnie 3 do 4 letnich, cienkowełnistych i obficie dające wełnę. Wiadomość w Warszawie w Kantorze fabryki B Hantke, ulica Twarda Nr 50 lub na miejscu w Passu u Rządcy. 3—3 — 18615 —

NIEMKA,

znająca doskonale swój język, poświęcić może parę godzin dziennie konwersacji. O adresa pod literami **A. S.** uprasza do Redakcji Kurjera Warszawskiego. 1—3 — 19042 —

Poszukuje się obeznanego kupca z kaucją, którbyby chciał zamieszkać w handlach wiktuałów i wódek zaraz lub od 8-go Michała na Nowej Pradze przy Fabryce Lilpop i Rau, albo na Brudno przy kolei Nadwiślańskiej. Warunki korzystne. Bliższa wiadomość na ulicy Twardej Nr 5, mieszkania Nr 6 o godzinie 4 po południu co dzień. 6—6 — 18255 —

Przy ulicy Nowogrodzkiej pod pod Nr 5 jest do wynajęcia

SZOPA

na warsztat lub na magle zdatna oraz **SUTERENA**
Wiadomość u Rządcy domu.
2—0 — 189[illegible]0 —

Agentura Ubezpieczeń

B. Rosenbanda,

przeniesioną została z dniem 8 Lipca r. b. z ulicy Królewskiej Nr 37, na ulicę Chmielną Nr 32. Agentura przyjmuje ubezpieczenia ogniowe, życiowe i posagowe.
6—6 — 16161 —



PARA KONI

siwych, powozowych i inne ruchomości sprzedawane będą w d. 3/15 Września t. j. w poniedziałek, od godz. 10 z rana, w domu Nr 16, przy ulicy Wiejskiej, wiadomość u stróża.—Ogłoszony poprzedni termin był mylny.
2—2 — 18691 —

Do wznajęcia od 1 Października dla meryta lub urzędnika osoby

Pokój z Przedpokojem,

na 1-szem piętrze, z opałem, usługą i samowarem. W miejscu spokojnym, na świeżym powietrzu, drzewa pod oknami, blisko miasta i kościoła, przy zacnej i porządnej familji.
Wiadomość u rządcy domu przy kościele Ś-go Jacka, gdzie tania kuchnia przy ulicy Freta. 1—3 — 18982 —

Do najęcia od Ś-go Michała

Salon i Pokój sypialny,

zupełnie umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, z usługą, opałem i samowarem.—**Mały Pokoik** także umeblowany, z usługą, opałem i samowarem. — Tamże do zbycia dwa duże Lustra, Szafa orzechowa „antique," Tualeta, Klęcznik, dwie Konsole mahoniowe, Fotel safianem obity. — Ulica Marszałkowska Nr 75, mieszkania 7. —19008—1—3

Rr. 5 nagrody.

W dniu 12 Września r. b., jadąc z Ujazdowa na ulicę Twardą, zgubiono **Futerał skórzany z narzędziami chirurgicznemi.**—Łaskawy znalazca raczy go złożyć do Dra Heimana na ulicę Twardą pod Nr 5, za powyższą nagrodą. —19016—1—3

Ektrakt Octowy do robienia octu.

W handlu znajdujący się ocet szczególniej w 2-go rzędnych i 3-cio rzędnych sklepikach często zaostrzany bywa kwasem siarczanym, farbowany, jednem słowem niezdatny do użycia domowego, a zwłaszcza jeszcze do lekarskiego. Zwracanie ciągłej uwagi i pilnowanie się, aby mieć ocet zdrowy, zniewoliło mnie do otrzymywania go sposobem chemicznym, a doszedłszy do rezultatów ze wstron stron zadawalniających postanowiłem wyrabiać w swej pracowni w formie skoncentrowanej jako ekstrakt octowy, którego kilkoletnie użycie praktyczne w gubernji Łomżyńskiej, stwierdza poniżej świadectwo Urzędu Lekarskiego.

Ekstrakt ten, wszystkiemi zaletami obdarzony, obok względów ekonomicznych i sanitarnych, ma jeszcze tę dogodność dla publiczności, że łatwym jest do przewozu.

Dwie łyżki stołowe na kwartę wody, dają ocet zwykły w handlu używany, 4 łyżki stołowe dają ocet mocny, z nader przyjemnym zapachem, smakiem a przedewszystkiem zdrowy jako chemicznie czysto przyrządzony.

Flaszeczka kwaterkowa zawierająca 16 łyżek na 2 garnce słabszego octu lub garniec mocnego kosztuje 45 kop.

Świadectwo Urząd Lekarski gub. Łomżyńskiej, z polecenia JW. Gubernatora niniejszem zaświadcza, że wyrabiany przez aptekarza M Mutniańskiego ekstrakt octowy rozpowszechniony w gub Łomżyńskiej, w zupełności zasługuje na uznanie, jako wyrób odznaczający się mocą, właściwym bardzo przyjemnym zapachem i żupełną czystością.— Łomża, dnia 18 Maja 1879 roku.

Inspektor Lekarski (podp.) Dr Londyński.—Assesor Farmacji (podp. Tock.

Tymczasowa sprzedaż w aptece mojej przy ulicy Dzikiej Nr 18.— Dla sprzedających odstępuje się rabat. **M MUTNIAŃSKI, właściciel apteki.**

8—20 — 17271 —





Doszło do naszej wiadomości, że niektórzy niechętni naszemu Zakładowi, w celu odstręczenia od nas kundmanów, rozsiewają pogłoski, jakobyśmy brali strasznie wygórowane ceny. Niniejszem więc mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że niezważając na to, że wszystkie nasze pojazdy, uprzęże i liberije, są zupełnie nowe i eleganckie, a konie dobre i drogie, i każdy taki całkowity zaprząg kosztuje od 1200 do 1600 rubli, i w niczem nie ustępuje najlepszemu partykularnemu; ceny za wszelkie jazdy, jak w mieście tak i za miastem, na godziny i na dnie, są takież same zupełnie, jak we wszystkich innych, od najlepszych, do najgorszych Zakładach tego rodzaju. Prócz tego ceny te są zawsze stałe, bez wszelkiego wyzyskiwania. A zatem, licząc na dobry gust Szanownej Publiczności, jesteśmy przekonani, że wielu przynajmniej, wiedząc o tem, będzie wolało za też same pieniądze, w miejsce byle jakiego, mieć w pełnem znaczeniu tego słowa, elegancki i wykwintny ekwipaż, jaki zawsze można dostać w naszym Zakładzie przy **Chmielnej Nr 1.** **PIOTROWSKI i S-ka** .2—10 — 17598 —

Aparaty Bergera czyli **pompy i beczki** do wywózki nieczystości kloacznych, **Pompy róznych systemów** do użytku domowego i fabrycznego

POLECA:

Towarzystwo Akcyjne

WARSZAWSKIEJ FABRYKI MACHIN, NARZĘDZI ROLNICZYCH I ODLEWÓW,

przy ulicy Czerniakowskiej Nr 59.

2—6 — 18726 —

WAŻNA WIADOMOSC

DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Otrzymaliśmy na

SEZON LETNI

WIELKI WYBÓR Garderoby Męzkiej:

Garnitury czarne Tużurkowe, Frakowe i Żakietowe: Garnitury Marynarkowe płócienne i alpagowe, letnie Sak-Palta Kortowe, Alpagowe i Płócienne do kurzu, Haweloki różne, Burki rozmaite, Kurtki do konnej jazdy, do polowania i pojedyncze, z kortu, alpagi i płótna; Szlafroki; Garnitury **dziecinne** kortowe i płócienne; oraz **WIELKI WYBÓR** Kamizelek aksamitnych, sztuczkowych i kortowych

po cenie niżej kosztu.

Z uszanowaniem **E. Sammet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkow. 53 -0—8326—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do jubilera. Wiadomość w sklepie jubilerskim obok Ratusza. 3—3 — 18593 —

PŁYN

na wygubienie **ODCISKÓW**

Uznany przez ogół za najskuteczniejszy środek. Prowizora Farmacji Witolda Czajkowskiego z Moskwy. Sprzedaje się we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych i w Aptekach, tak w Warszawie jako i na prowincji oraz w Handlach W. Szuwalskiego i Dzisiewskiego. Flakon większy rs. 1, mniejszy kop. 50. Główna sprzedaż u **Winiarskiego** w Składzie Materjałów piśmiennych, przy ulicy Nowy-Świat Nr 62. 10—15 — 16449 —

KOSTJUMY,

dolmany, kapelusze, dziecinne sukienki i paltociki, pozostałe z sezonu, po znacznie zniżonej cenie do sprzedania w Magazynie Paryzkim Królewska 25. 3—3 — 18625 —

J. SNOWACKI

Restaurator w Resursie Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej Nr 26, w lewej oficynie Resursy wydaje

Obiady po domowemu

smacznie i zdrowo przyrządzone, jako też **śniadania i kolacje.**

Piwo na **kufle i flaszki.**

Śniadania od godziny 10-tej.

Obiady od godziny 1 do 5 w cenie kopiejek **35, 50 i 75,** (w abonamencie jeszcze taniej) także **à la carte** wydaje tak na miejscu jak i do domow na miasto. **Przyjmuje obstalunki na obiady i kolacje na wesela i inne zabawy** i wykonywa takowe smacznie, punktualnie i z całą elegancją, dodaje na żądanie wykwintny serwis i srebra—oraz przyjmuje młodych adeptów na **praktykę kucharską.**

4—6 — 18797 —

☞ Szacunki domów do ubezpieczeń, kopje planów i rysunków, jak również sporządzanie kopij na kalkach litograficznych, przyjmuje po cenach umiarkowanych

A. Sokulski, inżynier.

Chmielna Nr 62ab, II-gie piętro, do 9 tej rano i od 4—6 po południu. 2—6—18678—

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH KAROLA SZLIS,

MIODOWA Nr 15,

Zimowe palta różne, Garnitury, Burki na flaneli i pluszu, czarne tużurki i fraki; spodnie i t. p., tak **gotowe** jak i stalowane **zręcznie** i **wygodnie** podług **nowego** a mało znanego systemu skrajane, od cen **najprzystępniejszych;** letnią zaś garderobę po cenie **kosztu** nabyć można.

3—3—18136—

Aleksander Płoński,

profesor języka francuzkiego w Cesarskim Warszawskim Uniwersytecie i w Instytucie Aleksandryjsko - Maryjskim, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Szkolną Nr 2.

2—3 -18693—

Największy wybór

w Warszawie

Kołnierzyków i Mankietów

Garniturków damskich

w 180-ciu najświeższych deseniach.

i w **60-ciu** najmodniejszych fasonach od najskromniejszych do najstrojniejszych, webowych, haftowanych, wetowych gładkich białych haftowanych, kolorowych **„serbskich“** gipiurowych, koronkowych, bretońskich, klarownych i t. d. z odpowiedniemi do nich chusteczkami balowemi do nosa.

Krawaty i Żaboty

damskie jedwabne i koronkowe.

Poleca się szczególnie

Sukienki do chrztu,

bardzo eleganckie i strojne.

Skład Bielizny J. NATHANBLUTA.

Nr 22 SENATORSKA Nr 22.

wprost kościoła św. Antoniego.

2—8 — 18839 —

Nowo otworzony magazyn strojów i sukień damskich

„Louizy“

pod zarządem

Józefy Gorczyckiej

Niecała Nr 3, 1-sze piętro.

Poleca się Szanownym Damom na porę jesienną świeżym wyborem kapeluszy damskich podług modeli paryskich, oraz przyjmuje suknie do roboty. 2—6 — 18808 —

NIECAŁA Nr 3. NIECAŁA Nr 3.

Teodora Bartoszewicz,

Właścicielka Magazynu przy ulicy Rymarskiej Nr 4, wyjechała do Paryża dla zaopatrzenia się w **Nowości.** 3—3 — 18508 —

Główny Magazyn Pieców

KRAJOWYCH

podług najświeższych modelów zagranicznych



oraz

KOMINKÓW

Drzwiczek hermetycznych,

Wazonów, Paterek, Konsoli

ściennych i wiszących

poleca

A. DIETRICH,

ulica Królewska, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia Nr 3 i w St. Petersburgu ulica róg Newskiego Prospektu i Małej Koniusznej, dom Gnzena Nr Nr 26 i 14.

0 12 — 16290 -

Wspólnika

poszukuje się do młyna parowego, położonego przy stacji Dr. Żel. — Wiadomość bliższa w Składzie nasion W. Grigotowicza, Nowy-Świat, w pałacu hr. Branickich.

2—2—18938—

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-Wiedeń:			9	20 w.
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	6	— u.
Osobowy 3 klasy	11	05 r.	9	30 r.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	7	— r.
Kurjerski 2 klasy	10	15 w.		
Warsz.-Bydgow:			10	25 w.
Osobowy 3 klasy	6	45 r.	2	45 p.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	9	30 r.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.		
Warsz.-Terespol:			8	7 w
Pocztowy 3 klasy	10	14 r.	1	36 p.
Kurjerski 2 klasy	3	45 p.	7	23 r.
Osobowo-Towarowy	8	8 w.		
Warsz.-Petersb:			7	33 w.
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	3	53 r.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	10	20 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.		
Nadw. do Mławy:			8	18 w.
Pasażerski	9	52 r.	10	14 r.
Pocztowy	6	45 w.		
Nadwiśl. do Kowla:			3	54 p.
Pocztowy	1	43 p.	8	55 r.
Pasażerski	8	58 w.		
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

Ważna wiadomość dla Dam.

P. Teresa Grodzicka, właścicielka magazynu mód, przy ulicy Szerokiej Freta Nr 6, pierwszy sklep przy kościele św. Jacka, wróciła z zagranicy i zaopatrzyła Magazyn swój w najświeższe kapelusze aksamitne, kastorowe, kwiaty, pióra i t. p. przybory i sprzedaje po cenach bardzo przystępnych; — z czem polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

2—3 -18904-- **Teressa Grodzicka.**

PRACOWNIE

SUKIEŃ i OKRYĆ DAMSKICH

przeniosłyśmy z dniem 1-m Lipca na ulicę **Nowolipie Nr 12** i polecamy się nadal względom Szanownej Publiczności.—Tamże potrzebne są **Panny** do staników, oraz **Panna** do szycia na maszynie Singera.

Marja Rankowicz. Teodozja Kłobukowska.

2—3 —18837—



Ostrygi holsztyńskie,

otrzymuje codzień świeże

Skład Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 5/473c.

2—0 — 18865 —

SZYNY

do budowy podług miary

Za łokieć 62 kop.
Za pud 51½ kop.
Za centnar 1.28¾ } z odstawą.

są do sprzedania

u W. S. Blumberga,

2—12 — 18862 — Dzielna Nr 1.

Do sprzedania

Ogier maści karej,

lat sześć, rysak, ze stada księcia Oboleńskiego (z świadectwem). Bliższa wiadomość w fabryce B. Hantke w Warszawie, ulica Twarda Nr 50, u stangreta Tarakana, tylko przez dnie 14, 15 i 16 b. m. 2—3 — 18879 —

Uprasza się

JJWW. Państwa, ktorzy dali na letnie przechowanie futra do składu przy ulicy Bielańskiej Nr 2, o łaskawe i rychłe odebranie takowych, gdyż właściciel z powodu ciężkiej choroby, zwija magazyn. **GARBOWSKI.**

5—6 — 18174 —

Korzystny Interes.

Z powodu zmiany interesów familijnych, jest do odstąpienia **Restauracja z Bawarją i ogrodem,** z wszelkiemi rekwizytami, billardem, teatrem, i kręgielnią. Wiadomość Nowa Praga, ulica Nowo-pragska w ogrodzie „Zielony Antokol.“

2—3 — 18950 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Августа 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 205.

Dnia 15 września 1879 roku. — *Poniedziałek* — *Dnia 3 (15) września 1879 roku.*

Na skutek licznych żądań
W „DRUGIEJ CZYTELNI“
JANA JELEŃSKIEGO,
Graniczna Nr 9,
za dopłatą
25 kop. miesięcznie
urządzonym został abonament
KSIĄŻEK NIEMIECKICH,
złożony z najświeższych powieści wyborowych.

Abonenci Czytelni przy ulicy Nowy-Świat Nr 4, mogą również w razie żądania korzystać z książek niemieckich. 2—3—18639—

NAKŁADEM KSIĘGARNI
F. H. Richtera
we Lwowie, wyszedł
„DOBRY TON".
Przewodnik towarzyski i salonowy według dzieła pani A l q, napisała Helena z hr. Russockich Wilczyńska.

Treść: O uprzejmości. O zachowaniu się w kościele. O grzeczności i dobrym tonie w kole rodzinnem. O dobrym tonie w stosunkach z przełożonymi, również o grzeczności w stosunkach z podwładnymi. O dobrym tonie na wsi. O dobrym tonie w podróży. O polowaniu. O korespondencji. O dobrym tonie przy jedzeniu. O grzeczności w salonie i na balu. Jeszcze słów kilka o wizytach, również o posyłaniu kart życzeń i t. d. O dobrym tonie przy urodzinach, podczas obrzędu chrztu i pierwszej komunji. O zwyczajach przed ślubem i po ślubie O żałobie. O dobrym tonie kosmopolitycznym. O prawdziwej elegancji w toalecie. O paleniu cygar. O dobrym tonie w umeblowaniu. Kwiaty i kobiety. Uwagi ogólne.

Cena rs. 1 k. 80 (Złp. 12, w. a., w prawdziwie eleganckiej oprawie rs. 2 k. 70 (Złp. 18).

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 1—3—18872—

OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie Postanowienia Warszawskiej Rady Wojenno-Okręgowej, w dzienniku z dnia 27 zeszłego Czerwca (9 Sierpnia) za Nr 26, w Warszawskiem Fortecznem Zarządzie Inżynieryjnym, ma się odbyć dnia 17 (29) Września roku bieżącego 1879 o godzinie 12-stej w południe, licytacja głośna, z dozwoleniem podawania i nadsyłania na takową zapieczętowanych deklaracji, na oddanie w dzierżawę od 1 (13) Stycznia roku 1880 do 1 (13) Stycznia roku 1883 wolnego uczą̨stku gruntu rządowego na eksplanadzie Warszawskiej Aleksandrowskiej Cytadeli, przestrzen 10 dziesiatyn i 918 kwadr. sążni, pod zasiew albo też na pastwisko, jak będzie dogodniej dzierżawcy.

Wysokość kaucji dla dopuszczenia do licytacji oznaczona zostaje w ilości rs. 100, po ukończeniu zas licytacji, osoba, która się utrzyma przy dzierżawie, będzie obowiązana w ciągu trzech dni uzupełnić kaucję do wysokości opłaty dzierżawnej półrocznej, jeżeli zaś nie uskuteczni tego, to przedstawiona przeżeń na licytację kaucja przejdzie na własność skarbu, a na dzierżawę ogłoszona zostanie nowa licytacja.

Pragnący uczestniczyć w licytacji, powinni podać w tym przedmiocie prośbę na papierze stemplowym wartości 60 kop. z dołączeniem kaucji we wskazanym powyżej rozmiarze, nie później aniżeli o godzinie dwunastej tego dnia na który oznaczono licytację; pragnący zaś uczestniczyć w licytacji przez zapieczętowane deklaracje, powinni podać lub przysłać takowe nie później aniżeli w tym samym terminie.

Deklarację powinny być napisane na papierze stemplowym wartości 60 kop., z dołączeniem przy nich kaucji, w następującej formie:

Forma deklaracji:
Do Warszawskiego Fortecznego Zarządu Inżynieryjnego N. N.

DEKLARACJA.

W skutek wezwania do licytacji na 17 (29) Września roku bieżącego 1879 na oddanie w trzyletnią dzierżawę, poczynając od 1880 roku, swobodnego gruntu skarbowego na esplanadzie Warszawskiej Aleksandrowskiej Cytadeli, w liczbie 10 dziesiatin i 918 sażeni kwadratowych, mam honor oznajmić, że przyjmuję na siebie tę dzierżawę na dokładnej podstawie zatwierdzonych dla niej warunków, które są mnie wiadome, po cenie od jednej diesiatiny na rok (oznaczyć liczbę rubli).

Kaucję w wysokości połowy czynszu dzierżawnego oznaczonego przezemnie (oznaczyć liczbę rubli), załączam przy niniejszem.

W razie nieutrzymania się przy dzierżawie, kaucja zwrócona zostanie za kwitem (takiego i takiego).

Podpis podającego deklarację.

Osobom, które będą uczestniczyły w ustej licytacji osobiście lub przez pełnomocnika, nie wolno podawać jednocześnie zapieczętowanych deklaracji.

Warunki licytacji można przeglądać w Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynieryjnym, od godziny 9 rano do 3 po południu, oprócz dni niedzielnych.

W nieobecności Naczelnika Zarządu, Inżynier Kapitan (podpisano) . . . .

Urzędnik Inżynieryjny (podpisano) . . . .

3—3 — 18029 —

KSIĘGARNIA
Altenberga i Robitschka
otrzymała **na skład główny** dziełko pod tytułem:
Feigela Magid,
czyli
KOBIETA KAZNODZIEJĄ
Obrazek z życia prowincjonalnego żydów,
przez
A. Bernsteina,
tłómaczenie
J. Rotwanda.
Cena kop. **60,** z przesyłką kop. **75.**
Nabyć można we wszystkich księgarniach. 1—3—18871—

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,
podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 13 (25) wrzesnia r. b. o godzinie 11 rano na st. Praga drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej sprzedanym będzie przez publiczną licytację transport ruskiego tytoniu liściowego w liczbie pak 160, wagi pudów 470, przybyły w dniu 15 (27) marca 1878 na stacji Praga ze stacji Krzyżopol drogi żelanej, za listem frachtowym Nr 513/198, a w właściwym terminie przez interesanta nie wykupiony. Bliższe warunki sprzedaży przejrzane być mogą każdodziennie, z wyjątkiem świąt i niedziel, w biurze naczelnika transportów drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na Pradze. 3—3—18441—

PANNY
uzdolnione, podręczne i do nauki, żądane są do Pracowni.—Tamże Sukienki dziecinne strojne gotowe—Lekcje kroju, 10 rs. od kursu.—Czapla Nr 1, mieszkania 19. —18464—3—3

Potrzebni są zaraz **dwaj**
Nauczyciele,
jeden filolog do łaciny, greckiego i niemieckiego, a drugi do rossyjskiego języka z pozwoleniem władzy do szkoły 4 klasowej na prowincję.—Zgłaszać się można na ulicę Nowy-Świat Nr 19, na 2 piętro od frontu, wprost schodów, do 9 godziny rano i od 7 wieczorem.
2—3 — 18782 —

Angielka
wychowana w Londynie, życzy przyjąć demi-place, a także potrzebuje lekcji na godziny. Wiadomość w Alejach Jerozolimskich Nr 36 domu, mieszkania 4; codziennie od godziny 11 rano do 1 w południe. —18355—3—3

Poszukuje się
Buchhaltera.
Do interesu handlowego, prowadzonego w mieście gubernjalnem na prowincji, potrzebnym jest Buchhalter polak, znający dobrze język polski i niemiecki, do koresponoencji zagranicznej.—Wiadomość w tym interesie powziąć można w domu Nr 8, za Żelazną bramą, gdzie jest apteka, u lokatora w lokalu pod Nr 12 mieszkania, w oficynie prawej, od godz. 8 do do 12 rano i od 4 do 7 po południu.
3—3—17962—

OSOBA
(Panna), w średnim wieku, wykształcona, Polka, mogąca prowadzić konwersację i w języku francuzkim, pochodząca z zacnej familji, pragnie przyjąć w Warszawie obowiązek towarzyszki, czy to do młodych panienek, czy to przy osobie starszej wiekiem. — W razie potrzeby może wyręczyć w gospodarstwie.—Żądający raczą zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. X. P.
—18155—2—3

Języka Niemieckiego
uczy z konwersacją nauczyciel znający ruski i polski, za przystępną cenę, tak u siebie jak i za domem. – Przyjmuje od 4 do 5½, ulica Królewska Nr 13, mieszkania 4 1-sze piętro, w prawej oficynie. —17520—6—6

OSOBA
w średnim wieku, posiadająca chlubne świadectwa, uzdatniona w krawieczyznie i bieliźnie, pragnie przyjąć miejsce do zarządu gospodarstwem domowem. — **PANNA SŁUŻĄCA,** biegła w robotach ręcznych, poszukuje odpowiedniego miejsca, lub jako bona.—**OSOBA** uzdolniona w krawieczyźnie i bieliźnie, poszukuje zajęcia w domach prywatnych, niemniej przyjmuje roboty do szycia na maszynie u siebie.—Wiadamość ulica Nowomiejska Nr 11 nowy. w podwórzu w oficynie na 3-m piętrze, Nr 6 mieszkania.
—18576—3—3

Stancja dla Panienek,
z wszelkiemi dogodnościami, w gmachu gimnazjum II.—Ulica Szkolna Nr 6, szwajcar wskaże. —17339—3—12

Chłopczyk
półczwarta roku życia mający, zdrów, silny, jest do oddania na zupełną opiekę na zawsze. Ktoby życzył sobie wziąść to dziecko za swoje, zechce się zgłosić do Zakładu leczniczego, dla kobiet w Warszawie, Alea Ujazdowska Nr 14. —18541—3—3

Gospodyni wiejska,
doskonale znająca się na kuchni i praniu, może znaleźć odpowiednie zajęcie w Warszawie, od 1-go Października r. b. Zgłaszać się należy w Aleję Ujazdowską Nr 14.—Wymaganą est rekomendacja osób na zaufanie zasługujących. —18542—3—3

UCZEŃ
z patentem Szkoły Realnej Rządowej, życzy udzielać korrepetycje.—Oferty proszę składać w Redakcji tegoż Kurjera pod lit. A. K.
—18427—3—3

GOSPODYNI
znającej się dokładnie na gospodarstwie domowem, poszukuje się od 1-go Października r. b. do zarządu domu. 8 osób siada do stołu, do pomocy jest kucharka, lecz zarząd kuchni wyłącznie do gospodyni należy.—Pensja miesięczna rs. 10, stół i mieszkanie.—Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 1, wprost Kopernika, do Składu wstążek. —18415—3—3

RZĄDCA
kawaler, który samodzielnie zarządzał większemi majątkami w W. Księstwie Poznańskiem, poszukuje odpowiedniej posady.—Wiadomość Złota Nr 26, miesz. 16. 18496—3—3

Poszukuje się
Ucznia lub Studenta,
któryby za mieszkanie mógł udzielać codziennie godzinę korrepetycji.—Bliższa wiadomość: ulica Kapitulna Nr 3, pierwsze piętro.
3—3—18580—

STUDENT
Rossjanin, wydziału matematycznego, udziela lekcje lub korrepetycje.—Królewska Nr 23, u bandażysty Droese. —18498—3—3

OSOBA
posiadająca język francuzki, niemiecki, muzykę i przedmioty klassyczne, życzy udzielać lekcje na godziny w własnem mieszkaniu; tamże jest **fortepian** na którym można się egzercytować kilka godzin dziennie.—Osoby interesowane zechcą się zgłosić pod Nr 13 na Podwal do Bremera.
5—6—18232—

Potrzebni są
Uczniowie
do Magazynu Ubiorów Męzkich, pierwszeństwo mają z prowincji.—Wiadomość: Bielańska Nr 9, w Magazynie. 2—3—18968—

Jedynie Najnowsze MASZYNY do Pończoch i Trykotaży.—Medal złoty—Skład daje nabywającym stałą robotę—zarobek dzienny rs. 1 kop. 20.—Królewska 23—1-sze piętro, w korpusie głównym.—2172—3—3

Potrzebny jest

Młody Człowiek

z pięknym charakterem pisma, znajomością dokładną języków: polskiego, ruskiego i niemieckiego i kaucja w gotowiznie rs. 400. Zajęcie od 9 do 3 codziennie, wynagrodzenie 20 rs. miesięcznie, w miarę zdolności więcej. Reflektanci złożą adresy w Agenturze Ogłoszeń Senatorska Nr 22.
2—3 — 18823 —

Do wyręczenia samej pani w gospodarstwie domowem, potrzebną jest

OSOBA

przyzwoita i młoda, z kaucją, poręczeniem lub rekomendacją. — Wiadomość: Twarda Nr 5, mieszkania Nr 1 na dole. 2—3—18740—

Młody Człowiek,

z wykształceniem gimnazjalnem, znający gruntownie języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje korrepetycji, mógłby także w prywatnych zakładach naukowych; w niższych klasach, wykładać arytmetykę.—Adresa uprasza składać w kiosku przy ulicy Senatorskiej, pod literami W. B. A. 2—3—18648—

CZŁOWIEK

bezżenny, dobrze obznajmiony z administracją i gospodarstwem rolnem, mogący złożyć kaucję, życzy sobie przyjąć zarząd większego majątku. — Wiadomość w kiosku w Saskim Ogrodzie. 2—3—18701—

Potrzebny jest

Wspólnik

do interesu handlowego, z kapitałem 8,000 rubli; wymagane jest wspólne zajęcie się pracą.—Wiadomość pod Nr 6, ulica Wilcza, piętro 3-cie, mieszk Nr 8, w drugiej bramie zamkniętej, dowiedzieć się można pomiędzy godziną 2-gą a 3-cią po południu.
2—3—18651—

Potrzebny jest

Wspólnik

z kapitałem 25 do 30 tysięcy rubli, do założenia **parowej cegielni** wielkich rozmiarów.—Offerty pod adresem „Cegielnia:" uprasza się składać w kiosku przy rogu ulic: **Długiej i Bielańskiej**.—Z.
2—6—18706—

Potrzebne są **dwie**

Panny

do roboty pończoch na maszynie i **Dziewczynki** do wykończenia pończoch.—Wiadomość w sklepie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 61. —187551—2

Zaraz potrzebne są

PANNY

do maszyny, do kołnierzy i koszul męzkich, podręczne i do dziurek.—Pańska Nr 19, mieszkania 24. —18772—2—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdatniona do strojów damskich, za dobrym wynagrodzeniem. — Ulica Długa Nr 10, w Magazynie N. Kuźmińskiej.—Tamże jest do sprzedania **Maszyna do szycia**.
—18675—2—3

CHŁOPCY

są zaraz potrzebni do Litografji H. Kohna.—Marszałkowska Nr 49. —18728—2—3

Nauczycielka

młoda, Rossjanka, posiadająca patent z Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, poszukuje lekcyi przedmiotów wykładanych w zakładach naukowych, oraz muzyki.—Wiadomość: Rymarska Nr 8, stróż wskaże. —18645—2—3

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, udziela lekcje i korrepetycje wszystkich przedmiotów gimnazjalnych.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 40, mieszkania 3. „Chambres garnies."
—18690—2—6

Potrzebną jest zaraz

BONA

Niemka, z dobremi świadectwami. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 431, nowy 47, drugie piętro, może być i za pośrednictwem kantoru. —18649—2—3

Młoda Osoba,

uzyskawszy pozwolenie Władzy, na prawo udzielania lekcyj konwersacji, niemieckiego i włoskiego języków, poszukuje demi-place lub na godziny lekcyj, za przystępne wynagrodzenie, albo za stół i mieszkanie.—Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera pod lit. R. H.
—18689—2—6

Student Szkoły Weterynaryjnej,

życzy sobie znaleźć stancje za korrepetycje lub też korrepetycje. — Ulica Freta Wązka Nr 25, mieszkania 3. —18669—2—3

Do Zakładu introligatorskiego, przy ulicy Szkolnej Nr 6, potrzebne są zaraz

Uczennice i Uczeń.

—18672—2—3

Potrzebne są

PANNY

do Pracowni S. D., zdatne do sukień i bielizny.—Tamże mogą być wykonywane wszelkie roboty, podług najnowszych fasonów, za ceny bardzo przystępne. — Ulica Freta-Wązka Nr domu 25, mieszkania 3. —18499—3—3

Na sprzedaż parę pięknych, młodych i dobrych, bez żadnego narowu

KONI

mierzynów, maścistych, skaro gniadych, oraz **Powozik** na 1-go i wparę koni z uprzężą.—Wiadomość przy ulicy Pańskiej pod Nr 25, u stangreta Faustyna. —18479—3—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

kompletnie zdatne i podręczne, do krawieczyzny damskiej.—Podwal Nr 7, oficyna lewa, drugie piętro od frontu. —18559——3

Osoba młoda,

udoskonalona w kroju sukień i okryć damskich, poszukuje miejsca Starszej Panny, w jednym z większych Magazynów.—Chmielna Nr 33 nowy, na 1-m piętrze, w Chambre-garnie; zastać można od godz. 2 do 6.—18506—3—3

Potrzebne są

Panny

do krawieczczyzny, podręczne i uzdatnione.—Ulica Marjensztadt Nr 17, drugie piętro.
—18557—3—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

uzdolniona kompletnie do staników, do Magazynu ubiorów damskich S. Łazowert.—Ulica Miodowa Nr 6. —18526—3—3

PENSJONAT

Wandy Rafalskiej, w domu Nr 14 przy ulicy Widok, na 1-em piętrze od frontu, z dozwolenia Władzy edukacyjnej, przyjmuje na stancję panienki uczęszczające do gimnazji i progimnazji żeńskich. Najtroskliwsza opieka oraz pomoc naukowa zapewnia się, na żądanie lekcje muzyki, konwersacja w obcych językach po cenach jak najprzystępniejszych,
—18620—3—3

Poszukiwane są:

Bona Niemka i Francuzka,

do konwersacji z małemi dziećmi. — Wiadomość: Senatorska Nr 31, mieszkania 43.
—18600—2—3

CZŁOWIEK

niemłody, posiadający język polski i niemiecki, poszukuje zajęcia przy jakim składzie, lub fabryce, lub w jakimkolwiek zawodzie handlowym.—Oferty proszę złożyć w kiosku, ulica Marszałkowska i róg Jerozolimskiej pod lit. **F. K.** —18617—3—3

MAMKI

dwie, ze świeżym pokarmem, oraz jest **Dziecko** płci męzkiej do wzięcia za własne, ktoby sobie życzył, u akuszerki M. Bolmińskiej, przy ulicy Sowiej Nr 3 nowy.

MŁODSZA,

z dobremi świadectwami lub **Panna-Służąca**, może mieć zaraz miejsce za dobrem wynagrodzeniem. — Ulica Świętokrzyzka Nr 7, mieszkania 15. —18762—2—2

SKLEPOWA

potrzebna z kaucją, do sklepu z pieczywem.—Wiadomość: Chłodna Nr 4, w sklepie.
—18665—2—3

Warsztaty

dla Stelmacha, Lakiernika i Słusarski, przy warsztacie kowalskim, z obszernym podwórzem, są do wynajęcia od 1-go Października r. b. — Wiadomość przy ulicy Łuckiej u Leszczyńskiego Nr domu 1148, nowy 2, mieszkania Nr 7. ?—6—18810—

EMERYT

wojskowy, kawaler, średnich lat, znający gruntownie języki: ruski, polski i niemiecki poszukuje obowiązku rządcy domu, hetelu, inkasenta lub innego stosownego zajęcia, może złożyć kaucję.—Oferty uprasza zostawić w Kantorze niniejszego pisma pod lit. **T. T. 7.**
—18545—2—3

Młody Człowiek,

poszukuje osobę, która podjęłaby się wyuczyć go kroju różnej bielizny, za wynagrodzenie.—Adresy prosi złożyć do Redakcji pod lit. J. S.
—18495—3—3

Wspólnik

z kapitałem 2,000 rs. — Adresy uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. S. 43. 2—2—18525—

Ktoby z Panów Właścicieli domów, życzyłby powierzyć odrobienia

meldunków,

człowiekowi obeznanemu z przepisami policyjnemi, zechcą złożyć adres pod literą L. D. w Redakcji tegoż pisma. —18011—5—6

Młody Człowiek, uzdolniony, poszukuje miejsca

PISARZA

do fabryki lub majątku. — Wiadomość: ulica Podwale Nr 2, u stróża. —18504—3—3

PRASOWACZEK

zdolnych, poszukuje się do Pralni przy ulicy Zgoda Nr 7. —18612—3—3

Kantor stręczeń służących

pod Nr 109, róg Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia, vis-a-vis zamku. Zawiadamia JW. WW. Państwa, iż przy nadchodzącym **kwartale** posiada znaczną ilość **służących** różnego rodzaju, z rekomendacjami, których nawet i na **prowincję** dostarcza. Sklepowe z kaucjami, bony niemki, gospodynie wiejskie, panny służące, ogrodnicy, kucharze, ekonomowie i t. p., także są do pomieszczenia. Upraszam o wczesne zapisy.

Z uszanowaniem **J. Łuczyński.**
3—3—18337—

Nauczycielka muzyki,

posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, życzy sobie znaleźć mieszkanie i stół za lekcje muzyki.—Chmielna Nr domu 19, mieszkania 7, drugie piętro; od godziny 9 do 2.
—18518—2—3

Żądany jest na wyjazd

Student lub Uczeń z gimnazjum,

dla przygotowania chłopców do klass.—Nowy-Świat Nr 23, mieszkania 14. —18608—2—2

Francuzka,

z wyższem wykształceniem, potrzebna do konwersacji na kilka godzin dziennie, do panienki dorastającej, za obiad i wynagrodzenie stosowne do umowy. — Ulica Oboźna Nr 1. wejście z dziedzińca, pierwsza sień na prawo, na drugie piętro od frontu, pod Nrem 23
—18606—2—3

Były Agronom,

człowiek w sile wieku, sprężysty i akuratny, biegły w rachunkowości i posiadający obok polskiego również dokładnie język niemiecki, i nieco francuzki, poszukuje na mocy chlubnych rekomendacji dostojnych osób **zaraz** lub od **1-go Października r. b**, miejsce **kontrolera, magazyniera, inkassenta** lub **inne** swej kwalifikacji **odpowiednie zatrudnienie**. Łaskawe oferty uprasza się złożyć w Red. Kur. War. pod lit. M. M. 55.
—18855—2—3

MAMKA

z tygodniowym obfitym pokarmem, bez długu, jest do wzięcia. — Ulica Mostowa Nr 14, u akuszerki. —18811—2—3

MAMKA

młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, potrzebuje miejsca.—Wiadomość przy ulicy Karmelickiej, w Cyrkule, u Aleksandrowej.
—18773—2—2

AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje **Osoby** życzące sobie odbyć słabość.—Tamże zaraz do umieszczenia bez długu

Mamka.

Podwal Nr 30.
—18812—2—3

Potrzebuje się z dobremi świadectwami

PRACZKĘ

i **KUCHARKĘ**

na wieś, w bliskości Warszawy.—Zgłosić się można po południu między 2 a 4 godziną.—Ulica Warecka Nr 13, stróż wskaże.
—18768—2—3

Ktoby potrzebował

WSPÓLNIKA

z **kilkotysięcznym kapitałem**, do handlowego interesu, zechcą się zgłosić na ulicę Warecką Nr 7, mieszkania 8. —18704—2—3

Wspólnik

z kapitałem rubli 6,000, potrzebnym jest do interesu przynoszącego około 50 procent zysku.—Wiadomość w Kiosku, obok Ratusza.
—18766—2—3

Dla Magazynów Strojów.

Osoba energiczna, znająca dokładnie robotę strojów i zarząd interesów, poszukuje odpowiedniego miejsca—Wiadomość od godziny 9 do 11 rano, ulica Dzika Nr 9, stróż wskaże.
—18668—2—3

MAMKI

wiejskie, są u akuszerki M. Ł.—Ulica Chłodna Nr 20. —18735—2—2

Mamka

ze zdrowym, świeżym i obfitym pokarmem, bez żadnego długu, jest u akuszerki Nowickiej.—Ulica Chłodna Nr 2.°° —18826—2—3

Rodowita Francuzka,

udziela lekcje języka francuzkiego w domu i na mieście.—Bracka Nr 12, mieszkania 13.
—17843—3—3

Osoba młoda,

posiadająca pozwolenie od Władzy Szkolnej, poszukuje lekcji lub korrepetycji, jak również lekcyi muzyki, którą posiada gruntownie.—Chmielna Nr 19, drugie piętro, mieszkania 7.
—17811—3—3

Ważna wiadomość.

Tanio do wynajęcia od 1-go **Października** r. b. przy ulicy Kaczej Nr 6, **różne pojedyńcze i podwójne** mieszkania obszerne, oraz suteryny, stajnie i wozownie z osobnem podwórzem, na kilka dorożkarzy lub krowiarzy. — Wiadomość każdodziennie w miejscu u stróżki. 4—17544—

Sklep Wyprzedaży

przy kantorze Informacyjno-Komisowym
B. Korpaczewskiego
ulica Trębacka Nr 4.

Kupuje —zamienia —wyprzedaje.

Ubrania damskie nowe i używane we wszelkich składowych częściach.

Ubrania męzkie na każdą porę roku do codziennego i wizytowego użytku, oraz **Mundury:** wojskowe i wszelkich dekasteryj, z przyborami.

Ozdoby do salonów, gabinetów, naczynia domowe, lustra, konsole, porcelana, szkło, i wszelkiego rodzaju **antyki**, maszyny do szycia rękawiczek, samowary.

Instrumenty muzyczne.

Pończochy, skarpetki, wyroby z włóczki, koronki, resztki towarów łokciowych.

Zegarki antyki repertiery.
14—0 —12407—

ZAKŁAD STOLARSKI

Jana Drzymulskiego,

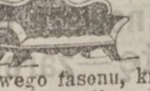
istniejący od lat kilku przy ulicy Ślizkiej, pod Nr 30, obecnie został powiększony i pozostaje w temże samem miejscu i nadal, gdzie przyjmują się wszelkie obstalunki w Zakres Stolarski wchodzące, jako to: roboty meblowe, budowlane i Sklepowe, reperacje i odnawianie mebli, a także przyjmuje meble stare wzamian na nowe, zczem poleca się Łaskawym względom, **JAN DRZYMULSKI.**
—17302—4—6

Do sprzedania

Folwark ziemski,

rozległy 9 i pół włók, w tem 8 włók grunta ornego, w dobrej glebie, 1 i pół włóki pięknych dwukośnych łąk, o dwie mile od Radomia.—Wiadomość: ulica Twarda Nr 15, mieszkania 12; od godziny 5 do 6.
—18673—2—6

Do sprzedania



Garnitur Mebli

nowego fasonu, kryte rypsem w pasy.—Praga Wileńska ulica, domu Nr 750, mieszkania 5.
—18661—2—3

PRZYJMUJĄ PRENUMERATĘ, REKLAMY I OGŁOSZENIA

do pisma humorystyczno-illustrowanego, wychodzącego w języku polskim w Wiedniu

„METEOR."

Administrator Meteoru **L. Krajewski,** ulica Kanonja Nr 4.
Księgarnia B. Cassiusa, ulica Miodowa Nr 14.
Agentura Ogłoszeń. „Rajchman i Frendler," Senatorska Nr 22. 2—2 — 18729 —

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej:

Podaje do wiadomości, że do dnia 18 (30) Września r. b. o godzinie 10 przed południem, będą przyjmowane w biurze Dyrekcji, lub też nadsyłane mogą być franco, deklaracje na dostawę następujących ilości podkładów w latach: 1880, 1881 i 1882.

I. Dla drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

1. Podkłady dębowe zwyczajne:

Dla oddziału	w r. 1880	w r. 1881	w r. 1882
„ I.	10 000	10,000	13.000 sztuk
„ II.	93.000	45,000	30.000 „
„ III.	160,000	68.000	45,000 „
	263,000	123,000	88,000 sztuk

474,000 sztuk.

2. Podkłady dębowe pod rozjazdy:

Dla oddziału	w r. 1880	w r. 1881	w r. 1882
„ I.	4,655	4,655	4,655 stóp bieżących
„ II.	16,075	16,075	16 075 „ „
„ III.	58,032	28,861	28,861 „ „
	78,762	40,591	49,591 stóp bieżących.

177,944 stóp bieżących.

II. Dla drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

1. Podkłady dębowe zwyczajne:

w r. 1880	w r. 1881	w r. 1882
35,000	35,000	35,000 sztuk

105,000 sztuk.

2. Podkłady dębowe pod rozjazdy:

w r. 1880	w r. 1881	w r. 1882
11,535	11,535	11,535 stóp bieżących

34,605 stóp bieżących.

Deklaracje, do których dołączyć należy kwit kassy głównej dróg żelaznych, na złożone wadjum, winny być opieczętowane i opatrzone napisem:

„Deklaracja na dostawę podkładów dla dróg żelaznych Warszawko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej."

Otwarcie deklaracji nastąpi w dniu 18 (30) Września r. b. o godzinie 10 przed południem, w obec interesantów o ile się zgłoszą.

Warunki szczegółowe, które w dowód przyjęcia mają być podpisane przez submittentów w terminie submisyjnym, mogą być przejrzane w Kancellarji Dyrekcji w zwykłych godzinach biurowych, oraz w Kancellarjach Zawiadowców stacji Skierniewice, Piotrków. Częstochowa, Sosnowice, Kutno i Włocławek. 2—3 — 17814 —

Pierwsza w kraju Fabryka

NAPISÓW METALOWYCH

JÓZEFA POZNAŃSKIEGO,

dawniej **A. ROSENBERG**

przy ulicy Długiej Nr 41, drugi dom od rogu ulicy Bielańskiej.

Rozszerzywszy działalność swej fabryki, otworzyła sklep przy tejże, w którym przyjmować będzie obstalunki na wyroby swoje, jako to: **Szyldy firmowe** z literami metalowemi, **Szyldy pisane**, **Szyldziki na drzwi**, odlewane i grawerowane, **Numera** domów i mieszkań, **Napisy nadgrobkowe**, **Skrzynki** do listów i gazet, **Pieczątki** i t. p., oraz poleca wielki wybór **metalowo-galanteryjnych** wyrobów, po cenach nader przystępnych. 3—6 — 18299 —

Egzystujący od roku 1869

Skład Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

ALBERTA GLAESER,

przy ulicy **Długiej pod Nr 17**, w domu dawniej p. Koelichena, z dniem 30 Sierpnia r. b., przeniesiony został na **ULICĘ NOWOLIPIE Nr 15**, wprost Skweru.

Jak dotąd, tak i obecnie w nowym lokalu handel ten zaopatrzony jest we wszelkie gatunki **Win Szampańskich, Węgierskich, Francuzkich, Reńskich i Hiszpańskich—Porter angielski oryginalny i sciągany, Stary Rum Jamajka i Arak de Goa. Likiery, Wódki i Piwa** różne krajowe i zagraniczne, **Oliwę prowancką** najprzedniejszą, **Musztardę. Kapary, Sardele, Sardynki, Śledzie pocztowe, Kawior** i t. p. Oprócz tego Handel powyższy zaopatrzony jest **we wszystkie towary Kolonjalne** jako to: **Cukier** w głowach rąbany i rżnięty na maszynie, **Mączkę** fabryczną i maszynową, **Herbatę, Kawę, Rodzenki** i t. d., wszystko w gatunkach wyborowych i po cenach najprzystępniejszych.

Uzyskawszy w ciągu dziesięcio-letniej egzystencji względy Szanownej Publiczności, mam nadzieję, że i w nowym lokalu takowemi zaszczycony zostanę, a staraniem moim będzie uczynić zadosyć wszelkim wymaganiom, zapewniając rzetelną i rychłą usługę, przy możliwie nizkich cenach.

Przy tymże handlu Kantor wszelkich pism perjodycznych.

2—6 —18827—

Syndycy Tymczasowi

Massy upadłości M. Lindenbaum,

podają do publicznej wiadomości, iż na mocy zezwolenia wierzycieli i upoważnienia Sędziego Komisarza w dniu 4/16 Września r. b. o godzinie 2-ej po południu, sprzedawać będą przez publiczną licytację, przy ulicy Leszno w domu Nr 9 odbyć się mającą, następujące przedmioty: 1) srebra 84 próby, a mianowicie: łyżki, łyżeczki, noże, widelce, czerpaczki, kubki i t. p., 2) Chustki i szaliki damskie jedwabne i wełniane.

M. Sedlicki, D. Perlmuter.
—18776—3—3

Biuro Nauczycielskie

Heleny Nowoleckiej

W KRAKOWIE.

Zawiadamia osoby interesowane, a mianowicie Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży, że firma powyższa, mając za sobą dokładną znajomość Zawodu Pedagogicznego, długóletnią praktykę i liczne bardzo stosunki w kraju i zagranicą, jest w możności zadosyć uczynienia wszelkim zleceniom we względzie wyboru odpowiednich żądaniom Nauczycielek, Nauczycieli i Bon, które to zlecenia zarówno załatwiane być mogą przez korespondencję jak i osobistem porozumieniem.—Kraków, ulica Gołębia Niższa Nr 183.—**Helena Nowolecka**
— 16526—7—12

Ogrodnik

wykwalifikowany, z dobremi świadectwami może mieć miejsce każdego czasu o 4 wiorsty od Warszawy.—Bliższa wiadomość u p. Minasowicza, ulica Wspólna Nr 32, pomiędzy godziną 3-cią a 5-tą prócz świąt.
3—4—17872—

Potrzebną jest

Panna-Sklepowa,

zaraz lub od 1-go Października, do Składu świec i mydła K. Scholtze et Comp. — Przejazd Nr 11. —18850—2—3

Potrzebne są zaraz

Panny

do staników podręczne i do nauki, oraz Panna zdatna do maszyny.—Wiadomość w Magazynie Julji Makowskiej, przy ulicy Wierzbowej, w b. hotelu Angielskim, na 1-m piętrze.
—18844—2—3

Potrzebne są

P A N N Y

do krawieczczyzny, podręczne i do nauki.—Ulica Leszno Nr 49, w lewej oficynie, 1-sze piętro mieszkania Nr 10. —18848—2—3

Kilka Panien

uzdolnionych, kilka podręcznych do kwiatów, oraz kilka do liści, potrzeba zaraz.—Baranowska, Nowy-Świat Nr 24. —18924—2—3

Une Parisienne

dans l'âge mûr désire trouver auprès d'une famille, au centre de la ville, une chambre séparée, pour une heure chaque jour. Laisser son adresse rue Wierzbowa Nr 4, dépot de thé.
—18431—4—4

Potrzebne są zaraz

P A N N Y,

uzdolnione i do nauki, do sukień. — Wiadomość: Niecała Nr 3, mieszkania 8.
—18809—3—3

OSOBA

która wynajęła mieszkanie w dniu 7 Września r. b. w domu Nr 27, przy ulicy Rybaki, pokój z kuchnią za rs. 10 miesięcznie; raczy się zgłosić do wynajmującej w interesie własnym. 3—3—18742—

Gospodyni wiejska

znająca się na kuchni, z dobremi świadectwami, potrzebną jest do dóbr w bliskości Warszawy.—Wiadomość pod Nr 12 przy alei Ujazdowskiej, mieszkania Nr 6, z głównych wschodów, w godzinach rannych od 9-tej do 12-tej. 3—3—18784—

W Fabryce Waty,

Karmelicka Nr 7, dostać można gotowe Kołdry różnej miary, oraz Wata, bardzo korzystna dla krawców, jako i prywatnych.
—17977—3—3

W Pracowni,

Nowolipie Nr 3, przyjmuje się wszelka krawieczczyzna damska, bielizna, oraz kołdry i wszelkie pikowanie.—Tamże potrzebne są Panienki podręczne, jako i do nauki stałe, za **opłatą.** **—17975—3—3**

Człowiek młody,

z **Galicji,** obeznany z prowadzeniem ksiąg handlowych, posiadający gruntownie język niemiecki i polski, poszukuje stosownego zatrudnienia **zaraz,** za miernem wynagrodzeniem.—Wiadomość przy ulicy Pięknej Nr 5030 (Grand hotel de Varsovie), pod Nrem 53, drugie piętro; od godziny 9 do 12 przed południem. —18467—4—4

Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedaży lub wynajęcia

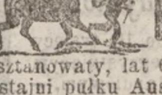
Meble i Fortepian,

wraz z lokalem. — Wiadomość u gospodyni, Nr 28, Śliska. —18444—2—2

Do sprzedania za przystępną cenę

KARETA

podwójna, Petersburska, mało używana, bardzo silnie zbudowana, u szwajcara, Włodzimierska Nr 12. —18446—3—3



Jest do sprzedania

Koń wierzchowy

kasztanowaty, lat 6, na placu Mokotowskim, w stajni pułku Austrjackiego; zapytać stangreta Nikitina. —18442—3—3

MŁODY KUPIEC

niemiec, który od 7 lat pracował w składzie towarów łokciowych, obecnie zaś wyższą szkołę tkacką w Chemnitz z postępem ukończył, władający językiem francuzkim i angielskim, szuka stałej posady w maszynowej przędzalni w Królestwie lub Cesarstwie. — Najlepsze świadectwa i polecenia na żądanie przesyła. Offerty proszę nadsyłać pod lit. H. M. 1879. **Bahnhofspostamt Chemnitz Sachsen.**
—18611—2—3

Place do sprzedania

przy ulicy Stawki, tuż od Dzikiej. — Wiadomość u właściciela przy ulicy Dzikiej Nr 35 nowy. —18607—2—3

Przyjmują się do roboty **SUKNIE** od rs. 2, **SUKIENKI** od 75 kop. Wyuczam także najnowszej i bardzo łatwą metodą kroju sukień.

Kurs Rs. 4,

a jeżeli 4-m osobom razem to po rs. 3 od każdej. Paniom niemogącym w dnie powszednie, będą udzielane lekcje w dnie świąteczne od godziny 2-giej do 4-tej. Tamże biedna wdowa szyjąca bardzo ładnie bieliznę i negliże po cenach niesłychanie nizkich i piorąca Rękawiczki pięknie po kop. 7½ poleca się i prosi o łaskawe względy Szanownych Pań. — Ulica Danielewiczowska Nr 2, wejście nie przez bramę a przez sień, przy skręcie ulicy, w rogu, drugie piętro od frontu, mieszkania Nr 40. Przyjmują się zszywania i obrębiania na maszynie, od łokcia po ½ kop.—**Nowicka.**
3—3—17916—

Tanio prędko i mocno

oprawia **książki szkolne i bibljoteczne,** oraz wykonywa wszelkie roboty introligatorskie. Zakład przy ulicy Aleksandrja Nr 11-ty, wprost Sewerynowa. — Tamże przyjmują się **uczniowie i uczennice** do nauki.
4—6—18014—

Do sprzedania

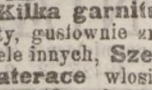
Obrazy olejne i Sztychy,

przy ulicy Elektoralnej Nr 28 nowy, w sklepie obówia damskiego. —16876—6—6

Do sprzedania

DOM

na 7% netto, za 25.000 rsr., położony w bliskości placu Teatralnego.—Wiadomość: ulica Chmielna Nr 60. —18082—3—3



Meble i Materace Bardzo Tanio!!!

Kilka garniturów mebli urzędowej roboty, gustownie zrobionych, po rs. 105, oraz wiele innych, **Szezlągi, Sofy, Fotele** i t. p., **Materace** włosianne po rs. 16, sprężynowe po rs. 12, waltcharowe po rs. 7 kop. 50, wszelkie zamiany i przerabiania mebli przyjmuję, prowadząc zakład od kilkunastu lat jest moją zasadą kontentować się małym zyskiem a częstym, z czem się poleca, Marszałkowska Nr 58.

L. Brenert,

—17496—2—12

Jest do sprzedania

MAJĄTEK

z zabudowaniami i i remanentem, składający się z 830 dziesiatyn gruntu, o 55 wiorst od Kijowa, a 44 wiorst od stacji drogi żelaznej Browary, w powiecie Perejasławskim, gubernji Połtawskiej.—Wiadomość na miejscu we wsi Skopce u S. Dziewanowskiego.
6—6—17932—

Jest do sprzedania zaraz

nowy Dom drewniany,

przynoszący rocznego dochodu netto rs. 1,000 za sumę rs. 7,000. — Wiadomość pod Nr 109, róg Piwnej i Krakowskiego - Przedmieścia, 1-sze piętro od frontu. 2 —3—18653—

Do sprzedania:

Na korzystnych warunkach **Dom noclegów,** w bliskości kolei Wiedeńskiej, w każdym czasie. — Wiadomość Jerozolimska Aleja Nr 17, stróż wskaże. 2—3 — 18807 —

RZADKOŚĆ NIEZWYKŁA!!!

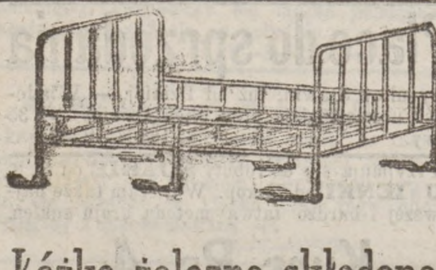
Dwa prześliczne eleganckie **Pokoje,** z przedpokojem, zlewem i wodociągiem, widok na skwer, wejście paradne, 18 rs. miesięcznie.— Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Fajansa, w kantorze. —18798—2—6

Zyska świetną egzystencję

posiadacz kapitału 5 do 10 tysięcy rubli, jako wspólnik w egzystującym interesie Przemysłowo-Handlowym.— Adresa proszę składać w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. B. 14. 2—6 — 18824 —

Tryki Negretti, Tryki Rambouillet i Tryki Angielskie,

są każdego czasu do nabycia, po cenach bardzo przystępnych.—Wiadomość: Aleje Jerozolimskie Nr 24, mieszkania 4.
—18266—6—12



Łóżka żelazne składane

poleca w w wielkim wyborze i takowe obecnie sprzedaje na wagę, licząc za funt po kop. 13; biorącym zaś najmniej sztuk 3 łóżek, ustępuje jeszcze od ceny powyższej $7^1/_2$%.

W. Geyer,

Nowy-Świat Nr 1245, wprost Kopernika.
6—12—17810—

JAN PLICHTA

Zegarmistrz,

ulica Elektoralna Nr 1

wprost Banku Polskiego

Po długoletniej pracy za granicą w magazynach pierwszorzędnych również w mieście Warszawie w zakładzie W-nego Pana **Fr. Lilpop** na ulicy Długiej. Otworzyłem zakład zegarmistrzowski przy ulicy Elektoralnej wprost Banku Polskiego i takowy polecam łaskawej publiczności, obowiązując się wszelkie żądania w mym zakresie na czas z sumiennością wykonywać.

Licząc na względy mych przyszłych klientów, pozostaje z szacunkiem

Jan Plichta, zegarmistrz.

Ulica Elektoralna, wprost Banku Polskiego.

W tymże zakładzie potrzebny jest uczeń. 4—6 — 18325 —

TOKARNIA

do sprzedania.—Wiadomość na miejscu u ślusarza.—Pańska Nr 32. —18425—3—3

Pracownia sukień i okryć damskich A. KONOPACKIEJ,

przeniesioną została na ulicę **Nowy-Świat Nr 35.** — Tamże jak dawniej udzielają się lekcje kroju metodą francuzką.
2—3—18535—

Kolczyki i Broszka,

złote, z perełkami i ametysem, modne, gustowne, są do sprzedania za 22 rs.—Królewska Nr 23, lokalu 36, nad Magazynem mebli, drugie. piętro —18473—2—3

ZAKŁAD Sprzedaży Wódek i Spirytusów,

z Dystylarni Parowej pod firmą N. Lotto et Rosengarten, mieszczący się na rogu ulic: Danielewiczowskiej i Senatorskiej, sprzedaje od 1 Września r. b., wszelkie gatunki wódek i spirytusów, w butelkach opieczętowanych po cenach fabrycznych hurtowych.—Tamże przyjmują się obstalunki na większe ilości tychże trunków, które z największą akuratnością wypełnione zostaną przez Dystylarnię Nr 22, przy ulicy Dzikiej. —18594—2—6

Poszukuje się do nabycia

Szafa duża bibljoteczna,

oraz **Fortepian nowy.** — Twarda Nr 20, mieszkania 7. —18531—2—2

Jest do odstąpienia

Skład Węgli,

z wszelkiemi rekwizytami, za bardzo przystępną cenę.—Ulica Sienna Nr 15.
—18564—2—3

Trzy maszyny

do szycia, prawie nowe, są do sprzedania za cenę niedrogą. — Wiadomość ulica Chmielna Nr 64c, stróż wskaże.—Tamże **KOŃ** wałach do pojedynki i pary objeżdżony dla braku miejsca jest do sprzedania z zaprzęgą.
—18743—2—3

Korzystny interes na czasie!!

Jest do odstąpienia z powodu zmiany interesu

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi i pieczywem,

która przynosi obrotu rocznego około 8,000 rubli.—Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 16, do godziny 8-mej z rana i po południu od 5-tej do 11-tej w nocy. 3—3—18503—

W fabryce fortepianów

J. Kerntopfa,

przy placu Krasińskich Nr 3 nowy,

są do sprzedania i wynajęcia nowe fortepiany i pianina, jako też z fabryki Kralla i Seidlera 3 używane fortepiany, jeden prawie nowy z całym blatem metalowym i 4 szprejcami najnowszej konstrukcji i fortepian wiedeńskiej fabryki z całym blatem metalowym i 6-ma szprejcami, za bardzo przystępną cenę.
2—3—18363—

Wyłączny Skład Maszyn do szycia Rękawiczek

firmy: **L. F. ROTH**

Nr. 6. Tłomackie. Nr 6

po Rs. 9,

wyucza dokładnego szycia **Rękawiczek** na Maszynach, na której **rs. 2** codziennie zarobić może każda kobieta. — Skład daje maszyny na rozpłaty miesięczne.

F. Szaniawski.

2—3 — 18565 —

Prywatne Obiady!!!

Ktoby sobie życzył jadać, po przystępnej cenie gospodarskie i smaczne obiady; niech się zgłosi na ulicę Świętokrzyzką w bliskości Nowego-Światu, Nr domu 11, w prawej oficynie na dole. 3—3—17828—

Pralnia najnowsza!

Mam honor zaświadczyć Szanownej Publiczności, iż otworzyłam **„Pralnię"** przy ulicy Nowy-Świat Nr 53, mieszkania 22, dom W. Lehra, dawniej Rozmanitha. Przyjmuję bieliznę męzką i damską, oraz negliże i koronki po cenach bardzo umiarkowanych, nieużywając żadnych środków psujących bieliznę i zaręczając, że bielizna będzie wykonywaną pięknie i że robota w bardzo prędkim czasie będzie robiona.

3—3—18371— **Emilja Landsberg.**

Budynek fabryczny,

z oświetleniem gazowem, do wynajęcia od 1-go Października. — Wiadomość w kantorze **B. Werner,** Królewska Nr 6.
—17744—5—8

35 kop. za godzinę,

udziela muzyki Nauczycielka za patentem. Nowy-Świat Nr 36, u rządcy.
—18413—3—5

Zakład nauki kroju i szycia sukień damskich

A. Kobierzyckiej,

elewki z słynnej pracowni Vorth'a w Paryżu, Nauczycielki wykwalifikowanej przez Urząd Starszych Zgromadzenia Krawieckiego w Warszawie, ulica Erywańska Nr 7.

Przyjmuje na naukę kroju i szycia. Panie, któreby życzyły temu zawodowi się poświęcić, mogą o warunkach porozumieć się na miejscu, nadmieniając, że osoby teoretycznie i praktycznie uzdolnione, po odbyciu odpowiedniego egzaminu, otrzymują w miarę uzdolnienia świadectwa legalne przez właściwe władze poświadczone. Zakład przyjmuje uczennice na stałe pomieszczenie. 4—6—18096—

Praktyczna Wata

wyłącznie wyborowa, prawdziwa amerykańska, arkusze 4 łokcie długie, różnej grubości, przyjmuje się do przerabiania waty z wełny, jedwabiu i puchu.—Wata pod kołdry zawsze jest gotowa.

Wata kolorowa,

do strojenia okien na zimę, zamiast mchu; Sznurki z waty do zatykania szczelin w oknach; fabryka podejmuje się takowych zakładać. Handlującym odstępuje się znaczny rabat.

Wata z Puchu Edredonowego

(Gagaczy), bardzo wygodna dla lekkości i ciepła, zastępuje futra, poleca Polska Fabryka Waty

Karola Kretschmer.

Nr 68. Nowy-Świat Nr 68.
—18318—3—12

Pracownia Sukień i Ubiorów damskich **Adeli Tarasowskiej,** przeniesioną została z ulicy Grzybowskiej na ulicę Chmielną róg **Marszałkowskiej,** do sklepu frontowego pod Nr 32 i przyjmuje jak dawniej do roboty suknie od

Rs. 3

i wyżej; niemniej wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, oraz ma gotowe suknie i ubrania dziecinne, po cenach nader przystępnych.—Przytem urządzony został:

Skład Nici,

igieł, śpilek, guzików, haftek, tasiemek, jedwabiu, sznurków, podszewek, merli, muślinów, tiulików, hafcików, wstawek i t. p. towarów norymberskich, które sprzedaje nawet w najmniejszych ilościach po cenach stałych.
—15961—5—6 **ADELA.**

Jest do sprzedania

Maszyna Hovego,

w zupełnie dobrym stanie, przy ulicy Widok Nr 14 domu, mieszkania 22; od 10 rano do 4 po południu,—cena przystępna. —18453—3—3

Rs. 1,000

potrzebne na hypotekę domu drewnianego.— Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 34, mieszkania 10; w godz. od 5 po południu do 7.
—18534—3—3

Encyklopedja Powszechna,

wydania S. Orgelbranda (28 tomów), oprawna, w dobrym stanie, jest do sprzedania. — Ulica Ciepła Nr 8, mieszkania 17. —18529—3—3

KOŃ wałach, czystej rasy tureckiej, 6-cio-letni, i **CHART**

z Turcji przywiezione,

są do sprzedania na Powązkach, w obozie brygady Saperów, w 4 batalјonie dróg żelaznych. Zapytać należy u Żołnierza Atanazego Smirnowa. 3—10—18573—

Do sprzedania:

Biórko męzkie pod orzech, Etażerka stojąca; Fotelik obity safianem; Lustro w ramach orzechowych; Stolik kozetowy; Stół jesionowy z klapami; Sofa używana; Łóżko dębowe z materacem, Lampa wisząca i stojąca ozdobna; Stolik do kart; Filiżanki porcelanowe i t. p.—Ulica Krucza Nr 6, mieszkania Nr 3, na 1-m piętrze. 3—3—18420—

Fortepian

o pół siódmej oktawy, w dobrym stanie, jest do wynajęcia za przystępną cenę. — Wiadomość przy Alei Ujazdowskiej Nr 14; od godziny 3 do 7. —18877—2—2

Jest do sprzedania

Łóżko francuzkie,

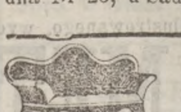
dubeltowe, wraz z materacem, całe materją wybijane.—Wiadomość u stróża pod Nrem 47, przy ulicy Marszałkowskiej. —18932—2—3



Bardzotanio jest do sprzedania

2 Garnitury Mebli,

używanych, urzędowej roboty, Szeslong skórą kryty, Kozeta, Umywalka i t. p.—Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego, mieszkania Nr 12.
—18825 —2—6



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowy, bronzowym rypsem kryty, za przystępną cenę (urzędowej roboty).—Tamże przyjmuje się wszelkie roboty **Tapicerskie.** Ulica Śliska Nr 3. —18510—2—2

Zupełna wyprzedaż Mebli,

jako to: Szafy, Łóżka, Komody, Umywalnie, Szafki do łóżek, Stoliki do kart, Toalety, Kredens i Biuro.—Ceny zniżone powtórnie.— Bednarska Nr 13, u stolarza S. Piekarskiego.
—18189—4—6

Są do sprzedania

Dwa Garnitury Mebli,

urzędowej roboty, za cenę przystępną, u Tapicera.—Leszno Nr 19.—Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki tak na nowe jako też odnowienia mebli, po cenach nizkich.
—17371 —9—9

Za nader przystępną cenę, do sprzedania



Dwa Garnitury Mebli

z których jeden orzechowy, bogato rzeźbiony i

Dwa Szeslongi.

Ulica Pańska Nr 10, mieszkania 9.—Zamiany i obstalunki przyjmuje. —18474—3—3

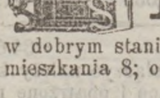


FORTEPIAN

krótkiego fasonu, o 7-miu oktawach, z blatem metalowym, czterema szprejcami, do sprzedania.—Wiadomość: Piekarska Nr 6, mieszkania 3. —18492—2—3

Garnitur Mebli

dębowy, składający się z 2-ch kanap, 2-ch foteli, 12 krzeseł i stołu, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. — Ulica Hoża Nr 12 B, mieszkania 13. —18572—2—3



Jest do sprzedania

PIANINO

w dobrym stanie, za rs. 300.—Źródłowa Nr 1, mieszkania 8; od godziny 4 do 6 po południu.
—18568—2—3

Poszukuje się Apteki

w Królestwie lub w Cesarstwie, z obrotem od 5 do 8 tysięcy rubli. Mający takową, raczą nadesłać adres, obrót i warunki, pod lit. J. A. W. do Warsz. Agent. Ogł. Senatorska 22.
—18480—2 3

Jest do odstąpienia

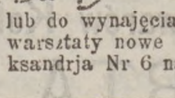
Garnitur Mebli

Szeslong skórzany, Fotel i Kozeta.—Ulica Marjensztadt Nr 15 nowy, w sklepie.
—18624—3—6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

MASZYNA

do szycia Whelera et Wilsona; Komoda z toaletą i Umywalka marmurowa. — Kapitulna Nr 3, na 2-m piętrze. 3—3—18567—



Jest do sprzedania

Fortepian

lub do wynajęcia, o 7-miu oktawach i trzy warsztaty nowe dla stolarzy. — Ulica Aleksandrja Nr 6 na dole i **Klawikord** za rs 7.
2—3—18569—



Są do sprzedania

FORTEPIANY

palisandrowe, o 7 oktawach, z silnym i pięknym tonem.—**PIANINA** palisandrowe, zagraniczne, bardzo ładne i **CYTRA,** w fabryce fortepianów **R. Zirkwitza.** Marszałkowska Nr 3, na dole.—Tamże przyjmuje strojenia i reperacje. —18398—3—3



Jest do sprzedania

Fortepian

w dobrym stanie.—Ulica Długa Nr 19 nowy, mieszkania 9, w oficynie. —18562—3—3

NOWO OTWORZONY

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

JULJANA ZAŁĘSKIEGO,

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 63,
w domu z hr. Kwileckich Zawiszy.

Przysposobił **znaczny wybór Mebli** tak do skromnych jak i wykwintnych urządzeń, gwarantując swą znaną firmą dobroć materjału i roboty, przyjmuje **wszelkie obstalunki tapicerskie i stolarskie.** 15—0 — 15244 —

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. Rożański



poleca **Obicia** papierowe krajowe, francuzkie, angielskie i niemieckie, w najświeższym guście od najniższych cen. **Rolety i Zaluzje** do okien, oraz **Ceraty** wszelkiego rodzaju.

ULICA DŁUGA, Nr 30,
wprost Hotelu Polskiego.

6—12 — 17880 —

M. POLENDER

Fabryka i Magazyn Kapeluszy Męzkich

ulica Długa Nr 17.

Otrzymał wielki wybór gotowych wyrobów **zagranicznych** na obecną porę, a mianowicie: **Cylindry** francuzkie i angielskie, **Szapoklaki** atłasowe i tybetowe, **filcowe** angielskie w różnych kolorach, **Czapki** angielskie w najświeższych fasonach. Zaopatrzył również magazyn w wyroby **własnej fabryki** podług najświeższych modeli, z wyborowych materjałów zagranicznych 2—3 — 18799 —

Panowie!

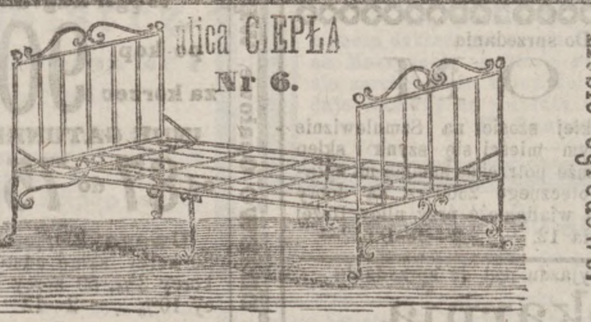
Kupcy i Fabrykanci z Królestwa, Agenci, Komissanci i Reprezentanci Domów Zagranicznych

wszelkiej branży, pragnący znaleźć pewny, wielki i korzystny zbyt swoich towarów, na pierwszych rynkach handlowych Rossji, raczą dla bliższego porozumienia, zgłosić się osobiście, lub piśmiennie przesłać swe offerty do kantoru

„Commerce Russe."

Chmielna Nr 35 6—6 16798 —

Wagi decymalne.



ulica CIEPŁA **Nr 6.**

Meble ogrodowe.

Fabryka Łoże i Mebli żelaznych W. Gostyńskiego
W WARSZAWIE, **ulica Ciepła Nr 6.**

Poleca wielki wybór łóżek żelaznych, które sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych, poręczając **za dobroć** takowych.

Składy główniejsze w Warszawie: w fabryce przy ulicy **Ciepłej Nr 6**, w sklepie **L. Tarnowskiego,** Czysta Nr 6, **F. Trelle**, Nowy-Świat Nr 76, u **Zjednoczonych ślusarzów**, Bielańska Nr 12. 12—12 — 17328 —



MAGAZYN MEBLI NOWYCH i UŻYWANYCH



PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,

Marszałkowska Numer 60, róg Zielonego Placu pierwsze piętro,

Posiada znaczny wybór garniturów gotowych, i wszelkiego rodzaju mebli, przyjmuje również obstalunki na roboty meblowe i dekoracyjne. 51—0 —4046 —

Do sprzedania

DOM

W środku miasta, w blizkości ulicy Marszałkowskiej na 8½ czystego dochodu. Dom murowany w najlepszym stanie. Warunki kupna przystępne. Bliższa wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 9, w Składzie Zegarków.

0—0 — 17127 —

Tran Rybi Lekarski z Bergen

TEGOROCZNY

żółty naturalny i biały parowy,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD

MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

MIODOWA Nr 6. 49—0 — 19119 —

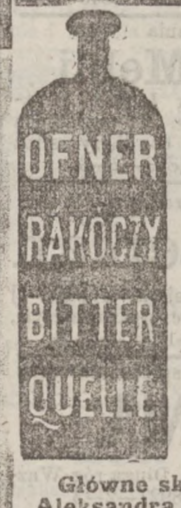
ZAKŁAD NAUKI KROJU

A. GAŁECKIEJ,

przeniesiony został na ulicę Krakowskie-Przedmieście pod Nr 85, dom zwany Rezlera, 2-gie piętro.

Nauka kroju i szycia Sukień, Bielizny i Ubiorów damskich, wykładaną jest teoretycznie i praktycznie przez A. Gałecką bez wszelkich gmatwanin, linijek krojowych, zbyt drobiazgowych obliczeń, zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę kroju przedłużają, utrudniają i dla wielu osób zbyt zawiłą i zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka przezemnie napisana i wykładana, jest tak ułatwioną, że damy uczące się dla swej przyjemności, już po trzech lekcjach przy pomocy tylko centymetru, krajać mogą Nauko potrzebująca wiele przyrządów na nic się nie przyda i z tego powodu w żadnym magazynie się nie praktykuje, gdyż nie przyniosłaby żadnej korzyści. Panie zaś, które życzą sobie przejść naukę zupełną, aby być w możności założenia i prowadzenia Magazynu i mieć pewność kształtnego i pięknego wykończenia wszystkich ubiorów damskich, potrzebują lekcyj 10 do 15; panienki nieumiejące jeszcze szyć, uczą się na innych warunkach.—Osoby kończące naukę, dla nabrania większej odwagi i pewności krają z moich materjałów, poczem odbierają formalne świadectwa.—Wykład nauki kroju kop. 50, nabyć można we wszystkich księgarniach.—Panie przyjezdne przyjmują się z mieszkaniem.

—3—6 —17863—





Wyższość tego źródła uznaną została przez królewską węgierską **Akademję krajową, Akademję lekarską w Paryżu,** jak również przez **pierwsze powagi lekarskie** krajowe i zagraniczne, w skutek nadzwyczajnego i nieprzewyższenego zasobu części mineralnych (57.1 na 1000 cz.), a skutki lecznicze tej wody zostały **najwyższem uznaniem** wyszczególnione. **Przez żadną inną wodę gorzką niedosięgnięty zasób litu,** wskazuje równocześnie o ile użycie jej **w cierpieniach gośćcowych, w dnie** i złogach **soli moczowych** (złogi dnawe, kamienie pęcherzowe) w obec wszelkich innych wód gorzkich, jest korzystne i skuteczne.

☞ **Za dawkę prawidłową** wystarcza **kieliszek od wina burgundzkiego,** gdy wody innych źródeł gorzkich, potrzeba używać pełnemi szklankami. ☜

Składy znajdują się po wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.

Główne składy: W aptece **D. T. Heinricha, H. Kucharzewskiego i Dra Aleksandra M. Weinberga, w Warszawie.**

Dyrekcja Budeńskiego zdroju Rakoczego w Budapeszcie. — 13285 —

Administracja nowo-urządzonych

KĄPIELI ELEKTORALNYCH

w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej Nr 17,

zawiadamia Szanowną Pulicznośé, że takowe z wszelkiemi wygodami i ulepszeniami do użytku publicznego otwarte zostały.

Kąpiele zostały podzielone na dwa oddziały. Oddział dla mężczyzn, i osobny dla kobiet.

Ceny. Wanna kop. 40, w abonamencie kop. 35.
Prysznic z parówką i bez kop. 15.

Kąpiele otwarte codzień od godziny 7-mej rano do 10-tej wieczorem, W Niedzielę i święta do 11-tej rano.

Czynności felczerskie, załatwiają się na miejscu. 3—3 — 18483 —

!!!UWIADOMIENIE!!!

WIELKI SKŁAD MEBLI

OLSZTYŃSKIEGO JANA,

Nowy-Świat Nr 37,

znacznie został powiększonym,

do którego dotychczas wchodziło się przez sklep od frontu.

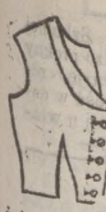
Od 1-go Października wejście przez bramę w podwórzu 1-sze drzwi na lewo.

Zaś na miejsce sklepu, przybrane zostało całe piętro, na powiększenie tego i tak już wielkiego składu,

Sklep zaś dotychczasowy przy wielkim rozwoju zakładu, okazał się niepotrzebnym, gdyż Publiczność zna już Skład przez powiększenie którego znajdzie jeszcze większy wybór, ceny zaś jak zwykle umiarkowane.

Jan Olsztyński.

4—6 —1821(



Tylko co opuściła prassę „Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju Sukień damskich“ wydanie 4te, świeżo opracowana i po prawiona w całym swym kierunku przez

K. GŁODZIŃSKIEGO,

znanego autora z wielu dzieł tego rodzaju. Wydanie 4-te zawiera najmodniejsze wzory kroju gruntownie i ze wszystkiemi regułami fachowemi opracowane, a wykład tak ułatwiony, że panie bez pomocy nauczyciela mogą bardzo zręcznie krajać najwykwintniejsze fasony, jest to wynik kilkunastoletniej pracy w zawodzie nauczycielskim. W zakładach nauki kroju K. Głodsińskiego, wpisy na naukę przyjmują się każdodziennie we **Lwowie**, w **Krakowie**, a w **Warszawie** przy ulicy **Miodowej Nr 1**. Wykład kroju i szycia odbywa się pod dyrekcją samego autora metody. Cena dzieła dwutomowego rs. 3, linijek krojowych ułatwiających rysunki rs. 1 kop. 50. Na prowincję wysyła dzieło odwrotną pocztą za doliczeniem kop. 20, z linijkami krojowemi kop. 70.

5—6 — 16871 —

MALZ-EXTRACT.

!! Dla Chorych i Zdrowych!!

EKSTRAKT SŁODOWY

z Fabryki L. et S.

pod firmą:

M. SEIDLITZ.

Warszawa, Świętojerska Nr 24, wprost Krasińskiego ogrodu.

Ekstrakt ten używany we wszystkich **Warszawskich szpitalach**, oraz zalecany przez **najznakomitszych lekarzy m. Warszawy**, a mianowicie:

Przez W. Prof. Dra **Lambla**, **Girsztofta**, **Tyrchowskiego**, **Kosińskiego**, b. prof. **Chałubińskiego**, star. Dra **Ilińskiego**, **Kobylańskiego**, **Zalewskiego**, **Rosenthala** star. **Rosenthala** młod. etc. etc.

Osobom osłabionym, rekonwalescentom po ciężkich chorobach, cierpiącym na niedokrewność, wychudnienie, zboczenia w trawieniu, nerwowość i t. p. jako najlepszy środek ożywiający, wzmacniający i uspakajający słaby ustrój.

Butelka ekstraktu kosztuje kop. 30.

W fabryce wyrabia się również:

ESSENCJA EKSTRAKTU SŁODOWEGO

Essencja powyższa zalecaną bywa przez Panów doktorów; jako środek domowy, wzmacniający osłabione trawienie, wzbudzający apetyt, jako środek dyetetyczny; dla chorych i rekonwalescentów, tak u dorosłych jak i u dzieci, a także w miejsce tranu. Dwie do trzech łyżeczek od kawy tej essencji, dodanych do szklanki ciepłego mleka, dają pożywny i smaczny napój, który matkom karmiącym w miejsce piwa zwyczajnego poleca się. Wpływ dobroczynny czystych wyciągów słodu, jako środka uspakajającego przy rozdrażnieniu narzędzi oddychania, katarach, kokluszu i t. p. jest również znany.— Essencja ekstraktu słodowego, używa się 3—4 łyżeczek od kawy, 3—4 razy dziennie, samo przez się lub stosownie do potrzeby w szklance wody ciepłej, mleka, czekolady, kleiku owsianym i t. p.

Essencja kosztuje:

Cały flakon rs. 1 kop. 20.
Pół flakonu kop. 75.

Dostać można we wszystkich składach aptecznych i handlach win w Warszawie i na prowincji. 1—6 — 18998 —

Twarda Nr 10 poleca Wozy wszelkiego rodzaju.

SKŁAD WOZÓW

Twarda Nr 10 Wozy Wajcherta i Narzędzia Rolnicze.

1—6 —19002—

Do wynajęcia każdego czasu na 1-m piętrze

Pokój sypialny i sala,

porządnie umeblowane. — Ulica Bracka Nr 6, stróż wskaże. —18683—2—3

Z powodu słabości, jest do sprzedania

Kawiarnia,

za bardzo przystępną cenę.—Ulica Piekarska Nr 2. —18763—2—3

Do sprzedania

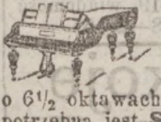
Dwa Magle Wiedeńskie.

Ulica Dzika róg Wołyńskiej Nr 23. —18646—2—3

Ogłoszenie.

Jest do sprzedania zaraz **DOM** piętrowy drewniany, z takąż oficyną, w należytem stanie, przy ulicy Pawiej pod Nr 52 nowym, bez pośrednictwa osób trzecich. —Wiadomość powziąć można u Rządcy domu, Nr 29, Nowolipki. 2—3—18803—

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

o 6½ oktawach. w dobrym stanie. — Tamże potrzebną jest **Szafa** porządna rozbierana.— Chłodna Nr 27. —18758—2—3



FORTEPIAN

w dobrym stanie, do sprzedania.— Ulica Kościelna Nr 20, wiad. u kupca P. Stypińskiego. —18664—2—3

W Pracowni F. BERNSDORFF,

przyjmują się do roboty ubiory damskie i dziecinne: Suknie wełniane do rs. 5; jedwabne do 6 rs.; dziecinne do 2 rs. Tamże jest do sprzedania kilka gotowych wełnianych **Sukień**, po cenach umiarkowanych.—Chmielna Nr 1, w bramie na prawo, na dole, od frontu. —18940—2—6

P A N N Y

do staników, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do pracowni Marji Gałkowskiej.— Świętokrzyzka Nr 35, róg Marszałkowskiej. —18954—1—3

Student Uniwersytetu, świeżo z prowincji do Warszawy przybyły, nagrodzony w roku bieżącym złotym medalem za matematykę i języki starożytne, pragnie udzielać lekcyj tak tych, jakoteż i innych przedmiotów w zakresie gimnazjalnym. Adresować należy L. W. ulica Ś-to Jerska Nr 12a w mieszkaniu Dominika Anca Adwokata przysięgłego. —18958—1—3

Potrzebna Osoba niemłoda z wykształceniem, któraby znała język francuzki lub muzykę i któraby mogła zastąpić miejsce matki w czasie jej niebytności przy dwóch uczniach, za to będzie mieć mieszkanie i całe utrzymanie. Zgłosić się można dnia: 18, 19, 22 i 23 bieżącego miesiąca, między 9 a 11 godziną z rana. Ulica Warecka Nr 13, stróż wskaże. —18972—1—4

PANNY

uzdolnione, podręczne i do nauki, potrzebne są do Magazynu sukień i okryć damskich.— Nowy-Świat Nr 72. —18973—1—3

P A N N Y

potrzebne są do fabryki Sejdlica.—Ulica Królewska Nr 23, wiadomość na miejscu. —18995—1—1

Zaraz potrzebne jest wspólne mieszkanie dla kawalera

przy Francuzie

mogącym temuż udzielać lekcji i konwersacji języka francuzkiego. Adres w fabryce Guzików W-go Skalińskiego. ulica Senatorska Nr 460. —18989—1—3

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdolniona do szycia bielizny na maszynie.—Tamże jest **Pokoj** do wynajęcia ze wspólnem wejściem, dla kobiety. Plac S-go Aleksandra Nr 5, stróż wskaże. —18?63—1—2

80,000

łokci placu **dziedzicznego**. w całości lub częściowo przy ulicy Belwederskiej pod Nr 3065 i w blizkości parku Łazienkowskiego, jest do sprzedania. Wiadomość w miejscu u Gospodarza. —18956—1—3

Bez pośrednictwa osób trzecich

około 15 października n. s. 1879 potrzebną jest summa

Rs. 25,000,

na spłatę innej summy (przez subrogacją) na hypotekę domu przy ulicy pryncypalnej położonego i suma ta mieści się w ¼ części wartości domu. Offerty w Redakcji pod literami L. W. 16. —18971—1—3

Ognie Bengalskie.

Z powodu przeniesienia Artyleryjskiej pracowni pyrotechnicznej, z Warszawy do fortecy Brześć Litewski,—mam honor zawiadomić, iż uzyskałem od Jaśnie Wielmożnego Oberpolicmajstra m. Warszawy pozwolenie wyrabiania i sprzedawania ogni Bengalskich. osobom prywatnym. opatrzonym wprzódy w stosowne pozwolenie policji.—Zamówienia przyjmuje w zakładzie fotograficznym pod firmą Karoli i Pusch, ulica Miodowa Nr 4. oraz w składzie materjałów aptecznych p. Ludwika Spiess i syna, plac Teatralny, w domu pp. Kanoniczek.—Ogniomistrz Teatrów rządowych.

Aleksander Karoli.

—18962—1—3

Do sprzedania:

Zegar regulator paryzki ścienny ozdobny rs. 24.
Zegarek złoty damski kryty rs. 25.
Zegarek męzki złoty niekryty rs. 22.
Zegarek damski złoty Patka rs. 22.
Krucza Nr 5, prawa oficyna przy ogrodzie 1-sze piętro. —18991—1—2

KONIE

ze stadnin Dońskich, wartości od rs. 160 do 450, do sprzedania u dowódzcy pułku Kozaków w Służewie pod Wilanowem. Tamże może być sprzedaną para koni tureckich. Każdodziennie są do obejrzenia aż do 12 godziny z rana. Sprzedaż odbywać się będzie do połowy Września starego stylu. —18966—1—6

Dama Paryżanka

z wyższem wykształceniem, posiadająca wszechstronną i gruntowną znajomość języka francuzkiego, obok na przystępniejszej praktycznej metody, zapewniającej nadzwyczaj szybki postęp uczącym się, udziela u siebie w mieszkaniu lekcje na godziny zbiorowo, opłata miesięczna rs 4, w stosunku godziny dziennie.— Nowolipie Nr 39, mieszkania Nr 3, 1-sze piętro od frontu, od 12 do 2-giej. 6—6—17336—

Żądaną jest

WILLA,

w blizkości Warszawy, jednem słowem bogata. Pałac ładny, drzew fruktowych dosyć przytem park. Adresa w Redakcji proszę składać pod lit. W. S —18753—2—3

Żądaną jest pożyczka na hypotekę, na majątek ziemski, w pierwszej połowie wartości, zaraz po Towarzystwie

Rs. 3,000.

Wiadomość: ulica Wspólna Nr 20, mieszkania 31, dom z frontu budujący się. 2—3 -18761—

Do najęcia zaraz lub od S-go Michała

4 Pokoje

z alkową, przedpokojem, kuchnią, składem, piwnicą i górą, położone między ogródkami na parterze, przy ulicy Dobrej Nr 8, niedaleko od Kopernika, za rs. 330 rocznie. — Informacja na miejscu. 5—6—18012—

Jest do wynajęcia

FORTEPIAN

Hofera, mało używany. — Tamże powziąć można wiadomość o Osobie udzielającej lekcję nauk klasycznych w języku polskim, ruskim lub francuzkim.—**Pańska Nr 25** u Rządcy. 1—1—18456—

Korzystna Propinacja

za rs. 850, o 4 wiorsty od Warszawy, przy szosie, pomiędzy fabrykami obecnemi i w miejscu, z ogrodem, z ustawkami, altanami i kręgielnią do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1880 r. — Bliższa wiadomość u p. Minasowicza, ulica Wspólna Nr 32, pomiędzy godziną 3-cią a 5-tą, prócz świąt. 3—4—17871—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do wynajęcia zaraz lub od 1-go października r. b.

Trzy Pokoje,

passaż i kuchnia na dole oraz oddzielna góra i piwnica za cenę roczną rs. 250. Ulica Marszałkowska Nr 25/1447a. —18955—1—3

W dniu 12 b. m. i r. jadąc do kolei Terespolskiej zaginęły

Papiery prawne,

zszyte, noszące napis „Akta massy po ś. p. Wiktorji Kołaczników“. — Znalazca za odniesienie takowych do domu Nr 48 4olec, mieszkania 2 otrzyma wynagrodzenie. —18970—1—1

OGŁOSZENIE.

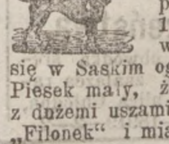
Podaje się do powszechnej wiadomości, iż Talon od Obligu Skarbu Król. Pol. na rs. 100 za Nr 141205 do podniesienia Kuponów od roku 1864 zaginął. Wzywa się zatem każdego, ktoby takowy posiadał, lub miał o nim wiadomość, aby o tem doniósł Bankowi Polskiemu, gdyż stosowne zastrzeżenia w Banku Polskim uczynionem zostało i nieprawy posiadacz korzystać z niego nie będzie. 2—3—5443—

Ktoby w ogrodzie Krasińskich między godziną 10 a 11 z rana, d. 1 (13) września znalazł dość wielki

brunatny pugilares,

zawierający 32 rs., dwa pokwitowania z poczty i kilka biletów wizytowych z napisem „Wacław Byczyński,“ raczy łaskawie zwrócić właścicielowi na ulicę Hożą Nr 16, mieszkania 15 (w domu od godz. 2—4 po południu), a odbierze stosowne wynagrodzenie. —18983—1—3

Nagrody rs. 2,



kto odprowadzi albo da znać pod Nr 19, na ulicę Długą, na 1-sze piętro, do Magazynu obuwia o piesku, który zabłąkał się w Saskim ogrodzie d. 10 b. m. wieczorem. Piesek mały, żółty, z rassy Myszołowków, z dużemi uszami i długiem ogonem, wabi się „Filonek“ i miał na szyi obróżkę skórzaną zieloną. **A. Krzewski**. —18965—1—3

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka, w pracowni swej, przy ulicy Królewskiej Nr 23, nad Magazynem mebli, drugie piętro, lokalu Nr 36. —18119—6—6

D O M K I

są dwa do sprzedania, frontowy i oficyna w Czarnym Dworze, za bardzo nizką cenę, na wszystkie handle zdatne. Wiadomość tamże na miejscu u pani Kowalskiej. 2—3—18878—

Bardzo tanio, jest do sprzedania



Garnitur Mebli

angielskich, składający się z kanapy, 2 foteli i 6 krzeseł.—Ulica Leszno Nr 51, stróż wskaże. —18930—2—2

U akuszerki A. J.

jest **Pokój** dla osoby potrzebującej odbyć słabość lub przyjezdnych na kuracię. — Ulica Nowy-Świat Nr 36. —18454—3—3

Od dnia 1-go Października r. b. potrzebny est dla kawalera

Pokój

w okolicach ulicy Marszałkowskiej, przy familji, z oddzielnem wejściem, usługą, opałem i stołem lub bez stołu. Może być w podwórzu byle nie zacieśnionem i czysto utrzymaZim.— Adressy przyjmują się w kiosku przy neelonym placu pod lit. H. Z. 3—3—18457—

Lokale

po 4 lub 5 pokoi, oraz **Sklep** ze wszystkiemi dogodnościami, na parterze i na piętrach, do wynajęcia od 1-go Października, w nowym domu narożnym, przy Mokotowskiej i Wilczej pod Nrem 1673 a.—Wiadomość na miejscu, lub przy ulicy Hożej Nr 14, mieszkania 4. —18191—6—12

MIESZKANIA

do wynajęcia zaraz, lub od 1-go Października, a mianowicie: 1) **5 pokoi**, za rs. 480 i 2) **3 pokoje**, za rs. 270 rocznie, z przedkojami, kuchniami, spiżarkami, wygódkami, wodociągami, zlewami i piwnicami, góra wspólna. Oba na 3 piętrze —Ulica Hoża Nr 17E, wiadomość na miejscu. —18623—3—3

Od 15 b. m. lub od 1 Października, jest do wynajęcia jeden

POKÓJ.

Warecka Nr 7, mieszkania 8. —18703—3—3

Dla Uczennicy Instytutu Muzycznego lub podobnej osoby jest przy familji

Pokój

do wynajęcia, z całodziennem utrzymaniem.— Smolna Nr 7, mieszkania 5. —18664—3—3

Do najęcia od 1-go Października

Dwie Wozownie i Góra,

na składy.—Wiadomość: Bracka Nr 17. —18687—3—3

POKÓJ

ze wspólnym przedpokojem, na drugiem piętrze od frontu, do najęcia zaraz.—Wiadomość od godziny 9 do 2, ulica Biała Nr 8, mieszkania 15. —18597—3—3

Dwa Pokoje

duże, przedpokój i kuchnia, na dole, frontowe, od 1-go Października jest do wynajęcia, przy ulicy Marjensztadt Nr 5. Wiadomość u stróża. —18423—3—3

Jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep Wiktuałów

z powodu zmiany interesu, egzystujący od lat kilkunastu.—Ulica Mostowa Nr 16, wiadomość tamże w sklepiku. —18054—3—3

Jest do wynajęcia od dnia 1-go Październik

POKÓJ

z usługą, opałem i samowarem rano i wieczór, dla dwóch kobiet przyzwoitych i dobrze wychowanych.—Wiadomość każdego dnia przy ulicy Złotej Nr 13 lit. A, w mieszkaniu na dole, w bramie po prawej ręce. —18034—1—

W dniu 3 Września, zgubiono

Książkę do nabożeństwa,

oprawną w czarny aksamit, z obwódką srebrną i cyframi E. S.—Łaskawy znalazca raczy odnieść pod Nr domu 48 ulica Chłodna, do właściciela, za nagrodą. —18919—2—2

RÓŻNE LOKALE

do wynajęcia, od Ś-go Michała, po dwa pokoje z kuchnią i po jednem pokoju z kuchnią, przy ulicy Leszczyńskiej pod Nr 7, wprost Oboźnej, trzeci dom od rogu, po prawej stronie. —18505—3—3

LOKAL

na 1-m piętrze, złożony z przedpokoju, dwóch pokoi, sali z balkonem, kuchni i piwnicy, przy rogu ulic: Długiej i Bielańskiej Nr 43 jest do wynajęcia od 1-go Października r. b. s. n.—Wiadomość u właściciela. 3—3—18502—

Spichrze do wynajęcia,

W domu pod Nr 11/958/9, przy ulicy Gnojnej są do wynajęcia każdego czasu: **Trzy spichrze** na 1-szem i 2-giem piętrze z dogodną windą. Cena roczna od 312 do 340 rs; zaś od 1 Października r. b **Wielki śpichrz** o parterze i piętrze z windą wózkową, za rs. 2000 rocznie. Wiadomość na miejscu u rządcy domu. Stróż wskaże. 6—6 — 18084 —

Mieszkanie

jest do wynajęcia od 1-go Października na placu Teatralnym dziewięć okien frontu, składające sie z pięciu dużych pokoi, kuchni, mieszkanka dla sług, piwnicy i komórki na drzewo, cena rs. 800 rocznie. — Wiadomość powziąść można w Składzie Win A. Bocquet w Teatrze. —18533—3—3

Dla Mężczyzny!

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Paźdz. r. b.,

Salon duży,

pięknie umeblowany, Gabinet umeblowany, Sypialnia i Przedpokój. Wiadomość w Kiosku róg Nowego Światu i Alei Jerozolimskiej. —18948—2—6

W każdym czasie może mieć

Pokój

osobny osoba płci żeńskiej, utrzymująca się z pracy rąk, przy osobie bardzo porządnej.— Ulica Chmielna Nr 9 nowy, w oficynie prawej, 1-sze piętro. —28830—2—3

POKÓJ

do wynajęcia zaraz, z osobnem wejściem.— Ulica Leszno Nr 40 B, mieszkania 7. —18896—2—3

Dla Uczennicy, jest przy familji

POKÓJ

do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem. Nowy-Świat Nr 18, u rządcu. —18943—2—3

Do odnajęcia

Dwa Pokoje,

o jednym i o dwóch oknach. — Złota Nr 2b, piętro trzecie. —18627—3—3

Nowogrodzka Nr 5

za rsr. 100

2 Pokoje

drugie piętro, do wynajęcia od Ś-go Michała. Wiadomość u rządcy domu. 4—0 — 18376 —

Lokale Tanie.

Pod Nr 110, tuż za rogatką Mokotowską w nowym domu. Za jedną stancję, lub pokój z komórką kwartalnie rs. 12, a także do umowy mogą być i po dwie, ze stajnią lub bez.—Oraz **Sala**, z przedpokojem, wraz z kuchnią, na dole, z drwalką i piwnicą.—Wiadomość w Rogatce. —18601—3—3

Od d. 8 października są do wynajęcia rocznie na Zielonym Placu róg Marszałkow. Nr 12

dwa piękne frontowe pokoje,

suche i bardzo ciepłe, z widokiem na Zielony Plac i Marszałkowską do kolei, na 2-em piętrze — do tego **garderoba, przedpokój, passaż,** wrazie żądania może być i **kuchnia**, oraz **umeblowanie całkowite**. Wiadomość na miejscu. 1—2—18775—

Z powodu wyjazdu, jest zaraz do odstąpienia na kilka miesięcy

Lokal

umeblowany, na 1-m piętrze, składający się z salonu i kilku pokoi, może być stajnia i wozownia.— Wiadomość: Aleje Jerozolimskie Nr 24, mieszkania 4. —18265—7—8

DUŻY POKÓJ

alkowa i przedpokój, od frontu za rs. 15, może być z meblami i posługą, od każdego czasu.—**Pokój** pojedyńczy od frontu, z przedpokojem za rs. 10, mogą być meble i posługa.—Ulica Mokotowska Nr 16, stróż wskaże. —18779—3—3

P O K Ó J

do najęcia w każdym czasie, widny, suchy i ciepły, bardzo blisko Saskiego ogrodu.—Zielna Nr 29, pierwsze piętro, mieszkania Nr 2; wejście od ulicy Nowo-Zielnej. —18548—3—3

POKÓJ

duży do wynajęcia, przy familji bezdzietnej, na 1-m piętrze w oficynie, dla osób przyzwoitych.—Ulica Bednarska Nr 15, stróż miejscowy wskaże. —18622—3—3

Pokój

ładny, ze wspólnym przedpokojem, jest do najęcia, z usługą i opałem, dogodny dla osoby lubiącej spokojność.—Wiadomość w pracowni sukien, Nowy-Świat Nr 19.—Tamże jest piękna **Lampa** wisząca do zbycia i potrzebne są **Panny** zdolne do spódnic. —18915—2—3

Poszukuje się

jednego lub dwóch Pokoi

umeblowanych, z osobnem wejściem, w cenie od 10 do 20 rs., mniej więcej w środkowym punkcie miasta.—Offerty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami G. K. 40. 2—3—18820—

LOKALE.

W domu Nr 1690 przy ulicy Wilczej, 3-ci dom od rogu Mokotowskiej, są do wynajęcia od 1-go Października r. b. 3 lokale na 3-m piętrze, z których 2 od frontu, 1 zaś w oficynie, wszystkie składające się z 3-ch pokojów, przedpokoju, kuchni, passażu, spiżarki i wygódki, ze zlewem, wodociągiem i podwójnem wejściem. 2—4 - 18797—

Leszno Nr 7, trzeci dom od ulicy Rymarskiej, do wynajęcia od 1-go Października

Dwa Pokoje

z kuchnią, na dole, za rs. 22 miesięcznie. —18024—3—3

Do wynajęcia od 1-go Października **2 Pokoje,** przedpokój i kuchnia, za rs. 220. **Pokoje kawalerskie** w różnych cenach, ze zlewami i wodociągiem.—Chmielna Nr 60. —18083—3—3

Potrzebny jest

POKÓJ

przy familji, z całodziennym utrzymaniem dla panny z Instytutu Muzycznego, grającej na skrzypcach.— Wiadomość Nowy-Świat Nr 18, u rządcy. —18917—2—3

POKÓJ

z meblami, do najęcia.—Tamże **Obiady prywatne**. — Ulica Chmielna Nr 33, pierwsze piętro, mieszkania Nr 3. —18916—2—3

Dwa Pokoje

kawalerskie porządnie umeblowane, z przedpokojem i oddzielnem wejściem na drugiem piętrze od frontu, do wynajęcia w każdym czasie.—Ulica Widok Nr 19, wiadomość u stróża. —18748—2—6

Dwa Pokoje

do wynajęcia od 1-go Października 1879 r. dla Emeryta lub Studenta Uniwersytetu, w nader cichem i miłem ustroniu.—Tamże dostać można **Obiadów prywatnych**.—Złota Nr 17, wiadomość u stróża. —18695—2—3

Z powodu zmiany mieszkania, jest do odnajęcia piękny

Lokal

z balkonem, z pięknym widokiem, na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Saskiego Placu, w domu W. Podgórskiego Nr 38, mieszkania 3, drugie piętro od frontu, z 3-ma wchodami, składający się z przedpokoju, korytarzyków dwóch, sześciu pokoi, kuchni jednej, pokoiku dla sług, dwóch piwnic, śpiżarki i góry wspólnej. Potrzebujący nająć, mogą się zgłaszać codziennie od godziny 9-ej rano do 7-ej w wieczór, stróż wskaże. —18694—2—6

TUNEL

do wynajęcia na rogu ulic: Jasnej, Szkolnej i Zielonego Placu, suchy, widny i bardzo piękny z dodaniem lodowni, zdatny na bawarję, restaurację lub inny zakład.—Wiadomość w domu Nr 56, przy ulicy Marszałkowskiej u właściciela. —10—17793—

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

połączony z Dystrybucją.—Ulica Mokotowska Nr 5. —18161—6—12

Jest do odstąpienia każdego czasu

S K L E P

obszerny, z oknem i pokojem, wraz z towarami i urządzeniem, przy ulicy pryncypalnej.— Kapitał potrzebny na to do 3,000 rubli.—Oferty pod lit. B. Nr 12, w Red. Kur. Warsz. —18412—3—3

Przy ulicy Długiej Nr 9, jest do odstąpienia

SKLEP

po znanej fabryce kwiatów T. Górskiego, gdyż fabryka ta z d. 15 b. m. zostanie przeniesioną na ulicę Miodową Nr 10, róg Kapitulnej. 3—3—18561—

Dwa Sklepy

wraz z mieszkaniem, w blizkości placu Ś-go Aleksandra, w okolicy której wiele nowych mieszkań się wznosi, są zaraz lub od 1-go Października do wynajęcia. — Wiadomość u Rządcy domu, Zielna Nr 5. — Tamże można się dowiedzieć o sprzedaży domu także w blizkości placu Ś-go Aleksandra z dużym placem na budowę. Dochód z domu wynosi rocznie rs. 3,700, 3—3—18538—

Nagrody rs. 2

otrzyma ten, kto raczy zwrócić papiery Ucznia gimnazjum Bolesława Tkaczyńskiego, zgubione dnia 9 Września, t. j. we Wtorek.— Łaskawy znalazca odda pod adresem: W-nej Wosińskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 2. —18934—2—2

Kwity Lombardowe

kupuję i udzielam pożyczki.—Elektoralna Nr 43, prawa oficyna, mieszkania Nr 7. — Tamże są Garnitury Mebli używane, z pokryciem, oraz stół orzechowy i lustro z konsolą, bardzo tanio do sprzedania. 2—6—18673—

SKRADZIONO!

We czwartek między godziną 4 a 5 po południu, skradziono z mieszkania doktora Rundo, przy ulicy Nowolipie Nr 26, **zegarek złoty z dewizką, ołówkiem i breloikiem czarnym,** na którym był wyryty monogram **M. R.** — Uprasza się pp. Jubilerów i Zegarmistrzów o zwrócenie uwagi, a w razie dostrzeżenia, o zawiadomienie cyrkułu 5,6 lub poszkodowanego. 3—3—18481—

W dniu 8 b. m. wstawszy z ławki w głównej alei Saskiego ogrodu, w przechodzie na Niecałą ulicę **zgubioną** została

złota Bransoleta

emaljowana-szafirowo.—Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie takowej na ulicę Wspólną Nr 11a, dom Lothego, w lewej oficynie do inżyniera W. B., a to ze względu, że bransoleta owa stanowi jedyną pamiątkę po ojcu—za co otrzyma stosowną nagrodę.— Uprasza się pp. jubilerów o zwrócenie uwagi na powyższą. 3—6—18546—

Nagrody Rs. 3.

D. 24 Sierpnia, na Zapiecku zginęła **Suczka pinczer,** ostrzyżona, oprócz łepka, koloru jasno-bronzowego.—Znalazca raczy odprowadzić do sklepu Piekarni Krakowskiej, Zapiecek Nr 2. Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. —18905—2—3

Kwity Lombardowe

kupuje na zastawione kosztowności i udzielam pożyczki dla potrzebujących.—Chłodna Nr 60, mieszkania 19, w oficynie, wprost bramy. —18[illegible]

Dnia 10-go to jest w Ś[illegible] ież [illegible], miesiąca, rano około godziny [illegible] J P [illegible] w alei za Żelaznej Bramy, Ogrodem [illegible] gdzie owocarnia zgubione [illegible] ione na ławce zostały

Rs. 35,

trzy papierki po rs. 10 i jeden pięcio rublowy, w sakiewce kordonkowej zielonej.—Szanowny znalazca raczy takowe zwrócić za nagrodą, jeżeli będzie żądał.—Adres: Tamka Nr 30, z bramy na drugiem piętrze, Bagajski. —18700—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.